

GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 103/299

MARZEC 2019

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 57 AUTORÓW, 66 TEKSTÓW



Rycerze, do walki!

str. 25

Nasze park & ride'y

14 czerwca ubiegłego roku na placu przy ulicy Kolejowej w Niepołomicach wbiliśmy pierwszą łopatę pod budowę systemu placów park & ride w gminie Niepołomice.

str. 2

Porozumienie z Darlington

Gmina Niepołomice podpisała porozumienie o współpracy z Darlington Town Twinning & International Association.

str. 3

Gmina Niepołomice na podium

Gmina Niepołomice zajęła drugie miejsce w Rankingu Gmin Małopolski – uplasowaliśmy się tuż za Wielką Wsią, a wyprzedzając Zakopane.

str. 3

TO JEST MIŁOŚĆ

Recital Jana Jakuba Należytego

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

artyści akompaniują:



Dorota Wasilewska
stage piano



Paweł Goleń
kontrabas



Robert Kuśmierski
akordeon

Z okazji Dnia Kobiet | 9 marca, sobota, godz. 18:00

Sala Widowiskowa MCDiS, Niepołomice, ul. Zamkowa 4, wejście A | bilet /40 zł



...

Marcowe tematy to w dużej mierze to, co zdarzyło się na terenie gminy w ostatnim czasie, ale to też zapowiedzi imprez, czy zjawisk, w których wspólnie możemy brać udział – także tych przyrodniczych czy astronomicznych.

W tym roku już w marcu piszemy o podatkach, bo i wcześniej dotarły do nas PIT-y z zakładów pracy. Rozliczać możemy się już, dlatego w najnowszej Gazecie Niepołomickiej jest o nowej, darmowej, gminnej aplikacji, za pomocą której można się rozliczać i oczywiście o organizacjach OPP, które można wesprzeć swoim jednym procentem. Ciekawe w tej formie pomagania jest to, że nie wymaga od nas żadnych dodatkowych nakładów – podatki przecież i tak płacimy. Chodzi tylko o pamięć i o to, by w odpowiednim miejscu wpisać organizację, której działania chcemy umacniać. Pamiętajmy o tym, bo warto pomagać.

Udanej lektury

Joanna Kocot
redaktor naczelna

TEMATY MIESIĄCA

2. Nasze park & ride'y

TWÓJ URZĄD

3. Porozumienie z Darlington
3. Gmina Niepołomice na podium
3. Gmina Niepołomice przyjaźa inwestorom
3. Darmowy program do rozliczania PIT
4. Nowości w odbiorze odpadów komunalnych

HARMONOGRAM ODBIORU ODPADÓW

5. Harmonogram odbioru odpadów

NASZA TABLICA

8. Wspieramy opiekunów osób niesamodzielnych
8. Kultuwujemy tradycję
9. Gala FIO Małopolska Lokalnie
9. Renowacja Golgoty ukończona
9. 120 000 pojazdów MAN z Niepołomic

EDUKACJA

10. XXI Ranking Perspektywy 2019. Z Brązową Tarczą
10. Kucharze na medal
11. Ostatni „Gimbal”
12. Pasowanie na czytelnika
12. Edukacja antysmogowa
12. Przedszkolaki pomagają
12. Preorientacja zawodowa już w przedszkolu
13. Spotkanie z poezją
13. Tydzień przedsiębiorczości w Niepołomicach
14. 1000 książek za 20 000 głosów
14. Dzika Świątlica
15. Najmłodszy a zagrożenia płynące z nadużywania nowoczesnych technologii
15. Jasełka dla babć i dziadków

FERIE 2018

16. Kolejne udane zimowisko za nami
16. Zimowa półkolonia Klubu Aktywnego Człowieka Młodego
17. Ferie z Wiarusem
17. Zimowy tydzień integracji
18. Aktywne ferie z AKT

SPORT

19. Najlepsi sportowcy 2018 roku
20. Wiosna przy K2!
20. Brydżyści podsumowali rok

20. Sosnowiec Winter Cup
21. W Akademii Siatkówki Niepołomice
21. Ostatnie zmagania siatkarki AS w sezonie 2018/2019
22. Gabriela Drozd ma srebro Mistrzostw Polski w szachach
22. 2018 – jeden z najlepszych w historii klubu
23. 521 małych piłkarzy, 682 strzelone bramki, 3360 minut gry
24. Karate w Gambii
24. Nasze kyokushin po raz kolejny na podium

WYDARZENIA

25. Rycerze, do walki!
26. Wyjazd na oczyszczalnię ścieków w Młynem

BIBLIOTEKA

27. Miłośnicy książek dopisali
27. Rodzina górą otwarta przestrzeń łączy
28. Piękne chwile z Haliną Kunicką
29. Chcieć to móc spotkanie z Jakubem Rybickim
29. Planszówkowy PRL
29. Zimowe różnorodności w bibliotecznych murach

CZYTELNIA

30. Ciszej nad tą trumną
31. O mozaice życia

WYWIAD

32. To nasz skarb

HISTORIA

34. Manewr dziadka Palucha
35. Egipt

1%

37. Przekaż 1% podatku

KULINARIA

38. Ostatki. 10 wegańskich przekąsek

ASTRONOMIA

40. Marzec 2019

NA FALI

41. Szukamy żubra

ZDROWIE I URODA

42. Wrastający paznokcie

KOŁO ŁOWIECKIE

43. Wynagradzanie szkód łowieckich

PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

44. Między zimą a wiosną
46. ZaPUSZCZAMY Korzenie. Spacer 3

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja: ul. Zamkowa 5, 32-005 Niepołomice
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: gazeta@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot
Korekta: Katarzyna Wojtas
Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,
tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów, opatrywania ich własnym tytułem i korespondencji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński
Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.
www.leyko.pl
Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Nasze park & ride'y

14 czerwca ubiegłego roku na placu przy ulicy Kolejowej w Niepołomicach wbiliśmy pierwszą łopatę pod budowę systemu placów park & ride w gminie Niepołomice. W wyniku przetargu wykonawcą inwestycji została firma Energopol, która niezwłocznie zabrała się do pracy. Sęk w tym, że efektów na razie jak na lekarstwo...

- W Gminie Niepołomice powstać mają place park & ride dla 472 samochodów, 32 motocykli i 258 rowerów.
- Inwestycja jest warta 28,5 mln zł.
- Mają stanowić kluczowy element zbiorowej komunikacji.
- Prace powinny zakończyć się do końca 2019 roku.
- Obecnie postęp robót jest niesatysfakcjonujący.

W czerwcu ruszył remont ulicy Kolejowej w Niepołomicach. Przy okazji przebudowy drogi wymieniona została infrastruktura podziemna – wodociągowa, gazowa czy energetyczna, a także przebudowane oświetlenie. Ulica doczekała się nowej nawierzchni, a remont przebiegł stosunkowo sprawnie. Możliwe było to między innymi dzięki temu, że gmina Niepołomice posiadała częściową dokumentację, pozwalającą na szybkie rozpoczęcie prac.

Jednak nawet ta, pozornie ukończona inwestycja, nie jest gotowa w 100%. Mieszkańcy wciąż zastanawiają się, dlaczego część chodnika nie została jeszcze uzupełniona. Wynika to z problemów z dokończeniem przebudowy fragmentu oświetlenia oraz oczekiwaniem na odpowiednie warunki atmosferyczne, aby móc wyasfaltować trakt pieszo-rowerowy.

Prace nad budową parkingu przy ulicy Kolejowej w Niepołomicach wraz

z nowym dworcem autobusowym również powinny być już zaawansowane. Jednak w wyniku przeciągającego się projektowania i ustalania szczegółów, niewpływających na całość inwestycji, a potem długotrwałym uzyskiwaniem wymaganych opinii i zgód, wciąż trwa procedura pozyskiwania w Starostwie pozwolenia na budowę.

Pod koniec 2018 roku powinien zostać ukończony parking i punkt przesiadkowy w Woli Batorskiej, zlokalizowany w okolicach stadionu KS Batory i budynku gimnazjum. Niestety po dziś dzień tak się nie stało. Mało tego, dopiero w ostatnich dniach Wykonawca otrzymał pozwolenie wodno-prawne i pozwolenie na budowę kanalizacji opadowej. Na szczęście prace niedawno ruszyły.

W Podłężu powinniśmy być na etapie budowy parkingu po północnej stronie linii kolejowej. Jako inwestor stawialiśmy wykonawcy jasne wytyczne: najpierw parking na północy, aby móc rozpocząć prace przy parkingu południowym, zlokalizowanym w miejscu obecnego – nazwijmy to – parkingu dla podróżnych w Podłężu. Niestety tutaj też ilość problemów administracyjnych, prawnych i dodatkowo potrzeba wyłączenia działek z te-

renów zamkniętych kolejowych pod naszą inwestycję spowodowały, że prawdopodobnie obie inwestycje będą realizowane dopiero w połowie tego roku.

Parking w Staniątkach oraz przebudowa ulicy Staniąteckiej/Alei Dębowej wciąż są w sferze planów. Tutaj opóźnienie spowodowane jest koniecznością zastosowania specustawy ZRID (rodzaj pozwolenia na budowę) i przygotowaniem podziałów geodezyjnych.

Rozumiemy, że inwestycja jest duża i wymaga wykonania starannych projektów i poświęcenia czasu na ich przygotowania. Jednak oczekujemy od Wykonawcy większego zaangażowania. Zobligowaliśmy Energopol do przedstawienia programu naprawczego, w którym wskaże powody opóźnienia oraz plan pracy na najbliższe miesiące.

Dotrzymanie terminu realizacji będzie szalenie trudne, ale jest dla nas istotne, żeby opóźnienie, jeżeli będzie, nie było zbyt długie. Zakończenie projektu ma się zbiec w czasie z oddaniem do użytku wyremontowanej linii kolejowej do Krakowa, a więc z przywróceniem normalnego funkcjonowania Szybkiej Kolei Aglomeracyjnej oraz z uruchomieniem dodatkowych połączeń linii aglomeracyjnej 301. Czyli de facto z 'nowym otwarciem' całego systemu komunikacji zbiorowej. Szalenie istotne jest również rozliczenie dotacji, którą z Unii Europejskiej otrzymaliśmy na tę budowę.

ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice



Porozumienie z Darlington

Marek Bartoszek

Referat Promocji i Kultury

Gmina Niepołomice podpisała porozumienie o współpracy z Darlington Town Twinning & International Association.

W środę 6 lutego burmistrz Roman Ptak i przewodniczący organizacji Darlington Town Twinning & International Association, Tom Nutt podpisali porozumienie o przyjaźni i współpracy. W ramach zawartej umowy obie organizacje wyrażają chęć do wspólnego działania i pobudzenia kontaktów pomiędzy stowarzyszeniami, organizacjami sportowymi i radami obu miast.

Inicjatorem współpracy był Łukasz Samek, były mieszkaniec naszej gminy, który od kilkunastu lat mieszka w Darlington i aktywnie działa na rzecz współpracy z polskimi miastami. Pierwszym akcentem porozumienia pomiędzy Darlington a Niepołomicami był przyjazd dwa lata temu delegacji z Anglii do Niepołomic. Goście z Anglii zachwyceni naszym miastem zaprosili w ubiegłym roku grupę młodych piłkarzy z gminy na tygodniowy obóz piłkarski do Anglii.



Większość zawodników stanowili piłkarze KS Dąb wzmocnieni przez reprezentantów Szkoły Futbolu Staniątki i Puszczy Niepołomice. Zawodnicy podczas pobytu w Darlington stoczyli wiele meczów piłkarskich, wzięli udział w turnieju sportowym, a punktem kulminacyjnym wydarzenia było wspólne oglądanie na żywo meczu Sunderlandu.

Podczas VI Niepołomickiej Gali Sportu goście z Darlington odebrali nagrodę za Inicjatywę Roku, którą była organizacja wspomnianego obozu. W trakcie lutowego spotkania zacieśniono współpracę pomiędzy miastami.

Gmina Niepołomice na podium

Joanna Musiał

Referat Promocji i Kultury

Gmina Niepołomice zajęła drugie miejsce w Rankingu Gmin Małopolski – uplasowaliśmy się tuż za Wielką Wsią, a wyprzedzając Zakopane. Naszą gminę wyróżniono też tytułem Lider Powiatu Wielickiego. Oba dyplomy odebrał dziś z rąk marszałka Witolda Kozłowskiego wiceburmistrz Adam Twardowski. Uroczystą galę zorganizowano w TAURON Arenie Kraków.

Ranking Gmin Małopolski to coroczne zestawienie przygotowywane przez Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji. Oficjalne wyniki dziewiątej edycji rankingu ogłoszono w październiku 2018, a dziś odbyła się uroczysta gala, podczas której laureatom wręczono dyplomy.

Gmina Niepołomice od lat plasuje się w czołówce rankingu. W 2017 roku również zajęliśmy drugie miejsce, a w 2016 zwyciężyliśmy, zajmując pierwszą lokatę wśród małopolskich gmin. W poprzednich latach także utrzymywaliśmy wysokie pozycje (2015 – drugie miejsce, 2014 – czwarte, 2013 – siódme, 2012 – drugie, 2011 – trzecie, 2010 – pierwsze).

Ranking bierze pod uwagę 11 wskaźników związanych z budżetem, przedsiębiorczością, edukacją, kulturą czy liczbą mieszkańców. Oprócz samego zestawienia zawiera też sporo danych statystycznych.

Ideą przedsięwzięcia jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego w Małopolsce, a także ukazanie jakości życia Małopolan i skuteczności działania władz lokalnych.

GMINA NIEPOŁOMICIE PRZYJAZNA INWESTOROM

Szymon Urban

7 lutego burmistrz Roman Ptak odebrał z rąk wojewody małopolskiego Piotra Ćwika certyfikat Niepołomice: Gmina Przyjazna Inwestorom. Wyróżnienia wręczono podczas uroczystego spotkania przedsiębiorców i przedstawicieli gmin w siedzibie Krakowskiego Parku Technologicznego.

Nasza gmina otrzymała ten tytuł już drugi rok z rzędu. To duże wyróżnienie i docenienie ciężkiej, 26-letniej pracy na rzecz inwestorów. Burmistrz Roman Ptak, odbierając certyfikat, podziękował za dowód uznania, życząc jednocześnie, aby w naszej gminie przedsiębiorcom nadal dobrze prowadziło się biznes.

Krakowska strefa podzielona jest na 36 podstref znajdujących się na terenie 36 gmin. Z obszaru ponad 949 hektarów dostępnych do prowadzenia inwestycji znaczna część znajduje się na terenie Niepołomickiej Strefy Inwestycyjnej. W 2018 roku KPT wydał 9 zezwoleń na działalność w specjalnej strefie ekonomicznej i 5 decyzji o wsparciu.



DARMOWY PROGRAM DO ROZLICZANIA PIT

Joanna Musiał

Gmina Niepołomice kolejny rok z rzędu przystąpiła do projektu „Wspieraj Lokalnie” realizowanego przez Instytut Wsparcia Organizacji Pozarządowych. W ramach projektu uruchomiliśmy specjalną, darmową wersję programu służącego do rozliczania deklaracji PIT.

Każdy mieszkaniec naszej gminy może od teraz rozliczyć swoje podatki, korzystając z bezpłatnej aplikacji. W programie znajdziemy listę organizacji pożytku publicznego z naszej gminy, którym możemy przekazać 1% podatku.

Z systemu można skorzystać, klikając link Darmowe rozliczanie PIT w menu rozwijanym działu eAdministracja na www.niepolomice.eu. Znajdziemy tam czytelne instrukcje, które „krok po kroku” poprowadzą nas przez cały proces rozliczania.

Zachęcamy do skorzystania z aplikacji i wsparcia regionalnych organizacji pożytku publicznego.

Darmowy Program PIT dostarcza firma www.pitax.pl Łatwe podatki.

Wymień kocioł i nie płać mandatu!!!



Likwidacja wszystkich przestarzałych instalacji grzewczych do końca 2022 r.

Taki obowiązek wynika z uchwały antysmogowej dla Małopolski. Wszystkie bezklasowe instalacje grzewcze takie jak: kotły, piece, kozy, kominki na paliwa stałe muszą być wymienione do końca 2022 roku. Za naruszenie przepisów uchwały antysmogowej może być nałożona kara finansowa od 500 do 5000 zł. Dowiedz się więcej na: powietrze.malopolska.pl/antysmogowa/



Pomoc finansowa

Na wymianę kotła można dostać dofinansowanie np. w Urzędzie Gminy lub w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie. Więcej na: powietrze.malopolska.pl/dofinansowanie/



Najważniejsze daty związane z wdrażaniem uchwały antysmogowej dla Małopolski

1.07.2017 – wejście w życie uchwały antysmogowej



Budujesz lub remontujesz dom? Od tej daty wolno instalować tylko kotły spełniające normy ekoprojektu (emisja pyłu do 40 mg/m³). Więcej na: powietrze.malopolska.pl/ekoprojekt/



Nowo instalowane kominki i piece muszą również spełniać wymagania ekoprojektu.



Całkowity zakaz stosowania mułów i flotów węglowych oraz węgla, który zawiera powyżej 15% drobnego ziarna (0–3 mm). Zawsze żądaj od sprzedawcy świadectwa jakości paliwa. Zachowaj je do kontroli.



Zakaz spalania drewna o wilgotności powyżej 20%. Drewno należy suszyć przynajmniej 2 sezony.

1.01.2023



Całkowity zakaz użytkowania bezklasowych kotłów na węgiel lub drewno, czyli tzw. kopciuchów. **Wszystkie stare kotły muszą zostać wymienione do końca grudnia 2022!**



Dozwolone będą tylko piece i kominki spełniające normy emisyjne lub posiadające sprawność cieplną powyżej 80%. Istniejące piece i kominki muszą zostać wyposażone w urządzenie redukujące emisję pyłu (np. elektrofiltr) do poziomu ekoprojektu (emisja pyłu do 40 mg/m³).

1.01.2027



Całkowity zakaz użytkowania kotłów, klasy 3 i 4. **Kotły te muszą zostać wymienione do końca grudnia 2026!**

3-4 KLASA



Nowości w odbiorze odpadów komunalnych

Joanna Kocot, Kinga Kubas
UMiG w Niepołomicach

Od 1 marca wchodzi w życie nowe stawki za odbiór odpadów komunalnych. Oznacza to, że – zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej – za odbiór śmieci segregowanych zapłacimy teraz 15 złotych od osoby, a niesegregowanych 25 złotych od osoby. Opłata ponoszona jest za każdą osobę zamieszkałą, niezależnie od miejsca zameldowania.

Zmiany pojawiły się również w formularzu Deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej do urzędu. Nowy formularz można pobrać w wersji elektronicznej z Biuletynu Informacji Publicznej gminy, a w wersji papierowej z Referatu Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej, pl. Zwycięstwa 13, II piętro, pok. 11. To jednak drobna zmiana formalna, dotycząca wyłącznie osób, które składają deklaracje po raz pierwszy lub dokonują zmian. Ci zaś z nas, którzy otrzymali zawiadomienie o zmianie stawki i nie zmieniają ustaleń w dotychczasowym

systemie odbiorów odpadów, nie muszą składać papierów ponownie.


W 2019 roku nastąpią zmiany w systemie odbierania odpadów zielonych. Nie będzie limitu oddawania trawy ani liści. Wszystkie będą odbierane bezpośrednio z posesji. Przypomnijmy, że tę frakcję odbieramy w gminie Niepołomice od kwietnia do końca listopada zgodnie z harmonogramem odbioru odpadów na rok 2019. Na dwa tygodnie przed pierwszym planowanym odbiorem odpadów zielonych firma pozostawi 10 worków brązowych na nieruchomości. Worki będą odbierane w systemie worków za worek. Jeżeli zabraknie nam worków brązowych, możemy wystawić trawę w worku czarnym z opisem np. TRAWA. Firma odbierająca odpady powinna zostawić taką ilość worków brązowych, jaką wystawiliśmy, uwzględniając w tym również worki w kolorze czarnym.

Nie ulega natomiast zmianie fakt, że odpadów zielonych (odpady komunalne stanowiące części roślin pochodzących z pielęgnacji terenów zielonych, ogrodów, parków i cmentarzy, a także z targowisk,

z wyłączeniem odpadów z czyszczenia ulic i placów, a także liście chore i zarażone szkodnikami) nie możemy palić poza instalacjami lub urządzeniami przeznaczonymi do tego celu, czyli nie mogą być palone w ogniskach przydomowych lub działkowych. Takie odpady można dostarczyć do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Niepołomicach przy ul. Wodnej czynny od poniedziałku do soboty w godz. 10.00–16.00 w okresie od 2 listopada do 31 marca, a od 2 kwietnia do 31 października w godzinach 10.00–18.00. Odbiór odpadów wielkogabarytowych odbywać się w marcu, lipcu i październiku w dni wyznaczone w harmonogramie odbioru odpadów.

Zmian nie ma wiele. Mamy nadzieję, że odbiory przebiegać będą sprawnie. W razie pytań lub wątpliwości prosimy kontaktować się z Referatem Energii Odnawialnej i Gospodarki Komunalnej, pl. Zwycięstwa 13, II piętro, pokój nr 11, tel. 12 250 94 51, 12 250 94 52. Uwagi dotyczące odbioru odpadów należy zgłaszać na adres e-mail: odpadykomunalne@niepolomice.eu lub na piśmie.

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych i segregowanych na rok 2019												
ZAKRZÓW												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	14,28	11,25	11,25	8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30
Odpady wielkogabarytowe			15				12			14		
Sołectwo Zakrzów Odpady zielone (trawa, liście)				8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	
ZAKRZOWIEC												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	2,15,29	12,26	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31
Odpady wielkogabarytowe			18				15			15		
Sołectwo Zakrzowiec Odpady zielone (trawa, liście)				9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	
OCHMANÓW												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	3,16,30	13,27	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	4,18
Odpady wielkogabarytowe			19				16			16		
Sołectwo Ochmanów Odpady zielone (trawa, liście)				10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	
SŁOMIRÓG												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	5,18	1,15	1,15,29	12,26	10,24	7,22	5,19	2,17,30	13,27	11,25	8,22	6, 20
Odpady wielkogabarytowe			18				15			15		
Sołectwo Słomiróg Odpady zielone (trawa, liście)				12,26	10,24	7,22	5,19	2,17,30	13,27	11,25	8,22	
CHOBOT												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	11,25	8,22	8,22	5,19	4,17,31	14,28	12,26	9,23	6, 20	4,18	2,16,29	13,28
Odpady wielkogabarytowe			19				16			16		
Sołectwo Chobot Odpady zielone (trawa, liście)				5,19	4,17,31	14,28	12,26	9,23	6, 20	4,18	2,16,29	
WOLA BATORSKA 1 Przyborów , Borek, droga 964 od przystanku Mikoniewicz dla wysiadających do granicy z Zabierzowem Bocheńskim , drogi boczne i część Mikoniewca												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	14,28	11,25	11,25	8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30
Odpady wielkogabarytowe			20				17			17		
Sołectwo Wola Batorska 1 odpady zielone (trawa, liście)				8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	
WOLA BATORSKA 2 Zamogielice, od Wsi(auto-złom) do OSP i drogi boczne , Kolanów , od Skrzyżowania drogi 964 do drogi Królewskiej oraz boczne												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	2,15,29	12,26	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31
Odpady wielkogabarytowe			21				18			18		
Sołectwo Wola Batorska 2 odpady zielone (trawa, liście)				9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	
WOLA BATORSKA 3 Droga 964 od granicy z Niepotomicami do przystanku Mikoniewicz dla wysiadających , drogi boczne ,Mikoniewicz prawa i lewa strona												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	3,16,30	13,27	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	4,18
Odpady wielkogabarytowe			22				19			21		
Sołectwo Wola Batorska 3 odpady zielone (trawa, liście)				10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	
WOLA BATORSKA 4 Od boiska sportowego, Koźlica, Kępa, Tarnówka, Wychyłówka, Wieś i wszystkie przylegające boczne do gimnazjum												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	4,17,31	14,28	14,28	11,25	9,23	6, 21	4,18	1,16,29	12,26	10,24	7,21	5,19
Odpady wielkogabarytowe			25				22			22		
Sołectwo Wola Batorska 4 Odpady zielone (trawa, liście)				11,25	9,23	6, 21	4,18	1,16,29	12,26	10,24	7,21	
WOLA ZABIERZOWSKA 1 Nowa Wieś, Flaga, Chałupki, Mała Wieś, Psarka.												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	7,21	4,18	4,18	1,15,27	13,27	10,24	8,22	5,19	2,16,30	14,28	12,25	9,21
Odpady wielkogabarytowe			26				23			23		
Sołectwo Wola Zabierzowska 1 Odpady zielone (trawa, liście)				1,15,27	13,27	10,24	8,22	5,19	2,16,30	14,28	12,25	
WOLA ZABIERZOWSKA 2 Kia, Brzozówka, Zakrzewiec, Kąt, Skotnica.												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	8,22	5,19	5,19	2,16,29	14,28	11,25	9,23	6, 20	3,17	1,15,29	13,26	10,23
Odpady wielkogabarytowe			27				24			24		
Sołectwo Wola Zabierzowska 2 Odpady zielone (trawa, liście)				2,16,29	14,28	11,25	9,23	6, 20	3,17	1,15,29	13,26	
ZABIERZÓW BOCHEŃSKI 1 Północ, Łąki, Łażnia, Dąbrowa, Centrum.												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	9,23	6, 20	6, 20	3,17,30	15,29	12,26	10,24	7,21	4,18	2,16,30	14,27	11,24
Odpady wielkogabarytowe			28				25			25		
Sołectwo Zabierzów Bocheński 1 Odpady zielone (trawa, liście)				3,17,30	15,29	12,26	10,24	7,21	4,18	2,16,30	14,27	
ZABIERZÓW BOCHEŃSKI 2 Zaborcze, Ulesie, Sołtysie, Zakościele, południowa część wsi												
	styczeń	lutym	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	10,24	7,21	7,21	4,18	2,16,30	13,27	11,25	8,22	5,19	3,17,31	15,28	12,27
Odpady wielkogabarytowe			29				26			28		
Sołectwo Zabierzów Bocheński 2 Odpady zielone (trawa, liście)				4,18	2,16,30	13,27	11,25	8,22	5,19	3,17,31	15,28	

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych i segregowanych na rok 2019												
Akacyjowa, Batorego, Flisaków, Kasztanowa, Kolejowa, Krzywa, Kwiatowa, Magnolii, Na Grobli, Na Grobli – po drugiej stronie drogi krajowej nr 75, Na Tamie, Nowa, Pionierów, Podwale, Powiśle, Prosta, Stawowa, Topolowa, Wesoła, Wiślana, Wiśniowa												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	7,21	4,18	4,18	1,15,27	13,27	10,24	8,22	5,19	2,16,30	14,28	12,25	9,21
Odpady wielkogabarytowe			4				1			1		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				1,15,27	13,27	10,24	8,22	5,19	2,16,30	14,28	12,25	
Boczna, Czackiej, os. Kaptarz, Klonowa, Krucza, Lawendowa, Łanowa, Nagietkowa, Pociągów Pancernych, Rumiankowa, Słoneczna, Suszówka, os. Suszówka, Trudna, Wroniarka, Zabierzowska, Zabłocie, Zaczysze, Zielona												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	8,22	5,19	5,19	2,16,29	14,28	11,25	9,23	6, 20	3,17	1,15,29	13,26	10,23
Odpady wielkogabarytowe			5				2			2		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				2,16,30	14,28	11,25	9,23	6, 20	3,17	1,15,29	13,26	
6- Batalionu, Balonowa, Brzezinki, Czerwonych Beretów, Graniczna, Komandosów, Lotnicza, Ludowa, Nawigatorów, Mokra, Oficerska, Olchowa, Płazowska, Pilotów, Podoficerska, Polna, Potasińskiego, Saperów, Spadochroniarzy, Strzelców, Wielicka, Wrzosowa.												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	9,23	6, 20	6, 20	3,17,30	15,29	12,26	10,24	7,21	4,18	2,16,30	14,27	11,24
Odpady wielkogabarytowe			6				3			3		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				3,17,30	15,29	12,26	10,24	7,21	4,18	2,16,30	14,27	
3 Maja , Al. Dębowa, Borówkowa, Cmentarna, Daszyńskiego, Jagiellońska, Jodłowa, Kościuszki, Łąkowa, Makosza, Malinowskiego, Malinowa, Piękna, Pileckiego, Poziomkowa, Podlasie, Staniątecka, Wiejska												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	10,24	7,21	7,21	4,18	2,16,30	13,27	11,25	8,22	5,19	3,17,31	15,28	12,27
Odpady wielkogabarytowe			7				4			4		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				4,18	2,16,30	13,27	11,25	8,22	5,19	3,17,31	15,28	
Błonie, Chrustowa, Chwałców, Jasna, Kątek, Podłęska, Krakowska, Niepołomska, Różana, Sportowa, Torowa												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	14,28	11,25	11,25	8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30
Odpady wielkogabarytowe			8				5			7		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				8, 20	6, 20	3,17	1,15,29	12,26	9,23	7,21	4,18	
FR. Książka, Grabska, Poręby, Portowa, Rolnicza, Skarbowa, Wałowa, Witosa												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	2,15,29	12,26	12,26	9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31
Odpady wielkogabarytowe			11				8			8		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				9,23	7,21	4,18	2,16,30	13,27	10,24	8,22	5,19	
Bocheńska, Długa, Droga Królewska, Grzybowa, Kątowa, Królowej Bony, Kusocińskiego, Mysłowska, Okrężna, os. Błoto, Osiedlowa, Piaszkowa, Ples, Roweckiego, Smutna, Sosnowa, Ścieżka Głogowa, Szkolna do Kusocińskiego, Ułanów, Ziemby, Zawiła												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	3,16,30	13,27	13,27	10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	4,18
Odpady wielkogabarytowe			12				9			9		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				10,24	8,22	5,19	3,17,31	14,28	11,25	9,23	6, 20	
Bohaterów Getta, Bohaterów Westerplatte, Brzozowa, Czumy, Jagodowa, Korczaka, Leśna, Litewska, Marudy, Modrzejewskiej, Modrzewiowa, Opłotki, Partyzantów, Sikorskiego, Solskiego, Świerkowa, Wąska, Wojska Polskiego, Wyzwolenia, Zakole												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	4,17,31	14,28	14,28	11,25	9,23	6, 21	4,18	1,16,29	12,26	10,24	7,21	5,19
Odpady wielkogabarytowe			13				10			10		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				11,25	9,23	6, 21	4,18	1,16,29	12,26	10,24	7,21	
Fabryczna, Grunwaldzka, Pl. Kazimierza Wielkiego, Kopernika, Księcia Witolda, Mickiewicza, Młyńska, Moczydło, Ogrodowa, Parkowa, Plac Zwycięstwa, Robotnicza, Os. Robotnicze, Rynek, Spółdzielcza, Szewska, Zagrody, Zbożowa, Zamkowa												
	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne wraz z segregacją	5,18	1,15	1,15,29	12,26	10,24	7,22	5,19	2,17,30	13,27	11,25	8,22	6, 20
Odpady wielkogabarytowe			14				11			11		
Odpady zielone (trawa, liście i spady owocowe)				12,26	10,24	7,22	5,19	2,17,30	13,27	11,25	8,22	
Odpady powinny być wystawione przed posesję do godziny 6:00 rano.												
W ramach akcji wystawka można wyzbyć się niepotrzebnych w domach odpadów tj.:												
szafy, fotele, krzesła, stoły, dywany, okna i drzwi bez szyb, deski, wanny, piecyki gazowe, opony (w ilościach nie przemysłowych).												
Odbieramy również stary sprzęt RTV i AGD: telewizory, komputery, żelazka, radia itp.												
Wszełkie odpady poremontowe, budowlane (gruz, pokrycia dachowe, dachówki, tzw. „papa”) kleje, farby, baterie, akumulatory, wata mineralna, styropian nie są odbierane w ramach akcji wystawka.												
Dane kontaktowe do Operatora MPGO SP. Z O.O.												
Telefony kontaktowe :												
Dział Transportu (wywóz odpadów) tel. 12 34 00 421												
Adres mailowy : mpgo@mpgo.krakow.pl												
Strona internetowa operatora : www.mpgo.krakow.pl												
												

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych, segregowanych i zielonych na rok 2019

PODŁĘŻE 1

lewa strona od Niepołomic ; Cała ulica Wielicka w Podłężu

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	7;21	4;18	4;18	1;15;29	13;27	10;24	8;22	5;19	2;16;30	14;28	12;25	9;23
Odpady wielkogabarytowe			11				15			14		
Odpady zielone				8;23	6;20	3;17	1;15;29	12;26	9;23	7;21	4;18	

PODŁĘŻE 2

prawa strona bez ulicy Wielickiej

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	8;22	5;19	5;19	2;16;30	14;28	11;25	9;23	6;20	3;17	1;15;29	13;26	10;24
Odpady wielkogabarytowe			12				16			15		
Odpady zielone				9;24	7;21	4;18	2;16;30	13;27	10;24	8;22	5;19	

STANIĄTKI 1

(Kręta, Krótka, Mostowa, Na Przystanek, Niepołomska, Piaskowa, Podcegielniana, Piłsudskiego, Polna, Pożarnicza, Północna, Staniątecka, Szkolna, Świerkowa, Wierzbowa, Za torem)

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	9;23	6;20	6;20	3;17	2;15;29	12;26	10;24	7;21	4;18	2;16;30	14;27	11;27
Odpady wielkogabarytowe			13				17			16		
Odpady zielone				10;25	8;22	5;19	3;17;31	14;28	11;25	9;23	6;20	

STANIĄTKI 2

(Benedyktyńska, Cmentarna, Droga Królewska, Jeruzal, Kłasztorna, Kwiatowa, Mokra, Na Błonie, Na Górnicy, Parkowa, Sportowa, Św. Wojciecha, Wodociągowa, Wyszyńskiego, Zielone)

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	10;24	7;21	7;21	4;18	2;16;30	13;27	11;25	8;22	5;19	3;17;31	15;28	12;27
Odpady wielkogabarytowe			14				18			17		
Odpady zielone				10;25	8;22	5;19	3;17;31	14;28	11;25	9;23	6;20	

STANIĄTKI 3

(Biały Ogród, Górna-Górne, Górzyste, Jana Pawła, Kolejowa, Leśna, Nowa, Ogrodowa, Podborska, Podlaska, Wąska)

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	11;25	8;22	8;22	5;19	4;17;31	14;28	12;26	9;23	6;20	4;18	2;16;29	13;28
Odpady wielkogabarytowe			15				19			18		
Odpady zielone				11;26	9;23	6;21	4;18	1;16;29	12;26	10;24	7;21	

SUCHARABA, ZAGÓRZE

	styczeń	luty	marzec	kwiecień	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień	październik	listopad	grudzień
Odpady komunalne zmieszane i segregowane	2;15;29	12;26	12;26	9;23	7;21	4;18	2;16;30	13;27	10;24	8;22	5;19	3;17;31
Odpady wielkogabarytowe			19				23			8		
Odpady zielone				12;27	10;24	7;22	5;19	2;17;30	13;27	11;25	8;22	

Odpady powinny być wystawione przed posesję do godziny 6:00 rano.

W ramach akcji wystawka można wyzbyć się niepotrzebnych w domach odpadów tj.:

szafy, fotele, krzesła, stoły, dywany, okna i drzwi bez szyb, deski, wanny, piecyki gazowe, opony (w ilościach nie przemysłowych).

Odbieramy również stary sprzęt RTV i AGD: telewizory, komputery, żelazka, radia itp.

Wszelkie odpady poroemontowe, budowlane (gruz, pokrycia dachowe, dachówki, tzw. „papa”) kleje, farby, baterie, akumulatory, wata mineralna, styropian nie są odbierane w ramach akcji wystawka.

W okresie od kwietnia do listopada realizowany będzie odbiór odpadów zielonych (trawa, liście, spady owocowe) w workach przeznaczonych do tego typu odpadów.

Odbiór odpadów zielonych odbywać się będzie zgodnie z powyższym harmonogramem.

Dane kontaktowe do Operatora SUEZ MAŁOPOLSKA SP. Z O.O.

Telefony kontaktowe :

Dział Transportu (wywóz odpadów) 12 390-71-20 ; 12 390-66-42 ; 12 390 71 27

Kierownik Działu Transportu i Realizacji Usług : tel. 12-390-71-13

Adres mailowy :

bok.sita@sitapolska.com.pl

Strona internetowa operatora :

www.sitamalopolska.pl



Wspieramy opiekunów osób niesamodzielnych

Agata Paluchowska-Klima
koordynator projektu

Stowarzyszenie Pomoc Bliźniemu w Niepołomicach serdecznie zaprasza do skorzystania z oferty nowo otwartego **Centrum Wsparcia opiekunów nieformalnych/faktycznych osób niesamodzielnych**.

Pod tą dość zawiłą nazwą kryje się możliwość uzyskania pomocy przez osoby, które na co dzień zajmują się bliskim wymagającym opieki. Co ważne – pomoc tę można uzyskać zupełnie za darmo, nie wychodząc z domu – wszelkie formalności załatwiane są na miejscu, po uprzednim umówieniu wizyty pracownika socjalnego Centrum.

Z jakiego wsparcia może skorzystać uczestnik programu? Przede wszystkim z wielu porad, udzielanych na miejscu przez lekarza, wykwalifikowaną pielęgniarkę, rehabilitanta, psychologa, a dotyczących sprawowania opieki nad osobą chorą czy niepełnosprawną. Pracownik socjalny przedstawi szereg możliwości uzyskania wsparcia w rozmaitych insty-

tucjach i placówkach, objaśni zawiłości systemu opieki zdrowotnej oraz pomocy społecznej, a także pomoże wypełnić wszelkiego rodzaju formularze i dokumenty. Wszystko po to, aby pomóc zorganizować jak najlepszą opiekę nad osobą, która jej potrzebuje.

W szczególnie trudnych sytuacjach istnieje możliwość uzyskania pomocy w postaci usług opiekuńczych i opieki zastępczej.

W ramach Centrum działa także bezpłatna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego, która w asortymencie posiada łóżka rehabilitacyjne z materacami, wózki inwalidzkie, balkoniki oraz materace przeciwoleżynowe.

Dodatkową pomocą dla osób opiekujących się swoimi bliskimi są prowadzone przez doświadczonego psychologa grupy wsparcia, spotykające się regularnie w centrum Niepołomic. Wszystkie ofero-

wane formy pomocy dostosowane są do indywidualnej sytuacji opiekuna osoby niesamodzielnej.

Po szczegóły serdecznie zapraszamy do kontaktu pod numerem telefonu: 692 043 473 bądź bezpośrednio w biurze Centrum Wsparcia, które mieści się w Niepołomicach, przy ul. Bocheńskiej 26 i jest czynne w godzinach 7.00–15.00. Projekt jest realizowany na zlecenie Gminy Niepołomice.



Kultywujemy tradycje

Helena Pilch
Koło nr 1 PZEIR
w Niepołomicach

21 stycznia odbyło się spotkanie członków Seniorów Koła nr 1 PZEIR w Niepołomicach. Datę wybrano nieprzypadkowo – Dzień Babci i Dziadka to w końcu dzień świąteczny, dzień przyjmowania życzeń.

I tak, razem z zarządem koła, jego przewodniczącą – Zdzisławą Grochot, oraz z przewodniczącym niepołomickiej Rady Miejskiej – Markiem Ciastoniem wróciliśmy do przeszłości w kultywowaniu tradycji rodzinnych, począwszy od obzędów Bożego Narodzenia związanych z kołędą. Przy suto nakrytym stole mogliśmy posłuchać grupy kołędniczej rodziny Czumów. Wykonane przez nich jasełka wzbudziły aplauz wśród

zebranych, a także zachęciły wszystkich do wspólnego kolędowania. Kontynuując tradycje bożonarodzeniowe, należy wrócić do naszych przodków, którzy mimo biedy, śniegu, mrozu i zimy integrowali się, spotykając na wspólnym kolędowaniu. Seniorzy byli bardzo szczęśliwi – wspólnie spędzony czas trwał do godzin wieczornych.

Bardzo gorąco dziękujemy: Zarządowi Koła nr 1 w Niepołomicach, przedstawicielom samorządu, organizatorom oraz wykonawcom za ich trud i poświęcenie wolnego czasu. Zdrowia oraz wszelkiej pomyślności życzą uczestnicy – Seniorzy Koła nr 1 w Niepołomicach.

Spotkanie zostało zorganizowane dzięki uprzejmości dyrektora Biblioteki Publicznej w Niepołomicach, Joanny Lebiest, która życzliwie przyjął nas w swoje progi.

DOM PELEN KULTURY

SENIOR z WERWĄ
ćwiczenia kondycyjne dla seniorów

Zajęcia poprowadzi fizjoterapeuta:
Magdalena Porąbka

Chcesz wrócić do zdrowia?
Zadbać o swoją sprawność?
Powalcz z nami o swoją kondycję!

CZWARTKI, godz. 12:00
Dom Pelen Kultury
Staniątki 315

zajęcia BEZPŁATNE

Gala FIO Małopolska Lokalnie

Agata Gumularz
Referat Promocji i Kultury

10 stycznia w Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie odbyła się Gala FIO Małopolska Lokalnie – Północ, podczas której podsumowano piątą edycję projektu.

Fundusz Inicjatyw Obywatelskich Małopolska Lokalnie wspiera inicjatywy grup nieformalnych i nowo powstałych organizacji pozarządowych, przekazując dotacje na ich pomysły realizowane w lokalnym środowisku.

Z gminy Niepołomice dofinansowanie uzyskały trzy projekty: „Go To Jemy” – grupy NIEPOjem, „Ekowarsztaty dla skrzata, mamy i taty” – grupy EkoMamy oraz „EkoZałoga – pogromcy smogu” – grupy Z miłości do wsi.

Na gali ogłoszono wyniki plebiscytu na Najciekawszą inicjatywę zrealizowaną w ramach Programu FIO Małopolska Lokalnie – Północ 2018:

I miejsce w Małopolsce i 784 głosy zdobył projekt Akademia szachów – grupy nieformalnej Miłośnicy gry królewskiej z Kwaśniowa.

I miejsce w Krakowie i 1269 głosów zdobył projekt Wyśpiewać chwałę – grupy nieformalnej Zespół Chórally.

Podczas wydarzenia świętowano również jubileusz 10-lecia Fundacji Biuro Inicjatyw Społecznych Kraków – jednego z operatorów FIO Małopolska Lokalnie. Fundacja BIS, która od początku swojej działalności jest zaangażowana w rozwój trzeciego sektora i promowanie postaw obywatelskich w naszym regionie, realizuje z gminą Niepołomice wspólne projekty i szkolenia już od 2010 r.

Renowacja Golgoty ukończona

Marta Walczak-Puchalska
Referat Promocji i Kultury

Zakończyła się renowacja kapliczki przydrożnej Golgota w Niepołomicach przy ulicy Wielickiej. Prace renowacyjne prowadzone były m.in. z dotacji konkursu Kapliczki Małopolski 2018 Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego.

Przydrożna kapliczka słupkowa Golgota wzniesiona w 1806 r. (212 lat) w formie słupa o przekroju prostokąta została ufundowana w podzięce za szczęśliwy powrót do domu. Fundatorem był Józef Rogucki. Kapliczkę zbudowano z piaskowca. Na frontowej części kapliczki wykuta zosta-

ła data powstania obiektu oraz nazwisko fundatora z prośbą o modlitwę. W górnej części frontowej znajduje się nisza z płaskorzeźbą przedstawiająca golgotę.

Podczas prac renowacyjnych wykonano m.in.: doczyszczanie kamienia metodą chemiczną, wzmocnienie struktury kamienia, uzupełnienie ubytków kitem mineralnym, scalanie kolorystyczne oraz hydrofobizację.

Przydrożne kapliczki, nierozzerwalnie związane są z krajobrazem polskim. Te przydrożne ślady przeszłości warto otaczać opieką. Stanowią one bowiem część naszego dziedzictwa kulturowego, dlatego mają szczególną wartość historyczną. Powstawały na terenie naszego kraju

w różnych okresach historii, stąd duże zróżnicowanie pod względem architektonicznym. Zróżnicowane też były motywy ich fundowania. Najczęściej stawiane w podzięce za szczęśliwe wydarzenia w życiu danej rodziny; czasem wyrażały prośbę lub były pamiątką istotnego dla fundatora zdarzenia. Fundowano też kapliczki pokutne jako zadośćuczynienie za wyrządzone krzywdy. Niewątpliwie jednak wszystkie kapliczki są świadectwem przeszłości; ważnej części sztuki sakralnej na terenie naszego kraju.

Odnawianie tych małych zabytków przeszłości pozwala na zachowanie tożsamości pokoleniowej oraz dziedzictwa kulturowego naszego regionu.

120 000 pojazdów MAN z Niepołomic

Paulina Olejniczak
Internal Communication w MAN Trucks Sp. z o.o.

3 grudnia 2018 r. w fabryce pojazdów ciężarowych MAN Trucks w Niepołomicach z linii produkcyjnej zjechała ciężarówka o numerze 120 000.

Pojazd o tym numerze to podwozie MAN TGS 33.460 6×6 BB przeznaczone pod zabudowę ciężkiego pojazdu ratowniczo-gaśniczego. Podwozie zamówiła firma Stolarczyk Technologia Pożarnicza, dostarczająca od ponad 25 lat swoje wyroby dla jednostek ochrony przeciwpożarowej i służb mundurowych na wielu kontynentach.

W uroczystości udział wzięli przedstawiciele MAN Truck & Bus Polska – prezes zarządu Marc Martinez, dyrektor

ds. produktu i sprzedaży ciężarówek Bernard Wieruszewski, dyrektor fabryki MAN Trucks w Niepołomicach – Heiko Kayser oraz Mirosław Stolarczyk właściciel firmy, która zamawiała pojazd. Producent zabudów ratowniczo-gaśniczych współpracuje z firmą MAN od 2001 roku. W tym czasie odebrał ponad 1500 podwozi z logo MAN na masce.

Prezes zarządu MAN Truck & Bus Polska, Marc Martinez wyraził uznanie dla tej długofalowej, stabilnej współpra-

cy między firmami. *Wybierając produkty marki MAN, które produkowane są w Niepołomicach, wspieracie Państwo rodzimą gospodarkę, pośrednio dajecie zatrudnienie swoim rodakom. To bardzo ważne, staramy się podkreślać ten fakt szczególnie w negocjacjach z nowymi klientami.* – dodał M. Martinez.

Dla fabryki w Niepołomicach to kolejne ważne wydarzenie podsumowujące wyjątkowy rok pracy:

Zakład wyprodukował w 2018 roku ponad 20 000 pojazdów ciężarowych. Podwojenie produkcji w stosunku do roku ubiegłego wiąże się również ze zwiększeniem zatrudnienia do poziomu ok. 750 pracowników i uruchomieniu drugiej zmiany.

XXI RANKING PERSPEKTYWY 2019

Z Brązową Tarczą

Wacław Sternal

nauczyciel w ZSiJPII w Niepołomicach

Z rankingami zawsze jest podobnie: wszyscy je lubimy, gdy dobrze w nich wypadamy, jeśli jednak nie zajmujemy miejsca, na które – w naszej ocenie – zasługujemy, podchodzimy do nich z dystansem. Nigdy jednak nie przechodzimy obok nich obojętnie. Każda porcja uznania z zewnątrz dostarcza nowej energii i wyostreza apetyt, a szczypta krytyki działa mobilizująco.

Przy okazji wszelkich porównań pojawiają się wątpliwości, czy suche dane statystyczne choć w minimalnym stopniu uwzględniają trudności, z którymi muszą mierzyć się na co dzień szkoły o zasięgu lokalnym. Wydaje się jednak, że zobiektywizowanie czynników innych niż wyniki z egzaminów leży poza zasięgiem twórców rankingów, stąd coraz bardziej skomplikowana metodologia analizy twardych danych.

Metodologia XXI Ogólnopolskiego Rankingu Perspektyw Liceów Ogólnokształcących i Techników tylko w swoich założeniach ogólnych jest prosta. Przypomnijmy, że ranking uwzględnia wyłącznie szkoły, w których w maju 2018 roku wyniki z języka polskiego i matematyki zdawane były na poziomie

nie niższym niż 75% średniej krajowej. Stąd w rankingu notowanych jest 1500 Liceów Ogólnokształcących spośród 2195 istniejących w całej Polsce oraz 1000 Techników z puli 1744 działających w naszym kraju.

W kolejnym etapie obliczane są wskaźniki z uwzględnieniem laureatów olimpiad przedmiotowych, wyników maturalnych z przedmiotów obowiązkowych i dodatkowych oraz wyniki egzaminów zawodowych w przypadku techników. Dalsze obliczenia są już o wiele bardziej skomplikowane. Główne wskaźniki rankingowe Kapituła rankingu unormowała do poziomu 100 punktów, przyznając ich komplet szkole najlepszej w danym kryterium. Każdy wynik pozostałych szkół jest więc odniesieniem ich wartości do wyniku najlepszej szkoły w Polsce.

W gronie notowanych w rankingu szkół znalazło się także niepołomickie Liceum Ogólnokształcące i Technikum z Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II. W rankingu Liceów Ogólnokształcących LO Niepołomice zajęło 716. miejsce w Polsce i 63. miejsce w Małopolsce oraz, w klasyfikacji Techników, naszą szkołę odnotowano na 339 miejsce w Polsce i 51 w województwie. Zajęte miejsca uprawniają Liceum

Ogólnokształcące i Technikum w Niepołomicach do tytułu Brązowej Szkoły 2019. To nie pierwszy znak jakości przyznawany przez Fundację Edukacyjną Perspektywy dla naszego Zespołu Szkół. W poprzednich latach Technikum było już nagradzane Złotą, Srebrną lub Brązową Tarczą. Liceum uhonorowane zostało po raz pierwszy.

Zgodnie z dewizą naszej szkoły zawsze podkreślamy, że sukcesy naszej szkoły są przede wszystkim zasługą naszych uczniów. Cieszymy się, że jako nauczyciele spotykamy na swojej drodze młodzież gotową do podjęcia wysiłku intelektualnego i rozwijania swojej wiedzy. Wyniki uprawniające nas do legitymowania się Brązowymi Tarczami w obu kategoriach szkół są z pewnością powodem do nieskrywanej satysfakcji, ale nie mają nic wspólnego z euforią. Szkoła poznała już smak Złotej Tarczy w latach 2012-2014 i wciąż za nim tęskni.



Kucharze na medal

Anna Glińska-Grochal i Elżbieta Mączka

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach

8 stycznia w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego w Krakowie odbyły się eliminacje wojewódzkie do II Edycji Ogólnopolskiego Turnieju Na Najlepszego Ucznia w Zawodzie Kucharz.

W tym roku hasło turnieju brzmiało Wariacje z wieprzowiną. Zadaniem młodych kucharzy z małopolskich szkół w części praktycznej było wykonanie i prezentacja dania głównego. Oceniane były organizacja i higiena pracy, wykonanie wyrobów (staranność, technika wykonania, pomysłowość) oraz ich prezentacja. Oczywiście ważnym kryterium była też ocena organoleptyczna i wynik testu teoretycznego. W eliminacjach wojewódzkich wzięło

udział 9 kucharzy z województwa małopolskiego. Uczestnicy reprezentowali następujące szkoły: Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach, Zespół Szkół Przemysłu Spożywczego w Krakowie, Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych im. Józefa Piłsudskiego w Tarnowie, Zespół Szkół Zawodowych im. K. Pułaskiego w Gorlicach.

Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Niepołomicach reprezentowali Patrycja Włodarczyk oraz Jakub Płuchowski uczniowie klasy III kształcący się w zawodzie kucharz pod opieką Anny Glińskiej-Grochal oraz Elżbiety Mączki.

Patrycja wykonała polędwiczkę w cieście francuskim z szynką parmeńską oraz pasztetem z pieczarek na purée z kolorowych marchewek. Jakub wyko-

nał polędwiczkę sous-vide z purée z dyni z sokiem z pomarańczy, sosem na bazie czerwonego wina z rozmarynem, jadalną watę oraz jabłko w cydrze.

Wyniki konkursowych zmagania to:

Jakub Płuchowski – III miejsce

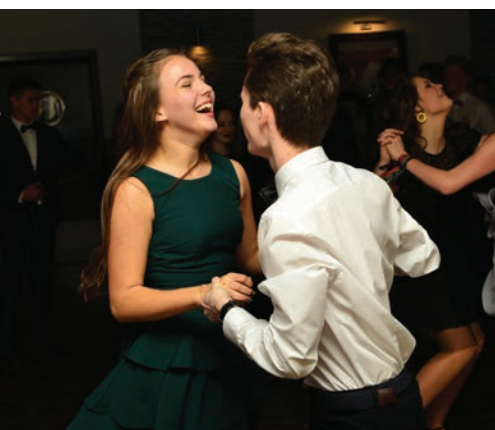
Patrycja Włodarczyk – wyróżnienie

Konkurs pokazał doskonałą formę młodych kucharzy, którzy z pasją rozwijają swoje zainteresowania, nie boją się wyzwań, pogłębiają wiedzę i zdobywają nowe doświadczenia.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów zawodowych.

Patronat honorowy nad Turniejem objęli: Wojewoda Małopolski Piotr Cwik, Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski, Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oraz Małopolski Kurator Oświaty Barbara Nowak.

Ostatni „Gimbal”



Gimnazja powoli odchodzą w zapomnienie. Schować do lamusa można też to wszystko, co budowało i kształtowało dotychczasową rzeczywistość nastolatków w wieku 13–16 lat. W niepamięć będą zapadać podręczniki, konkursy, projekty edukacyjne. Wyblakną fotografie... Pozostaną wspomnienia. Dla wielu naprawdę piękne. Rok 2019 jest tym, który zapisze się jako ostatni w historii polskiej edukacji, w którym uczniowie kończący klasę trzecią gimnazjum, nosić będą miano absolwentów. I choć 18 lat tradycji to, historycznie rzecz biorąc, niewiele, dla wielu osób stanowi trzon tego, wokół czego byli skupieni całym sercem w ostatnich latach. To z pewnością nauczyciele i rodzice gimnazjalistów. A tradycja, o której jest mowa, to organizowanie balu gimnazjalnego dla najstarszego w danym roku rocznika, mniej więcej na dwa miesiące przed kwietniowymi egzaminami gimnazjalnymi. Tradycją też w Gimnazjum Sue Ryder była data balu – pierwsza sobota ferii. W tym roku blisko 80 uczniów i uczennic bawiło się w sali bankietowej Szafrantu w Niepołomicach w pięknej zimowej scenerii. Każdy z obecnych miał świadomość, że taki bal już się nie powtórzy, a wielokrotnie w uszach brzmiało słowo: „ostatni”.

Wieczór otworzył piękny narodowy taniec – polonez, w którym zaprezentowali się uczniowie klas III gimnazjum. Poprowadził dyrektor gimnazjum, Tomasz Donatowicz, wraz z uczennicą Aleksandrą Pieprzycą, a tuż za nimi popłynęli w rytmicznym tańcu inni uczniowie wraz z wychowawcami i nauczycielami. Widać było na twarzach uczniów lekkie przejęcie tą doniosłą chwilą. To pierwszy w waszym życiu poważny bal – jak powiedział w krótkim przemówieniu jeden z rodziców podczas uroczystej inauguracji przyjęcia.

Tego wieczoru nie zabrakło także walca wieśniaczego oraz licznych zabaw integrujących młodzież. Miło było patrzeć na tak dobrze bawiących się, elegancko ubranych i uśmiechniętych młodych ludzi.

Dyrekcja i zaproszone grono pedagogiczne składają serdeczne podziękowania rodzicom uczniów, którzy zadbałi o zorganizowanie tego rocznego balu. Wyrażamy wdzięczność za to, że na przestrzeni lat nasza współpraca odbywała się na gruncie konstruktywnego dialogu, w atmosferze wzajemnego wsparcia i obopólnej życzliwości.

Przed nami wzmożona praca i intensywne przygotowywanie się do trzydniowych egzaminów gimnazjalnych. Także ostatnich. Nie pozostaje nam nic innego, jak życzyć uczniom powodzenia. Drodzy Trzecioklasiści, wszyscy trzymamy za Was kciuki!

ALICJA WŁODARCZYK

nauczycielka w SSP w Niepołomicach



PASOWANIE NA CZYTELNIKA

Renata Mikler

9 stycznia uczniowie klasy I Szkoły Podstawowej im. Marszałka J. Piłsudskiego w Zagórzcu zostali pasowani na czytelników biblioteki naszej szkoły. Po krótkiej prezentacji, w trakcie której uczniowie poznali zalety książek, dowiedzieli się, jak należy o nie dbać, a także zdobyli wiadomości na temat samej biblioteki oraz zasad wypożyczania książek, przyszedł czas na sprawdzian. Zadaniem pierwszoklasistów było rozwiązać wiele zagadek dotyczących postaci z bajek. Uczniowie poradzili sobie z tym zadaniem rewelacyjnie. Kolejnym – najważniejszym – etapem uroczystości było złożenie ślubowania i pasowanie na czytelnika. Po wręczeniu dyplomów i pamiątkowym zdjęciu udaliśmy się do biblioteki, by uroczystie wypożyczyć pierwszą książkę. Gorąco dziękujemy panu Robertowi za ten piękny dzień.



EDUKACJA ANTYSMOGOWA

Anastazja Wąchała

Jak ważne jest czyste powietrze wokół nas, wiedzą wszyscy, zwłaszcza w dzisiejszych czasach, gdy słowo „smog” jest tak często używane. Bardzo ważna jest edukacja ludzi w tym najmłodszych oraz podniesienie świadomości o źródłach zanieczyszczeń oraz skutkach smogu, dlatego dzieci z Samorządowego Przedszkola nr 1 w Niepołomicach wzięły udział w warsztatach pt. Biznes kontra smog, podczas których dowiedziały się m.in. czym jest smog, dlaczego powstaje, jakie zagrożenia niesie dla zdrowia i życia ludzi oraz co można i należy robić, aby móc oddychać czystym, zdrowym powietrzem. Dzieci w formie zabawy same wybierały np. co możemy palić w piecach, a czego nie możemy, jakie formy ogrzewania domów są najbardziej ekologiczne. Mamy nadzieję, że przedszkolaki zapamiętały tę cenną lekcję i w przyszłości będą korzystać ze zdobytej wiedzy, a może i teraz zaczną edukować swoich rodziców, a tym samym przyczynią się do podniesienia jakości powietrza wokół nas.

Przedszkolaki pomagają

Teresa Kuś

nauczyciel PS w Woli Batorskiej

Jak dzisiaj uczyć i wychowywać nasze dzieci, aby w przyszłości wyrosły na mądrych, wrażliwych i odpowiedzialnych ludzi, by potrafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym i potrzebującym?

Jednym ze sposobów może być włączanie dzieci do akcji charytatywnych. Przedszkole, jako placówka wychowawczo-edukacyjna, ma za zadanie kształtować m.in. umiejętności społeczne, w tym także wyrobić u swoich wychowanków przekonanie, że należy nieść pomoc potrzebującym.

Dzieci z Przedszkola Samorządowego w Woli Batorskiej uczą się pomagać od najmłodszych lat. Biorą udział w licznych akcjach. Dzwonek na obiad, Góra grosza, Pluszak dla dziecka z Kambodży, Zbieramy zakrętki – to

tylko niektóre z nich. Przed świętami Bożego Narodzenia dzieci włączyły się w akcję pomagania zwierzątkom ze schroniska. Zbieraliśmy karmę, która została zawieszona psiakom z przytuliska w Łętkowicach. Za swoje dobre serce otrzymały serduszka z wizerunkiem pieska, które wykonała jedna z mam, włączając się w ten sposób w akcję.

Podjęte działania wzmacniają poczucie własnej wartości, a także wartości drugiego człowieka, integrują środowisko, uczą empatii oraz tego, że wspólnie możemy zdziałać więcej!

Aby nasze maluchy w przyszłości potrafiły okazać serce i nieść pomoc istotom słabszym i potrzebującym, musimy je tego nauczyć i uwrażliwić na krzywdę.

Bardzo dziękujemy wszystkim dzieciom i ich rodzicom za włączanie się w akcje charytatywne organizowane w naszym przedszkolu.

Preorientacja zawodowa już w przedszkolu

Anna Wątarek

Przedszkole Samorządowe w Woli Batorskiej

W październiku grupa przedszkolaków z Przedszkola Samorządowego w Woli Batorskiej („Misie” i „Smerfy”) wybrała się na wycieczkę do piekarni w ramach realizacji planu preorientacji zawodowej. Celem wycieczki było poznanie zawodu piekarza. Podczas wycieczki dzieci miały możliwość zobaczyć, jak wygląda piekarnia. Z wielkim zainteresowaniem słuchały o etapach powstawania pieczywa oraz produktach potrzebnych do jego wypieku. Zobaczyły maszyny, które pomagają w pracy piekarzowi, a pracownicy piekarni opowiadali o swojej pracy. Mieliśmy również okazję zwiedzić ogromne magazyny z workami mąki.

W piekarni wszystko było ciekawe: ogromne misy na ciasto, wózki z upieczonym chlebem, krajalnica i wielkie łopaty do wysadzania pieczywa. Największe wrażenie wywarł na przed-

szkolakach ogromny piec. Dowiedzieliśmy się, w jakiej temperaturze i w jakim czasie pieczony jest chleb. Największą przyjemnością sprawiło nam delektowanie się pysznym chlebem, którym dzieci zostały poczęstowane.

Kolejnym bardzo ciekawym działaniem, które podjęliśmy w ramach tej innowacji, było spotkanie z przewodnikiem Stacji Muzeum w Warszawie. Przedszkolaki poznały, na czym polega praca przewodnika oraz zdobyły wiele cennych wiadomości na temat historii kolejnictwa. Zobaczyły stare mapy, oglądały fotografie różnych modeli pociągów parowozów i lokomotyw. Na podstawie wiersza Juliana Tuwima Lokomotywa dowiedziały się, czym różnią się między sobą wagony oraz jak działa parowóz.

Na pamiątkę spotkania dzieci otrzymały piękne kolorowanki związane z kolejnictwem. Spotkania z osobami wykonującymi różne zawody na pewno wzbogacą wiedzę dzieci, rozwiną zainteresowania, a nawet może rozbudzą pewne pasje.

Spotkanie z poezją

Beata Franczyk-Kestranek

nauczycielka j. polskiego w SP w Niepołomicach

27 listopada w Centrum Kultury Żydowskiej w Krakowie odbyło się spotkanie z poetką – Elizą Segiet. Wzięli w nim udział gimnazjaliści ze Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach, którzy uczęszczają na lekcje etyki.

Autorka zaprezentowała nowy zbiór wierszy pt.: *Magnetyczni*. To w nim porusza problem wojny, cierpienia, tragedii, którą wspólnie przeżywali w „czasach pogardy” Polacy i Żydzi. Przybliżyła temat holokaustu z perspektywy osoby, której rodzina pochodzenia żydowskiego została uratowana przez rodzinę polską. Opisuje codzienny trud walki o przetrwanie w ukryciu przed złem świata i ocalenie wartości: dobra, piękna i prawdy. Przedstawia wspólną – solidarną walkę o życie, walkę niezwykle trud-

ną, ale pokazującą, jak silny i niezłomny potrafi być człowiek.

Wiersze są dojrzałe, poruszają w odbiorcy najdelikatniejsze struny wrażliwości, budzą refleksję, skłaniają do przemyśleń na temat natury człowieka, jego sumienia i odpowiedzialności.

W jednym z utworów pt.: *Morze mgieł* pokazuje nam, jak ważna jest „normalność” i piękno zwykłego, szarego dnia. Jak istotne jest, abyśmy cieszyli się z tego, co mamy, i jak wiele wartości umiera w człowieku, gdy czuje lęk,

strach, obawę o jutro, gdy widzi śmierć najbliższych, cierpienie i zło, które może wyrządzić drugi człowiek, gdy zatraci się w swoim okrucieństwie, szaleństwie i chorych ambicjach.

Nasi uczniowie mieli możliwość uczestniczenia w rozmowie z poetką. Otrzymali też wpisy autorki do zbioru poezji *Magnetyczni*.

Osobowość Elizy Segiet oczarowała naszych uczniów. Po zaprezentowaniu tak trudnego tematu potrafiła w nastrój smutku i powagi wprowadzić wielką falę pozytywnej energii, dającej radość i wiarę w młodych ludzi i przyszłość, którą będą tworzyć. Gimnazjaliści zaprosili panią Elizę do naszej szkoły, licząc na to, że znajdzie chwilkę czasu, aby swe postrzeganie świata, swoją wrażliwość i kreatywność pokazać większej części społeczności naszej szkoły.

Tydzień przedsiębiorczości w Niepołomicach

Renata Palińska

koordynator programu Otwarta Firma w SP w Niepołomicach

Od 12 do 18 listopada 2018 roku został zorganizowany w Polsce po raz jedenaśmy Światowy Tydzień Przedsiębiorczości, obchodzony jednocześnie w 160 krajach świata. Pomysłodawcami Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości są: były premier Wielkiej Brytanii, Gordon Brown, brytyjska rządowo-biznesowa organizacja Make Your Mark oraz amerykańska Fundacja Kauffmana. Celem Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości jest stworzenie środowiska społecznego, które aktywnie wspiera przedsiębiorcze postawy i inicjatywy młodych ludzi.

W ramach Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości zaprasza uczniów, nauczycieli i przedsiębiorców do udziału w programie Otwarta firma. Dla przedsiębiorstwa to wspiera okazja do promocji oraz nawiązania nowych kontaktów w środowisku lokalnym, szkoła natomiast otrzymuje możliwość wzbogacenia swojej oferty edukacyjnej o ciekawe zajęcia przygotowujące uczniów do planowania ścieżki edukacyjnej.

Współpraca szkół, nie tylko zawodowych, z przedstawicielami świata biznesu ma kapitalne znaczenie w realizacji jednego z głównych zadań szkoły, jakim jest prowadzenie zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu oraz planowaniem kształcenia i kariery zawodowej.

Wolontariusz – przedstawiciel firmy bądź instytucji – może być znakomitym sojusznikiem nauczyciela w realizacji tego zadania. Praktycy biznesu mogą pomóc uczniom lepiej poznać sytuację na rynku pracy, wskazać sprawdzone sposoby dopasowania zawodu do zainteresowań.

Firmy i instytucje stwarzają uczniom niepowtarzalną okazję do poznania rzeczywistych warunków pracy i bezpośredniego kontaktu z przedstawicielami biznesu. Takie doświadczenie pozwala uczniom podejmować bardziej przemyślane decyzje związane z planowaniem kariery na podstawie rzetelnych informacji uzyskanych od praktyków.

Uczniowie klas gimnazjalnych Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach już po raz dziewiąty wzięli udział w programie. Wszystkie klasy III odwiedziły miejscowe zakłady pracy znajdujące się w niepołomickiej strefie inwestycyjnej.

Swoje podwoje otworzyły dla nas m.in.: SOPEM Sp. z o.o., STACO Polska Spółka z o.o., MEILLER Polska Sp. z o.o., SILGAN White Cap Polska Sp. z o.o., ROYAL CANIN Polska Sp. z o.o., OKNOPLAST Sp. z o.o. oraz WOODWARD Poland Sp. z o.o.

Przedstawiciele firm zabrali uczniów na wspaniałe wycieczki po zakładzie i linii produkcyjnej, ukazujące specyfikę wykonywanych tam zawodów. Każdy mógł poczuć, jak by to było, gdyby właśnie tam podjął pracę.

Dzięki tym spotkaniom uczniowie nawiązują kontakty z potencjalnymi pracodawcami, ze środowiskiem lokalnym, a pracodawcy zaszczepiają chęć pracy w wyuczonym zawodzie. Inspirują także do zauważenia i zrozumienia związku między wykształceniem a karierą zawodową. Dla mnie, jako nauczyciela, a zarazem szkolnego koordynatora, udział w programie ma ogromne znaczenie. Umożliwia on realizację zadań szkoły z zakresu doradztwa edukacyjno-zawodowego. Cieszę się jednocześnie, że wielu uczniów w wyniku spotkań z przedstawicielami firm zmienia nastawienie zawodowe i weryfikuje swoje wyobrażenie o przyszłej pracy.

Serdecznie dziękujemy wszystkim firmom za miłe przyjęcie i profesjonalizm.

1000 książek za 20 000 głosów

Katarzyna Kołodziej

nauczyciel języka polskiego w SP w Niepołomicach

Szkoła Podstawowa im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach wygrywa 1000 książek w konkursie Empiku.

6 lutego na długo zapadnie w pamięci uczniów i nauczycieli z niepołomiczkiej podstawówki, ale i też rodziców uczących się w niej dzieci. W tym dniu przyjechała do Niepołomic bajecznie kolorowa ciężarówka z 1000 książek wygranych przez szkołę w ogólnopolskim konkursie Empiku Tysiąc powodów by czytać.

A wszystko zaczęło się pod koniec września 2018 r. Uczniowie przygotowali plakat promujący czytelnictwo, a nauczyciele zgłosili go do konkursu. Jednak to był tylko pierwszy krok. Najważniejsze i najtrudniejsze zadanie było dopiero przed społecznością szkolną. Konkurs polegał na oddawaniu głosów przez internautów. Każdy przez 3 tygodnie mógł zagłosować jeden raz dziennie. Na plakat przygotowany przez uczniów łącznie oddano około 20 000 głosów. Konkurencja

była jednak ogromna, bo do konkursu zgłosiło się aż 400 szkół podstawowych z całej Polski. A miejsc na podium było tylko 10. Dzięki zaangażowaniu uczniów, rodziców, nauczycieli, znajomych i nieznajomych z całego kraju i nie tylko, SP w Niepołomicach znalazła się wśród zwycięzców.

I tak właśnie 6 lutego odbyła się uroczystość wręczenia tejże szkole 1000 książek o wartości 25 000zł. Było to wielkie i radosne święto, do którego cała szkolna społeczność przygotowywała się bardzo długo. Równy z wybieciem południa na parking przy podstawówce podjechała kolorowa ciężarówka, z której uczniowie wraz z aktorami z Empiku wypakowali wygrane książki. Potem odbyła się część oficjalna uroczystości, w której wzięli udział uczniowie, na-

uczyciele i zaproszeni goście. Ogromną atrakcją był dla dzieci występ uczniów z kl. 6b oraz aktorów, którzy specjalnie z tej okazji przyjechali do niepołomiczkiej podstawówki. Przedstawiciel Empiku wręczył na ręce pani dyrektor list gratulacyjny. Natomiast uczniowie przygotowali dla organizatorów konkursu oryginalny prezent, najdłuższe, bo jedenastometrowe symboliczne podziękowanie, które miało być wyrazem wdzięczności za akcję „Tysiąc powodów by czytać”. Dzięki wsparciu Rady Rodziców cała szkolna społeczność i goście otrzymali pamiątkowe zakładki. A po części oficjalnej nareszcie nadszedł długo wyczekiwany przez wszystkich moment, czyli wypakowanie książek, które w szybkim tempie zapełniły dziesiątki bibliotecznych półek.

Miał to być i rzeczywiście był to wyjątkowy dzień, który na długo zapadnie w pamięci uczniów Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach. W końcu jak często wygrywa się 1000 książek?



fot. Joanna Musiał



Dzika Świetlica

Maciej Klima

pedagog szkolny, opiekun świetlicy w SP w Zagórz

21 listopada w Szkole Podstawowej w Zagórz rozpoczęła działalność Dzika Świetlica. Jest to aktywność odbywająca się w ramach świetlicy szkolnej, umożliwiająca uczestnikom kontakt z przyrodą.

Kiedy nadeszły jesienne chłody i wczesne ciemności, uczniowie, którzy zostają dłużej w świetlicy, mieli większą trudność, aby spędzić choć chwilę czasu na świeżym powietrzu. Postanowiliśmy temu zaradzić i poza codziennym czasem, który spędzamy na boisku, wychodzić wspólnie gdzieś dalej. Na początek

na godzinę. Raz w tygodniu. Niezależnie od pogody (poza sytuacjami ekstremalnymi). Każdy uczeń, który był chętny na taką formę aktywności, musiał być ubrany odpowiednio do warunków atmosferycznych. Pierwsze Dzikie Świetlice zweryfikowały to ostatnie wymaganie, aura była bowiem deszczowa, a mokra

ziemia generowała dużą ilość błota na ubraniach.

Co robimy na Dzikiej Świetlicy? Wszystko to, co w takich okolicznościach powinno się robić: włóczymy się, szperamy, tropimy, budujemy, obserwujemy, skaczemy, rozmawiamy, krzyczymy, bawimy się i jeszcze wiele rzeczy, które aktualnie przyjdą nam do głowy. Mamy to szczęście, że niedaleko szkoły są miejsca, które doskonale się do tego nadają, a każde z wyjść udowadnia nam, że przystępna czeka na nas tuż za progiem.

Najmłodszy a zagrożenia płynące z nadużywania nowoczesnych technologii

Ewa Molter

nauczyciel w Przedszkolu Samorządowym w Woli Batorskiej

Kiedy przypominam sobie moje dzieciństwo, widzę klocki, boisko, rolki, piłkę. Wspinaczkę na drzewa. Mamę czytającą mi książki na dobranoc. Trójkołowy rower, grę w klasy i zdarte kolana. Malowanie farbami w deszczową pogodę, lepienie pierogów z babcią, urządzenie domków w pudełkach po butach dla ludzików z jajek niespodzianek. Moje dzieciństwo to zbieranie dżdżownic do wiaderka i skoki w kałuże. Smartfon? A co to takiego? Tablet? Nie rozumiem. Laptop – może kiedyś. Komputer stacjonarny? Do nauki! Komórka? Na zieloną szkołę w szóstej klasie szkoły podstawowej. Ktoś może powiedzieć „Inne czasy!” Mam 25 lat, nie 60.

Piękna, zimowa aura. Siedzę w restauracji w Bukowinie Tatrzańskiej. Gra góralska muzyka, potrawy pachną zachęcająco. Obok mnie miejsce zajmuje czteroosobowa rodzina. Mama, tata, córka, syn. Tata wpatrzony w przestrzeń. Mama wpatrzona w smartfon, 10-letnia córka podobnie. Prawdopodobnie 4-letni synek pochyla się nad tabletem. Zamawiają posiłek, który po krótkiej chwili podaje uprzejma kelnerka. Mama próbuje zabrać chłopcu urządzenie, ten jednak zaczyna krzyżeć, odpycha łyżkę z zupą pomidorową. Mówi bardzo niewyraźnie, nawet jak na swój wiek. Spoglądam na kobietę ciekawą finału sytuacji. Ona również patrzy na mnie wzrokiem mówiącym: *Nie oceniaj mnie, proszę*. Przysuwa synkowi tablet pod nos, chłopiec uspokaja się i, nie patrząc na matkę, szeroko otwiera buzię. Zjada zupę, nie mając o tym pojęcia...

Jak wynika z raportu firmy Millward Brown Poland z 2015 roku sporządzonego dla fundacji Dzieci Niczyje, ponad 40 proc. rocznych i dwuletnich dzieci w Polsce korzysta samodzielnie z tabletów lub smartfonów! W tej grupie niemal co trzeci maluch ma do dyspozycji jedno z tych urządzeń codziennie lub prawie codziennie. Co oznacza to w praktyce? Jakie negatywne konsekwencje może nieść ze sobą nadużywanie smartfonów przez najmłodszych?

Jako nauczyciel wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej w swojej codziennej pracy, obserwuję wraz z koleżankami niepokojące sygnały już w najmłodszych grupach wiekowych! Należą do nich:

- opóźniony rozwój mowy (tablet nie nauczy dziecka mówić)
- trudności w rozumieniu emocji, w nazywaniu uczuć, w nawiązywaniu interakcji społecznych, przyjaźni (urządzenia mobilne nie uczą nawiązywania kontaktów społecznych, odwracają uwagę od rozmówcy),
- agresja (przemoc obecna w grach),
- trudności w koncentracji uwagi (w tablecie tak wiele się dzieje, szybko zmieniający się obraz – nie to, co nudna kolorowanka czy wyklejanka),
- brak typowego dla danego wieku zainteresowania układankami, książeczkami,
- kłopoty ze snem (za sprawą zbyt dużej ilości tzw. niebieskiego światła smartfonów/tabletów, które blokuje wydzielanie melatoniny w naszym – tudzież dziecka – organizmie),
- zaburzony rozwój motoryki małej – jeśli dziecko przez kilka godzin dziennie klika w tablet/smartfon (zamiast np. lepić z plasteliny, wycinać,

rysować, nawlekać koraliki itp.), nie rozwija tzw. małej motoryki niezbędnej w umiejętności pisania.

To tylko wybrane przykłady, oczywiście konsekwencji może być o wiele więcej! Jak podaje profesor E. Gruszczyk-Kolczyńska¹ w wywiadzie dla portalu wyborcza.pl: *Jeżeli dziecko przez godzinę i więcej dziennie doświadcza pstrokatych obrazków i swoich nadzwyczajnych możliwości sprawczych, przesuując opuszkami palców po ekranie tabletu, zapewne nie zechce mozolić się przy wykonywaniu trudniejszych zadań w realnym świecie. To zaś oznacza, że nie będzie chciało się bawić z innymi dziećmi, a potem uczestniczyć w szkolnej edukacji*².

Czy to oznacza, że powinniśmy trzymać dzieci pod kloszem, zabraniać dostępu do nowoczesnych technologii? Oczywiście, że nie! Wszystko jest dla ludzi – nawet tych najmłodszych. Jednak to od nas dorosłych zależy, w jaki sposób nasze dzieci będą je wykorzystywały. Przykładem dobrych rozwiązań są platformy z darmowymi pomocami naukowymi, multibooki na tablice interaktywne, gry edukacyjne. A wszystko to dawkiowane z umiarem. Pomiędzy spacerem w Puszczy Niepołomickiej, grą w piłkę z tatą a pieczeniem babeczek z mamą.

¹ Prof. Edyta Gruszczyk-Kolczyńska jest kierownikiem Katedry Wspomagania Rozwoju i Edukacji Dzieci w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie. Autorka wielu książek, w tym książek pt. „Dziecięca matematyka. Książka dla rodziców i nauczycieli” oraz „Niepowodzenia w uczeniu się matematyki u dzieci z klas początkowych”.
² Zob. *Tabletowe dzieci*, Wywiad z prof. Gruszczyk-Kolczyńską <http://wyborcza.pl/7,75400,21880733,tabletowe-dzieci.html>.

JASEŁKA DLA BABĆ I DZIADKÓW

Danuta Burza, Beata Kołodziej, Ewelina Śliwa
nauczycielki w Przedszkolu Samorządowym w Zabierzowie Bocheńskim

Grupy: Krasnoludków i Smerfów z Przedszkola w Zabierzowie Bocheńskim 1 lutego przedstawiły jasełka dla swoich babć i dziadków, którzy licznie przybyli na spotkanie.

Narodziny Jezuska w ubogiej stajence, w Betlejem, towarzyszyły nie tylko anioły, lecz także

pastuszkowie, górale z Tatr, Krakowiacy, Górniccy, Ślązacy, Łowiczanie, Kujawiacy, Marynarze, Kaszubi i Polska. Dzieci śpiewały kolędy i pastorałki. Przedszkolaki zaprezentowały swoje umiejętności wokalne, recytatorskie oraz taneczne. Wyrazili w ten sposób wielką miłość i szacunek dla babć i dziadków oraz podziękowali za ciepło i dobroć, które otrzymują od nich każdego dnia. Niespodzianką były samodzielnie wykonane portrety babć i dziadków oraz upominki.

Spotkanie uświetnił występ grupy śpiewaczej Zabieranie z repertuarem staropolskich kolęd. Występy zakończono wspólnym *Sto lat* dla gości. Na koniec wszyscy usiedli przy stole zastawionym domowym ciastem przygotowanym przez rodziców. Był to dzień niezwykle nie tylko dla dzieci, lecz także dla zaproszonych gości, dzień pełen wzruszeń, uśmiechów i radości.

Kolejne udane zimowisko za nami

Alicja Włodarczyk

nauczycielka w SSP na Jazach

Upragnione i długo wyczekiwane dwa tygodnie zimowego wypoczynku to idealny czas, by podładować baterie, wyjechać gdzieś i poznać nowych ludzi. W drugim tygodniu małopolskich ferii zimowych, w dniach od 21 do 25 stycznia, uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach wybrali się wraz z nauczycielami na zimowisko.

W tym roku miejscem docelowym był zaśnieżony, ale słoneczny w tych dniach Nowy Targ – historyczne, administracyjne i gospodarcze centrum Podhala. Z tej formy aktywnego wypoczynku skorzystało w tym roku trzydzieścioro dzieci pod czujnym okiem opiekunów – Pawła Góralczyka, Michała Dziedzica i Izabeli Szot. Organizatorem wypoczynku było Niepołomickie Stowarzyszenie Sport-Art., które zostało założone w 2003 roku przez ludzi, którzy swoją pasję i zamiłowanie do przyrody, sportu oraz sztuki chcieli dzielić się z innymi.

Głównym celem wyprawy było zagospodarowanie wolnego czasu dzieci w trakcie ferii zimowych oraz doskonalenie umiejętności jazdy na nartach i snowboardzie. Uczestnicy zimowiska, poprzez współorganizowanie na nim czasu, uczyli się współpracy w grupie rówieśniczej, umiejętności podejmowania decyzji i odpowiedzialności w poczynaniach,

sumienności w realizacji założonych celów, łatwości w nawiązywaniu znajomości i rozwiązywaniu powstałych problemów. Aktywne zaangażowanie w zajęcia w formie wypraw w tereny górskie miało na celu poszerzanie i rozwijanie zainteresowań geograficznych uczestników i nie tylko. Dzieci uczyły się szacunku do świata przyrody poprzez bezpośrednie obcowanie z naturą, kształtując w sobie tym samym postawy proekologiczne.

Oczywiście odpoczynek był bardzo aktywny i zróżnicowany. Kilka osób stawiało pierwsze kroki narciarskie pod okiem instruktorów, jednak zdecydowana większość szusowała po głównych trasach stoków takich jak Długa Polana, Jurgów czy Kluszkowce,

gdzie w promieniach zimowego słońca można było podziwiać piękne widoki na Tatry, Pieniny i Gorce. Trzeci dzień zimowiska to wyprawa piechotą na Turbacz. Nie zabrakło po drodze szalonych zabaw na śniegu i zapierających dech w piersiach widoków na góry oraz gorczańską przyrodę. Grupa przy świetle latarek wróciła pełna wrażeń do ośrodka w Nowym Targu, w którym nocowała. W ostatnim dniu pobytu na zimowisku uczestnicy wyprawy zwiedzili wąwóz Homole w Pieninach, bawili się na szczycie Bukowinki i na Polance Dubantowskiej. Wieczorami organizowano gry i zabawy integracyjne.

Wszyscy pełni wrażeń wrócili do domów, a miłe wspomnienia na długo pozostaną w pamięci uczestników. Było aktywnie i wesoło, to znaczy zdrowo.



fot. Paweł Góralczyk

Zimowa półkolonia Klubu Aktywnego Człowieka Młodego

Joanna Bystrowska

nauczyciel świetlicy w SP w Niepołomicach

Od 14 do 18 stycznia Stowarzyszenie Propagujące Idee Kazimierzowskie zorganizowało półkolonię zimową dla uczniów Szkoły Podstawowej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Niepołomicach.

Pierwszy dzień rozpoczęliśmy zajęciami sportowymi na sali gimnastycznej. Następnie dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, których tematem był ulubiony sposób spędzania wolnego czasu. Najlepsze prace zostały nagrodzone dyplomami. Następnego dnia pojechalismy autokarem do kina Kampus w Wieliczce na seans filmowy pt. Ralph Demolka 2. W drodze powrotnej panowała radosna atmosfera, uczniowie wymieniali się spostrzeżeniami na temat obejrzanej bajki.

W środę część grupy udała się do pobliskiego muzeum na lekcję przyrodniczą. Mielismy okazję poznać mieszkańców lasu, a także mogliśmy usłyszeć, jak powinniśmy zachować się, kiedy spotkamy groźne zwierzęta na swojej drodze. Pozostała część grupy spędziła aktywnie czas na basenie.

Po powrocie przygotowaliśmy pyszne galaretki z owocami i bitą śmietaną. Kolejny dzień był dla nas lekcją historii. Ponownie udaliśmy się na Zamek Królew-

ski do Muzeum. Tym razem przewodnik oprowadził nas po wystawie obrazów i rzeźb, a zajęcia oparł na legendzie o Lechu, Czechu i Rusie. Dzieci wykonały kotyliony i przypomniały sobie symbole narodowe.

Ostatni dzień upłynął w słodkiej atmosferze. Część dzieci przygotowała ciasto na gofry, które później wspólnie piekliśmy. Pozostali byli odpowiedzialni za dekorację i wydawanie gotowych smakołyków. To nie był koniec atrakcji, w tym dniu udaliśmy się bowiem jeszcze do MCDiS na projekcję filmu pt. *Coco*. Po powrocie wszyscy uczestnicy otrzymali dyplom, który potwierdził przynależność do Klubu Aktywnego Człowieka Młodego. W ten sposób zakończyliśmy tegoroczną zimową półkolonię. Do zobaczenia latem!

Ferie z Wiarusem

Leon Pitucha

prezes Ogniska TKKF Wiarus

18 i 19 stycznia Ognisko TKKF Wiarus na Sali PTG Sokół w Niepołomicach przeprowadziło kolejne zajęcia strzeleckie zakończone zawodami z broni pneumatycznej dla dzieci i młodzieży gminy Niepołomice z programu Ferie zimowe 2019 pod Honorowym Patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Niepołomice Romana Ptaka.

W zawodach i treningach wzięło udział 49 osób – dzieci i młodzieży. Treningi i zawody przeprowadzili instruktorzy i sędziowie Ogniska TKKF Wiarus: Marian Broda, Leon Pitucha, Zygfryd Rudnik, Adam Piech, Mieczysław Stępowski, Mieczysław Terczyński, Irena Bogusz, Andrzej Budyś. Przygotowaniem imprezy zajmowali się: Marzena Stawarz – pełnomocnik burmistrza ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i narkomanii, prezes PTG Sokół – Antoni Klag, Albert Szkutnik oraz Mieczysław Terczyński – zabezpieczenie medyczne.

Najlepsi otrzymali puchary i medale, a wszyscy uczestnicy zajęć i zawodów

pamiątkowe medale oraz poczęstunek, ufundowane przez Gminę Niepołomice z Funduszu Profilaktyki Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Niepołomicach.

Strzelano z karabinka pneumatycznego z odległości 10 m. Każdy zawodnik oddał osiem strzałów w tym trzy strzały próbne i pięć ocenianych.

Zawody rozstrzygnięto w pięciu konkurencjach strzeleckich z następującymi wynikami:

Kategoria dziewcząt 10–14 lat:

Gabriela Królik – 46 pkt.

Zofia Nogalska – 43 pkt.

Liwia Suchy – 31 pkt.

Kategoria chłopców 10–12 lat:

Radek Kolbusz – 46 pkt.

Maciej Terczyński – 43 pkt.

Filip Terczyński – 29 pkt.

Konkurencja chłopców 13–14 lat:

Konrad Liszka – 42 pkt.

Piotr Budyś – 42 pkt.

Krzystian Budyś – 42 pkt.

Konkurencja OPEN:

Weronika Siwek – 47 pkt.

Sylwia Siwek – 47 pkt.

Krzysztof Pyrz – 45 pkt.

Konkurencja rodzinna OPEN:

Rodzina Kolbuszów – 124 pkt.

Rodzina Budysiów – 120 pkt.

Rodzina Siwków – 116 pkt.

Wszystkim uczestnikom serdecznie dziękujemy za wspólnie spędzony czas, a naszym medalistom życzymy kolejnych sukcesów sportowych.

Organizatorzy: Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice; Miejsko-Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Niepołomicach; PTG Sokół, Ognisko TKKF Wiarus w Niepołomicach.

Zimowy tydzień integracji

Magdalena Musiał

Stowarzyszenie Przyjaciół ZSZOI w Zabierzowie Bocheńskim

Ponad 40 uczniów Szkoły Podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim mogło spędzić tegoroczne ferie zimowe w otoczeniu pięknych gór Beskidu Żywieckiego i ogromnej ilości śniegu w Zawoi. Dzieci wypoczywały od 21 do 25 stycznia 2019 r.

Zaraz po przyjeździe cała ekipa feryjnego zimowiska udała się na górkę mieszczącą się obok ośrodka wypoczynkowego, aby pojechać na sankach, jabłuszkach i porzucić się śnieżkami. Wieczorem przy blasku księżycy obozowicze mieli okazję przyrządzić sobie kolację – upiec własnoręcznie kielbaskę na ognisku.

W drugim dniu pobytu zorganizowana została wycieczka do Zakopanego, podczas której dzieci m.in. zobaczyły skocznię narciarską i uczestniczyły w zajęciach w Centrum Edukacji Przyrodniczej Tatrzańskiego Parku Narodowego. Oglądali największą makietę Tatr, film przedstawiający przyrodę Tatr oraz zapoznawali się z występującymi tam gatunkami zwierząt i roślin. Mieli okazję być w stwo-

rzony tam sztucznej, ale realistycznie wyglądającej jaskini, w której czuć było chłód i słycać odgłosy kapiącej wody i żyjących tam zwierząt.

Największą atrakcją była jednak „sala odkryć”, w której dzieci mogły zagrać w różnego rodzaju gry i obejrzeć ciekawe filmy edukacyjne. Wszystko wiązało się z tematem Tatr.

Po dwugodzinnym pobycie w muzeum wszyscy obozowicze udali się na spacer po Krupówkach, gdzie kupili pamiątki. Po aktywnie spędzonym przedpołudniu dzieci mogły zrelaksować się w ciepłych basenach Term Chochołowskich. W kolejnym dniu grupa spacerowała najdłuższą i największą doliną polskich Tatr – Doliną Chochołowską. W promieniach słonecznych – otoczeni śniegiem, oszro-

nionymi i zaśnieżonymi drzewami i górami – napawali się pięknem przyrody.

W przedostatnim dniu odbyły się warsztaty sztuki ludowej. Dzieci pod okiem instruktorów mogły nauczyć się, jak zrobić zajączka czy serduszko z siana i pomalować wystrugane z drewna ptaszki. Własnoręcznie zrobione ozdoby można było zabrać do domów.

Atrakcyjny i aktywny sposób spędzenia przez dzieci tegorocznych ferii poza domem pozwolił na obcowanie z piękną przyrodą Tatr, jak również na świetną zabawę w gronie przyjaciół i rówieśników.

Żal było odjeżdżać, ale niestety, wszystko, co dobre, szybko się kończy. Mamy nadzieję powrócić w to urokliwe miejsce.

Organizatorem projektu Zimowy tydzień integracji było Stowarzyszenie Przyjaciół Zespołu Szkół w Zabierzowie Bocheńskim. Nie byłoby to możliwe bez wsparcia Burmistrza MiG Niepołomice Romana Ptaka, dzięki środkom na mały grant, za co serdecznie dziękujemy.

Aktywne ferie z AKT

Akademia Karate Tradycyjnego zorganizowała w czasie tegorocznych ferii zimowych 3 obozy. W aktywnym wypoczynku wzięło udział w sumie 150 osób.



Na pierwszy obóz karatecy pojechali do Ochotnicy Górnej, od 12 do 17 stycznia trenowali tam i korzystali z zimowych atrakcji.

Piękna zima stworzyła wręcz bajkowe widoki, co zachęcało do codziennych spacerów. Z najbliższej góry zjeżdżaliśmy na jabłuszkach i ski-dokach. Białego puchu było naprawdę dużo, toteż zjazdy, zabawy i bitwy śnieżne dostarczały nam mnóstwo frajdy.

Codziennie szlifowaliśmy technikę karate pod czujnym okiem senseiów, którzy dużą uwagę zwracali na właściwą postawę ciała i precyzyjne techniki. Wieczorami odbywały specjalne treningi budujące siłę – robiliśmy po 100 pompek i uderzaliśmy w tarcze. Był też trening na wzmocnienie ciała i ducha. Wybiegliśmy boso przed ośrodek i na śniegu wykonaliśmy kilka technik i pompek.

Tradycyjny kulig to jedna z atrakcji obozu. Konie zaprzężone w sanie zabrały nas na przejażdżkę do lasu. Sunęliśmy tunelami śnieżnymi wśród choinek uginających się od śniegu. Na polanie – w specjalnym szałasie – górale zorganizowali dla nas ognisko. Każdy mógł spróbować pieczonego na ogniu udźca czy podpiekanych na kamieniu oscypków i podplomyków. Do ośrodka wracaliśmy po zmroku drogą oświetlaną przez pochodnie.

Na drugi obóz wybraliśmy się do Kluszkowic (18–23 stycznia), gdzie również treningi karate z aktywnościami zimowymi – nauką i doskonaleniem jazdy na nartach i snowboardzie.

Nasz ośrodek usytuowany był tuż przy stacji narciarskiej, dzięki czemu codziennie przez kilka godzin mogliśmy szaleć na stoku. Obozowicze podzieleni byli na grupy, w zależności od tego, jak radzili sobie z nartami. Z najbardziej zaawansowanymi jeździł z sensei Paweł Janusz, młodzi z senseiem Michałem Januszem. Sensei Wiktor Staszak (który jest też instruktorem narciarstwa) oraz inni instruktorzy narciarstwa opiekowali się tymi, którzy na nartach stawiali pierwsze kroki. Miłośnicy snowboardu tworzyli oddzielną grupę, o którą dbał Artur – instruktor snowboardu. Warunki do zjazdów były wprost wymarzone, dzięki temu po kilku dniach osoby, które zaczynały na osłej łączce, zjeżdżały już samodzielnie z dużego stoku. Pozostali znacznie podszkolili technikę zjazdu.

Codziennie trenowaliśmy też karate. Zajęcia odbywały się w ośrodku. Dwa razy wybraliśmy się też na pobliską halę sportową, gdzie po zakończeniu treningu mogliśmy pograć w koszykówkę, siatkówkę i piłkę nożną. Byliśmy również w pobliskich termach.

Trzecim obozem zorganizowanym przez AKT była półkolonia karate. Karatecy spotykali się codziennie rano (od 21 do 25 stycznia) w Dojo w TAURON Arenie Kraków. Rozpoczynali o 9 rano, kończyli o 17.00. Park trampolin, ścianka wspinaczkowa, kino, gry i zabawy sprawnościowe, skate park, konkurs Mam talent i oczywiście treningi karate – to atrakcje, które czekały na uczestników tego stacjonarnego obozu.

Dziękujemy wszystkim karatekom za udział w obozach, zapał i pozytywną energię w czasie naszych aktywnych ferii zimowych.

JOANNA MUSIAŁ

AKT Niepołomice-Kraków

Najlepsi sportowcy 2018 roku

Magdalena Kasprzyk sportowcem roku, Arkadiusz Małek najlepszym trenerem, a koszykarki MTS Ikar z mianem drużyny minionego 2018 roku. To najważniejsze wyróżnienia wręczone podczas VI Niepołomickiej Gali Sportu.

Coroczne podsumowanie sportowego roku w gminie Niepołomice odbyło się w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa we wtorek 5 lutego. W tym roku nagrody przyznano ponad setce zawodników.

W pierwszej części gali nagrody z rąk swoich trenerów i instruktorów otrzymali najmłodszy sportowcy. Do wyróżnień zgłosiły ich kluby i stowarzyszenia, w których na co dzień szlifują swoje umiejętności. Na scenie pojawili się przedstawiciele 12 organizacji, począwszy od szachistów, przez badmintonistów, siatkarzy, koszykarki, piłkarki czy przedstawiciele sportów walki.

VI Niepołomicka Gala Sportu przejdzie do historii pod względem rekordowej liczby wyróżnionych sportowców seniorów. Nagrody finansowe z rąk burmistrza Romana Ptaka i przewodniczącego Rady Miejskiej Marka Ciastonia odebrało aż 19 osób.

Punktem kulminacyjnym każdej Gali Sportu jest wręczenie nagród specjalnych. Wyróżnienie można było otrzymać w jednej z siedmiu kategorii. Są to: Odkrycie Roku, Inicjatywa Roku, Młodzieżowy Sportowiec Roku, Wydarzenie Roku, Wyróżnienie specjalne, Trener Roku oraz Sportowiec Roku.

Za Odkrycie Roku uznano Weronikę Wesołowską, mistrzynię Polski mazurek w kategorii sport.

Nagrodę w kategorii Inicjatywa Roku odebrali Tom Nutt oraz Łukasz Samek z Darlington Town Twinning & International Association – organizacji, która zaprosiła na obóz piłkarski do Anglii młodych piłkarzy z naszej gminy, najliczniej reprezentowanych przez KS Dąb Zabierzów Bocheński.

Młodzieżowym Sportowcem Roku została Marta Wypiór, zawodniczka KJK pod Żubrem, która osiąga znakomite sukcesy w jeździectwie.

Wydarzeniem Roku został Wyścig by Tomasz Marczyński. Pierwsza edycja tej kolarskiej rywalizacji zgromadziła na starcie ponad 400 zawodników, wśród których wystartował jeden z najlepszych polskich kolarzy zawodowych, Tomasz Marczyński.

Drużyną Roku zostały koszykarki MTS Ikar. Zawodniczki z Niepołomic osiągnęły w ubiegłym roku największy sukces w historii żeńskiej koszykówki, jakim był awans do II ligi kobiet.

Trenerem Roku został twórca sukcesów zawodników Target Muaythai, Arkadiusz Małek, a w najważniejszej kategorii wyróżniono jego podopieczną, Mistrzynię Europy K1, Magdalenę Kasprzyk.

Podczas wieczoru wręczono tradycyjnie wyróżnienie specjalne. Tym razem otrzymał je Paweł Janusz, prezes Akademii Karate Tradycyjnego w Niepołomicach, który został uhonorowany za pełnienie zaszczytnej funkcji ambasadora sportu w Gambii.

Spotkanie sportowców uświetniły dwa pokazy. Swoje taneczno-gimnastyczne umiejętności zaprezentowała Maja Salamaga, a szachiści UKS Gonic udowodnili, że szachy wcale nie muszą być kilkugodzinną, żmudną rywalizacją. Wszystkim sportowcom gratulujemy sukcesów w minionym sportowym 2018 roku i liczymy, że ten rok okaże się jeszcze lepszy i kolejna Niepołomicka Gala Sportu przyniesie satysfakcję z ciężkiej pracy na treningach wszystkim nagrodzonym.

MAREK BARTOSZEK
Referat Promocji i Kultury



fot. Overlia Studio

Wiosna przy K2!

Marek Bartoszek

Referat Promocji i Kultury

Znamy już terminy meczów, które w ramach rundy wiosennej rozegramy na naszym stadionie!

7 meczów ligowych i jedno... (choć liczymy na dwa mecze!) w ramach Pucharu Polski czeka nas przy K2 wiosną 2019 roku.

Prezentujemy terminarz Puszczy Niepołomice:

Puszcza Niepołomice – Chojniczanka Chojnice, sobota 2 marca, 17.00

Puszcza Niepołomice – Miedź Legnica, czwartek 14 marca, 16.15 (ćwierćfinał Pucharu Polski)

Puszcza Niepołomice – Odra Opole, niedziela 17 marca, 17.00

Puszcza Niepołomice – Chrobry Głogów, sobota 30 marca, 17.00

Puszcza Niepołomice – GKS Katowice, niedziela 14 kwietnia, 18.00

Puszcza Niepołomice – Bruk-Bet Termalica Nieciecza, środa 24 kwietnia, 19.00

Puszcza Niepołomice – Stomil Olsztyn, niedziela 5 maja, 19.00

Puszcza Niepołomice – Garbarnia Kraków, sobota 18 maja, 16.00.

Godziny spotkań mogą ulec jeszcze zmianie ze względu na transmisje telewizyjne. Termin ostatniej kolejki zostanie obligatoryjnie ustalony przez PZPN.

Mecz z Miedzią Legnica będzie transmitowany przez telewizję Polsat Sport.

Trwa sprzedaż karnetów. Prócz zniżek na spotkania ligowe posiadacze karnetów bezpłatnie obejrzą nasze pojedynki w rozgrywkach Pucharu Polski! Więcej: <http://www.puszcza-niepolomice.pl/pl/karnety-na-runde-wiosenna-2/>



fot. Overlia Studio

Brydźści podsumowali rok

Krzysztof Prochwicz

Niepołomicka Sekcja Brydża Sportowego

27 stycznia w Zamku Królewskim w Niepołomicach pasjonaci brydża sportowego spotkali się, by podsumować ubiegłoroczne rozgrywki.

Zamiłowanie do tej gry karcianej zaowocowało w sumie 49 turniejami. W zmaganiach wzięło udział 31 osób, w tym 5 kobiet. Brydźści spotykali się w gościnnych pomieszczeniach Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Niepołomicach.

Rozgrywki prowadzono jako turnieje par w zapisie „na średnią”. W czasie niedzielnej uroczystości wyróżniono 9 najlepszych teamów:

1. Elżbieta Prochowicz, Podłęże Krzysztof Prochwicz, Podłęże
2. Jan Lachowski, Niepołomice Paweł Lachowski, Kraków
3. Arkadiusz Filiks, Niepołomice Jerzy Groński, Niepołomice
4. Barbara Janisz, Czarnochowice Tadeusz Janisz, Czarnochowice
5. Eugeniusz Budniakiewicz, Kłaj Wojciech Nosek, Kłaj
6. Zbigniew Jaglarz, Ochmanów

Marek Molter, Niepołomice

7. Joanna Spiradek, Niepołomice

Przemysław Spiradek, Niepołomice

8. Sławomir Dziedzic, Ochmanów

Janusz Majcherczyk, Niepołomice

9. Andrzej Górski, Niepołomice

Tomasz Kachniarz, Niepołomice

Puchary i dyplomy wręczyli Szymon Urban, kierownik Referatu Promocji i Kultury UMiG w Niepołomicach oraz Zbigniew Sagan, prezes Małopolskiego Związku Brydża Sportowego.

Niepołomicka sekcja brydża sportowego ma ponad trzydziestoletnią tradycję. Wszystkich, którzy chcieliby rozpocząć przygodę z grą w brydża, prosimy o kontakt z Krzysztofem Prochwiczem, tel. 695 814 012.

SOSNOWIEC WINTER CUP

Agata Salamaga

W weekend 8–10 lutego gimnastyczki z naszej gminy brały udział w Sosnowiec Winter Cup.

W turnieju wystąpiło ponad 450 gimnastyczek z Portugalii, Belgii, Austrii, Węgier, Czech, Słowacji, Słowenii, Azerbejdżanu, Ukrainy, Białorusi oraz Polski.

Był to największy jak do tej pory turniej towarzyski w gimnastyce artystycznej w Polsce, a za-

razem jeden z największych w Europie. Na zaproszenie Akademii do Sosnowca zawiatała m.in. wielokrotna medalistka Mistrzostw Europy oraz świata, mistrzyni sportu Białorusi, dwukrotna olimpijka Melitina Staniouta, która przeprowadziła z gimnastyczkami Masterclass.

Zawodniczki rywalizowały w kat. wiekowych 2006–2014 oraz w kat. junierek i senierek.

W roczniku 2009 Maja Salamaga zdobyła 2. miejsce w wieloboju, natomiast w układzie ze skakanką wywalczyła złoto.

W roczniku 2007 Milena Mączka zdobyła 5. miejsce w wieloboju. Gratulujemy!



W Akademii Siatkówki Niepołomice

Piłka siatkowa jest uprawianą w Polsce olimpijską dyscypliną sportową. Mało kto wie, że ten sport, obecny w Polsce od 1919 roku, zaszczerpiony przez YMCA i obecny głównie w szkołach, nosił wiele popularnych nazw, takich jak: przebijanka, latająca piłka czy dłoniówka. Z biegiem lat stał się dyscypliną coraz częściej i chętniej uprawianą. Tak też się stało w Niepołomicach.

W 2007 roku została założona Akademia Siatkówki działająca najpierw przy Gimnazjum Społecznym w Woli Batorskiej, a obecnie przy Społecznej Szkole Podstawowej w Niepołomicach-Jazach. Jej założycielem jest Tomasz Donatowicz. Powstała, by krzewić wśród młodych ludzi aktywny tryb życia związany ze zdrową rywalizacją sportową. Obecnie Akademia zrzesza około 100 zawodników i zawodniczek oraz sześciu trenerów i wciąż się rozrasta. Treningi wszystkich grup odbywają się trzy razy w tygodniu w trzysektorowej hali SSP na Jazach. Sezon rozgrywek ligowych trwa. Nasi sportowcy rywalizują z drużynami z całego województwa małopolskiego. Klub coraz częściej jest gospodarzem rozgrywek, organizując turnieje ligowe i towarzyskie u siebie, dzięki bogatej bazie sportowej.

Minisiatkówka prowadzona przez trener Magdalenę Barabasz skupia grupę trzydziściorga chłopców i dziewcząt w wieku 8–11 lat i jest nadzieją polskiej piłki siatkowej. W turniejach organizowanych w sezonie drużyny walczyły na boisku między innymi z MOS Wieliczka, Wisłą Kraków, Radwanem Sport, UKS1 Tarnów, Salosem Kraków czy Solną Wieliczka. Warto wspomnieć, że od sześciu lat Akademia organizuje dla dzieci grudniowy Turniej Mikołajkowy, w którym najmłodszy mogą startować w grze w parze z członkiem rodziny i zdobywać punkty. Turnieje cieszą się niesłabnącą popularnością i są świetną zabawą integrującą całą rodzinę, dostarczając przy tym wielu pozytywnych emocji.

Doskonałą formą treningów dla wszystkich grup są także organizowane rokrocznie przez klub wakacyjne obozy sportowe, na które latem wyjeżdża blisko 60 zawodników i zawodniczek, którzy pod okiem trenerów doskonalą swoje umiejętności gry połączone z rekreacją na świeżym powietrzu. Grupę młodziczek prowadzi trener Paweł Czyż. Do rozgrywek ligowych o Mistrzostwo Województwa Małopolskiego zgłoszonych jest 12 zawodniczek. Roz-

grywki rozpoczęły się w październiku i potrwać do końca lutego 2019 r. Połowa dziewcząt jest rocznikowo młodszą, przed wiekiem młodziczki, ale grają w Lidze Młodziczek i zdobywają doświadczenie boiskowe przed następnym sezonem.

Trenerem kolejnej grupy jest Mateusz Śrutowski, który prowadzi grupę 13 kadetek. Do końca sezonu pozostały dwa turnieje. Patrząc na ostatnie cztery wygrane – dwa w Bobowej i dwa na hali w Niepołomicach, jest nadzieja, że drużyna pozostanie na ścieżce zwycięskiej.

Grupa męska, czyli kadeci AS Niepołomice, prowadzeni przez Rafała Porębskiego są obecnie na półmetku swojego udziału w małopolskiej Lidze Kadetów. Rozegrali siedem meczów, z których trzy wygrali (z drużynami: GKPS Gorlice oraz dwukrotnie z drużyną LKS Szywna). Aktualnie drużyna kadetów z Niepołomic zajmuje 4. miejsce w grupie A.

Trenerem grupy młodzików i juniorów jest Grzegorz Białas. Dzięki dużemu zainteresowaniu chłopców zostały utworzone dwie drużyny młodzików. Drużyny startują w rozgrywkach małopolskiej Ligi Młodzików. Obecnie występują w 3. lidze zachodniej.

Nowo powstałą drużynę seniorów prowadzą Tomasz Donatowicz i Grzegorz Białas. Grupa została zgłoszona do rozgrywek II Ligi Małopolskiej Mężczyzn w sezonie 2017/2018. Dzięki bardzo dobrej grze drużyna zajmuje 2. miejsce, awansując tym samym do I Ligi. W obecnych rozgrywkach po ośmiu kolejkach zajmuje 3. miejsce



w I Lidze Małopolskiej. W ostatniej kolejce seniorzy pokonali drużynę GKPS Gorlic, obecnego mistrza małopolski. Do końca rozgrywek pozostało 6 kolejek.

Nie sposób nie wspomnieć o sponsorach Akademii Siatkówki, dzięki którym młodzież z całej gminy może trenować ich ulubiony sport. Są to środki z dotacji na realizację zadania publicznego Akademia Siatkówki – Niepołomicka Siatkówka, otrzymywane z budżetu miasta. Akademię wspierają także firmy zewnętrzne – grupy młodzieżowe sponsoruje firma Innergo Systems, a seniorów Abito Sp.J.

ALICJA WŁODARCZYK
kibic AS Niepołomice

OSTATNIE ZMAGANIA SIATKARZY AS W SEZONIE 2018/2019

Akademia Siatkówki Niepołomice gorąco zaprasza do kibicowania siatkarzom podczas ostatnich meczów w sezonie 2018/2019 we własnej hali. Zapraszamy do Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder, Niepołomice os. Kaptarz 40. Gospodarzami będziemy 16 marca 2019. Termin meczu z Hutnikiem Kraków jest jeszcze nieznanym. Dokładne informacje dotyczące poszczególnych meczów pojawiają się na bieżąco na profilu AS Niepołomice na Facebooku oraz na stronie internetowej AS www.asniepolomice.pl. Zapraszamy!

Gabriela Drozd ma srebro Mistrzostw Polski w szachach

Kinga Siwek

UKS Goniec Staniątki

Od 5 do 12 stycznia w Pokrzywniej odbywały się Szkolne Indywidualne Mistrzostwa Polski w szachach. W gronie ponad 100 zawodników znalazło się czworo reprezentantów UKS GONIEC Staniątki, którzy tym razem startowali także w barwach swoich szkół podstawowych. Spodziewany i największy sukces odniosła 8-letnia Gabrysia Drozd (SP im. W. Pallottiego w Krakowie), która w grupie dziewcząt do lat 9 była druga i zdobyła srebrny medal. Jest to zdecydowanie jej najlepszy wynik w dotychczasowej karierze. Gra w szachy od trzech lat. Dużo ćwiczy pod okiem autorki artykułu oraz zaangażowanych

rodziców, którzy pomagają jej sprawdzać zdobyte umiejętności na licznych zawodach szachowych różnego szczebla. Osiągnięty wynik nie jest przypadkowy, swoje możliwości pokazywała już w dwóch Pucharach Polski – do lat 7 i do lat 8, w których – odpowiednio w latach 2017 i 2018 – uplasowała się w pierwszej dziesiątce.

Świetny wynik odnotowali również chłopcy – Karol Kozak z SP im. Króla Kazimierza Wielkiego z Niepołomic (grupa chłopców do lat 9) i Jakub Micuła z SP im. A. Mickiewicza ze Staniątek (grupa chłopców do lat 11), którzy mieli spore szanse medalowe w ostatniej rundzie. Ostatecznie o mały włos znaleźli się tuż za podium i zakończyli rywalizację na czwartych miejscach. Obie grupy mia-

ły bardzo silną obsadę, co pokazuje, że obaj chłopcy ciężką pracą i wytrwałością w treningach aspirują do czołówki.

W grupie dziewcząt do lat 11 zagrała Wiktoria Boćwińska (SP im. A. Mickiewicza ze Staniątek), która zajęła dobrą, 8. lokatę.

Cieszymy się z tych wyników, są bowiem dowodem na to, że ciężka praca przynosi owoce. Cała czwórka to zawodnicy, którzy najwięcej grają w turniejach szachowych. Już wkrótce, bo na przełomie lutego i marca Kuba, Karol i Gabrysia wraz z kolegami klubowymi: Emilią Nowak i Michałem Glazem wystartują w Mistrzostwach Polski do lat 10 w Szklarskiej Porębie. Będzie to kolejna okazja, aby się sprawdzić i potwierdzić przynależność do polskiej czołówki.

2018 – jeden z najlepszych w historii klubu

Stanisław Turecki

UKS Goniec Staniątki

Wiele czynników składa się na działalność klubową UKS Goniec Staniątki. Podstawowe to: poziom organizacyjny i poziom sportowy. Te z kolei mają swoje różnorodne podpoziomy i decydują o roli, jaką klub odrywa we współzawodnictwie krajowym, bo do takiego odniesienia przyzwyczaili nas zawodnicy w ciągu 47 lat.

Organizacyjnie jesteśmy najmocniejsi w historii. Nareszcie funkcjonuje, jak trzeba, siedmioosobowy zarząd i, będąc prezesem, w końcu zapomniałem o jednoosobowym kierowaniu klubem. To dobrze wróży na przyszłość, zwłaszcza że równie aktywna jest następna siódemka rodziców znajdująca się poza zarządem. Nie było przypadku w liczbie 22 działa-

czy wyróżnionych odznakami PZSzach z okazji 80-lecia Małopolskiego Związku Szachowego. Uroczysta gala odbyła się w Urzędzie Miasta Krakowa.

Zaangażowanie organizacyjne członków klubu przyczyniło się do dobrej sytuacji finansowej klubu, co spowodowało, że coraz większa grupa zawodników została objęta indywidualnym szkoleniem. Profesjonalne zajęcia prowadzili lub pracę podjęli trenerzy: Józef Bujak, Czesław Markiewicz, Piotr Sanetra, Władimir Szyszkin, Marian Twardoń i niżej podpisany oraz instruktorzy, wychowawcy klubu: Kamil Baryczka, Damian Bednarczyk, Żaneta Bednarczyk, Kinga Siwek i Przemysław Święch. Szkolenie szachowe na terenie Gminy Niepołomicę uzupełniała Akademia Szachowa Kamila Mitonia.

Nie dziwią zatem następujące fakty: awans do finałów Mistrzostw Polski na rok 2019 uzyskało aż dziewięciu naszych reprezentantów, we współzawodnictwie ministerialnym zgromadziliśmy 27 punktów, drużyna seniorów awansowała do II ligi ogólnopolskiej i utrzymała się w niej, szkolna drużyna ze Staniątek zdobyła złoty medal w Mistrzostwach Polski Szkół dla klas 1–3 w Poroninie, a następnie potwierdziła prymat w Ogólnopolskim Finale Edukacja przez Szachy w Szkole w Warszawie. Sukcesy indywidualne sprawiły, że wniosków o stypendia powiatowe złożyliśmy aż dziewięć, a obowiązują tam surowe kryteria: przynajmniej jeden punkt ministerialny i miejsce w pierwszej ósemce Mistrzostw Polski. Oby w bieżącym roku nie było gorzej.



KRS 0000039805

Stowarzyszenie
im. Lady Sue Ryder
w Woli Batorskiej



521 małych piłkarzy, 682 strzelone bramki, 3360 minut gry

9 i 10 lutego odbyła się IV halowa edycja ogólnopolskiego turnieju Bądź Następny. W tym roku turniej rozgrywany był w roczniku 2009 i młodszy, a na zaproszenie organizatora turnieju Szkoły Futbolu Staniątki odpowiedzieli przedstawiciele aż 40 klubów z całej Polski.

Dwudniowy turniej był rozgrywany równoległe na 5 obiektach sportowych na terenie trzech gmin: Niepołomice, Wieliczka i Kłaj. W pierwszym dniu zespoły rywalizowały w 8 grupach po 5 zespołów systemem każdy z każdym. W drugim dniu odbyła się faza pucharowa, w której najlepsze zespoły z fazy grupowej zagrały o Puchar Mistrzostw Świata, zespoły, które zajęły 2. miejsce, rywalizowały o Puchar Mistrzostw Euro-

TURNIEJ W LICZBACH:

3 gminy partnerskie
4 edycja turnieju
5 obiektów sportowych
40 drużyn z całej Polski
140 rozegranych meczów
521 małych piłkarzy
682 strzelone bramki
3360 minut gry

py, zespoły z 3. miejsca walczyły o Puchar Mistrzostw Olimpijskich, drużyny, które zajęły 4. Miejsca, spotkały się w grupie Pucharu Narodów, a zespoły z miejsca 5. w grupach zagrały o Puchar Polski.

Każda drużyna zagrała 7 spotkań w wymiarze czasowym 2 × 12 minut i spędziła na parkiecie 168 minut, czyli prawie dwa mecze seniorskie, co dla małych piłkarzy było dużym sprawdzianem.

Najlepszym zespołem turnieju została MKS Tarnovia Tarnów, która w finale pokonała AP Hutnik Kraków. Brązowe medale wywalczyli zawodnicy Krakusa Nowa Huta.

Najlepszym strzelcem turnieju został Kacper Krauz z drużyny AP Bardomed Krosno, Najlepszym Bramkarzem turnieju został wybrany Filip Dąbrowski z Tarnovii Tarnów, a nagroda Najlepszego Zawodnika turnieju trafiła do Alana Kozioła z Krakusa Nowa Huta.

Uroczyste zakończenie turnieju tradycyjnie odbyło się w Małopolskim Centrum Dźwięku i Słowa w Niepołomicach, podczas którego obecni byli przedstawiciele 3 Gmin Partnerskich, Powiatu Wielickiego, Małopolskiego Związku Piłki Nożnej Podokręg Kraków i Podokręg Wieliczka, a także przedstawiciele firm Partnerskich.

Wyniki poszczególnych grup prezentują się następująco:

Grupa Mistrzostw Świata (miejsca 1–8), rozgrywana na hali Niepołomice Jazy:

- 1 miejsce: MKS Tarnovia Tarnów
- 2 miejsce: AP Hutnik Kraków
- 3 miejsce: Krakus Nowa Huta

Grupa Mistrzostw Europy (miejsca 9–16), rozgrywana na hali Solne Miasto Wieliczka:

- 1 miejsce: Akademia Sandecja Nowy Sącz
- 2 miejsce: GKS Katowice
- 3 miejsce: Proszowianka Top Cars Proszowice

Grupa Mistrzostw Olimpijskich (miejsca 17–24), rozgrywana na hali LO Niepołomice:



- 1 miejsce: Polonia Kraków
- 2 miejsce: MUKS Mineralni Krynica Zdrój

3 miejsce: Garbarnia Kraków Grupa Mistrzostwa Pucharu Narodów (miejsca 25–32), rozgrywana na hali Kampus Wieliczki w Wieliczce:

- 1 miejsce: Orliki Myślenice
- 2 miejsce: AP Chemik Kędzierzyn-Koźle

3 miejsce: Elita Brzesko Grupa Mistrzostwa Pucharu Polski (miejsca 33–40), rozgrywana na hali przy ZS w Kłaju:

- 1 miejsce: PUKS Karol Wadowice
- 2 miejsce: Jadwiga Kraków
- 3 miejsce: Orzeł Piaski Wielkie

IV edycja turnieju Bądź Następny to największe jak do tej pory przedsięwzięcie sportowe Szkoły Futbolu Staniątki. W tym roku obchodzimy nasz jubileusz 10-lecia założenia i z tej okazji postanowiliśmy zorganizować turniej, który pozostanie w pamięci uczestników na długi czas.

KRZYSZTOF TURECKI

dyrektor operacyjny Szkoły Futbolu Staniątki

Dziękuję instytucjom samorządowym, które zaangażowały się we wsparcie finansowe naszego projektu. Pomogli nam: Adam Kociołek – Starosta Powiatu Wielickiego, Roman Ptak – Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice, Artur Kozioł – Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka oraz Zbigniew Strączek – Wójt Gminy Kłaj. Podziękowania również kieruję do Jana Widera, Podsekretarza Stanu Ministerstwa Sportu i Turystyki, który objął honorowym patronatem nasz turniej. Dziękuję firmom partnerskim – Pablosport, Coca-Cola, Trefl i Teekanne – za ufundowanie nagród i poczęstunku. Dziękuję wszystkim trenerom, zawodnikom oraz rodzicom za przyjęcie zaproszenia. Na koniec najbardziej chcę podziękować całemu zespołowi Szkoła Futbolu Staniątki oraz wszystkim wolontariuszom za pomoc w organizacji IV edycji turnieju Bądź Następny.

Krzysztof Turecki

Karate w Gambii

Joanna Musiał

AKT Niepołomice-Kraków

Sensei Jerzy Luberda, instruktor niepołomickiej Akademii Karate Tradycyjnego, udał się w połowie stycznia do Bandżul (Gambia). Podczas pobytu odwiedził miejscowe dojo i jego szefa – senseia Danso, spotkał się z karatekami i poprowadził dla nich treningi.

To kontynuacja współpracy z afrykańskim krajem, nawiązanej dokładnie rok temu przez senseia Pawła Janusza. Przypomnijmy, sensei Paweł został tam ambasadorem sportu. W czasie ubiegłorocznej wizyty w Bandżul uczestniczył w spotkaniach z władzami kraju i przedstawicielami środowisk sportowych, prowadził też treningi dla tamtejszych karateków. Zaangażowanie szefa AKT docenił minister sportu Gambii.

Kolejna wizyta polskich karateków (dzieci i żona senseia Jerzego również ćwiczą karate) bardzo ucieszyła Gambijczyków. Niepołomicki instruktor przekazał im klubowe kalendarze AKT, w których mogli obejrzeć m.in. zdjęcia z ubiegłorocznej wizyty senseia Pawła w ich dojo.

– *Ogromny szacunek dla Gambijczyków trenujących karate. Mimo ciężkich warunków mają dużo samo-*

zaparcia i chęci do treningu. Są bardzo otwarci na nową wiedzę – przyznał Jerzy Luberda.

Trening w gambijskim dojo rozpoczął się zgodnie z tamtejszą tradycją, czyli krótką modlitwą. Na szkolenie zjechało ponad 50 karateków z kilku klubów karate. Po przeprowadzeniu rozgrzewki instruktor niepołomickiej AKT przypomniał podstawy pozycji i technik karate. Z najmłodszymi ćwiczył kata heian shodan. Mali Gambijczycy mieli okazję podpatrzeć, jak trenują ich polscy rówieśnicy, Mieszko i Alicja. Zaprezentowali też kata przed senseiem Jerzym, który skorygował ich pozycje i techniki. Karatecy przećwiczyli też kihon i podstawowe ataki kumite. Posiadacze starszych stopni trenowali kata empi i hangetsu.

Sensei Danso tłumaczył swoim uczniom cały trening na język mandinka – jeden z ich 7 rdzennych języków.

Na zakończenie sensei Jerzy rozdał karatekom plany lekcji oraz wydrukowane Dojo Kun (5 zasad dojo), a także gadżety z Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach. Był też czas na pamiątkowe zdjęcia.

Kilka dni później instruktor niepołomickiego klubu zorganizował drugi trening. Gambijczycy zaprosili niepołomickich instruktorów na kolejną wizytę w ich kraju.



Nasze kyokushin po raz kolejny na podium

Wiesław Krosta

trener Niepołomickiego Klubu Karate Kyokushin

13 stycznia w Turku odbyły się Kwalifikacje do Mistrzostw Europy w Turku. Zawody odbywały się w konkurencji kumite semi contact i full contact, a także w konkurencji kata. W zawodach wzięło udział ponad 300 zawodników, którzy walczyli o zakwalifikowanie się do Mistrzostw Europy w Pradze. Turniej odbywał się w specjalnych ochraniaczach na tułów dla młodzików i kadetów do 16. roku życia. Natomiast juniorzy od 17 lat i seniorzy bez ochraniaczy oraz bez napęstników.

Niepołomicki klub reprezentowały dwie zawodniczki Oliwia Dobrzeniecka oraz Justyna Krosta.

Na drugim miejscu stanęła Justyna Krosta po naprawdę ciężkich i wymagających walkach. Pierwszą walkę wygrała jednogłośnie decyzją sędziów, drugą zwyciężyła przez wazari – stosując mocną technikę ręczną na brzuch. Finał przegrała po zaciętej dogrywce przez wskazanie.

Oliwia Dobrzeniecka, mimo że nie zdobyła medalu, prowadziła naprawdę dobrą walkę, przegrywając po dogrywce.

Podsumowując, to były nasze pierwsze zawody w tym roku. Zawodniczki dały

z siebie wszystko. Na Mistrzostwa Europy zakwalifikowała się Justyna Krosta, która kontynuuje intensywne treningi, aby jak najlepiej przygotować się do mistrzostw w Pradze.



Rycerze, do walki!

2 lutego hala przy Szkole Podstawowej im. Lady Sue Ryder ponownie stała się areną zmagania rycerzy, w ramach organizowanej co roku Polskiej Ligi Walk Rycerskich. Liga ta to szereg turniejów odbywających się na przełomie roku od września do marca.

Podczas turniejów ligowych rozgrywane są grupowe walki „bohurotowe”, gdzie naprzeciw siebie stają dwa pięcioosobowe poczty rycerskie. Walki mają charakter pełnokontaktowy, z użyciem replik średniowiecznej broni. Broń ta posiada należytą wagę i długość oraz pozbawiona jest ostrych krawędzi czy haków i szpiców, spełniając tym samym zasady bezpieczeństwa zawarte w regulaminach Sportowych Walk Rycerskich.

Na turniej organizowany przez Niepołomickie Bractwo Rycerskie zjechali zawodnicy z całej Polski. Pośród klubów rycerskich można było odnaleźć przedstawicieli Pomorza oraz Warmii i Mazur – Klub „Legenda Północy”, dolnego śląska – RKS Silesia, górnego śląska – Orzesze Niepokorni, wojowników ze wschodu – Lwy Lublin, reprezentantów stolicy – Warsaw Hunters. Dwa spośród polskich klubów nie są drużynami regionalnymi. Mowa tu o drużynie Sierotek i KS Rycerz, które to kluby zrzeszają zawodników z różnych części Polski. W tym ostatnim walczą nasi rodzimi, niepołomiccy rycerze: Laura Piñero Valiente, Martyna Porąbka, Robert Derus, Jakub Trybała i Michał Skóra. Oprócz krajowych drużyn stałymi bywalcami polskich turniejów ligowych są zagraniczni goście. W tym roku ponownie odwiedzili nas nasi czescy przyjaciele z Prażi, Brna oraz Śląska Czeskiego.

Turniej rozgrywał się w trzech odsłonach. Pierwszą i drugą stanowiły zmagania w grupach, gdzie drużyny walczyły w systemie każdy z każdym. Z obu grup wychodziły po dwie ekipy z najlepszym bilansem zwycięstw. W ten sposób wyłoniona została półfinałowa czwórka, tocząca walkę o zwycięstwo w trzeciej części turnieju.

W przerwach między głównymi częściami imprezy odbyły się także dwa pojedynki, w formie tzw. Profesjonalnych Walk Rycerskich, oraz manewry Rycerskiej Kadry Kobiet.

Ponownie po zwycięstwo sięgnęła drużyna KS Rycerz, gładko wygrywając w finale z Warsaw Hunters. Trzecie miejsce zajęła zagraniczna drużyna Czech Mix. Niewątpliwą ciekawostką jest to, że tegoroczne podium wygląda tak samo jak na turnieju organizowanym w roku 2018.

Przed rycerzami z Niepołomic dalsze turniejowe zmagania: początkiem marca odbywa się w czeskiej Pradze turniej Prażský Falchion 2019, na którym wystąpią zarówno drużyny męskie, jak i kobiece. Dla naszych dziewczyn będzie to okazja do sparingu przed tegorocznymi mistrzostwami świata w Serbii. Dla panów zaś będzie kolejna okazja do pokazania się na arenie międzynarodowej. Natomiast 30 marca w Nałęczowie zakończy się sezon 2018/2019 Polskiej Ligi Walk Rycerskich. Mamy nadzieję, że ponownie zostanie nim Klub Sportowy Rycerz.

Niepołomicki turniej był drugim z kolei, a trzecim w ogóle tego typu, sportowym wydarzeniem w Małopolsce. Cieszymy się, że sportowe walki rycerskie zdobywają w Niepołomicach rzesze wiernych fanów. Pozwala nam to na snucie śmiałych planów, takich jak organizacja w przyszłości turnieju plenerowego, który odbyłby się w miesiącach ciepłych.

MICHAŁ SKÓRA

Niepołomickie Bractwo Rycerskie



fot. Jakub Porąbka

Wyjazd na oczyszczalnię ścieków w Młynnem

Karolina Marzec

JRP Wodociągi Niepołomice sp. z o.o.

W środę 9 stycznia mieszkańcy Podłęża mieli okazję zobaczyć pracującą oczyszczalnię ścieków w miejscowości Młynne w gminie Limanowa. Obiekt ten został wybudowany na podstawie technologii, która zostanie wdrożona w projektowanej w Podłężu oczyszczalni.

Budowa nowej oczyszczalni ścieków w Podłężu, realizowana z udziałem dofinansowania z Unii Europejskiej, od początku budziła wątpliwości mieszkańców. Obawiali się m.in. uciążliwości zapachowych czy zanieczyszczeń, które mogłyby dostać się do Podłęzanki.

W samym Podłężu odbyły się spotkania, na których burmistrz oraz przedstawiciele zarządu spółki Wodociągi Niepołomice przekonywali o planie budowy nowoczesnego obiektu z najnowszą, przyjazną dla środowiska technologią membranową. Niemniej powyższe deklaracje nie dla wszystkich były wy-

starczająco przekonujące. A ponieważ w Małopolsce w ostatnich latach powstało kilka podobnych obiektów Wodociągi we współpracy z sołtysiem Podłęża oraz Radą Sołecką zorganizowała wyjazd do takiej oczyszczalni znajdującej się w okolicach Limanowej.

Na wyjazd zgłosiło się siedmiu mieszkańców sołectwa. Mieli okazję zwiedzić nowoczesny obiekt i osobiście przekonać się, że zapewnienia o braku uciążliwości takiego obiektu znajdują potwierdzenie w rzeczywistości.

Oczyszczalnia w Młynnem zlokalizowana jest w bezpośrednim sąsied-

twie osiedla domów jednorodzinnych, boiska sportowego, gospodarstwa agroturystycznego oraz rzeki Łososinki. Obiekty są w całości przykryte i szczelne tak, że znajdując się chociażby na parkingu oczyszczalni, nie odczuwamy żadnych uciążliwości zapachowych,

podobnie w pomieszczeniach socjalnych wewnątrz budynku. Wszelkie maszyny narażone na odory są połączone ze specjalnym biofiltrem oczyszczającym powietrze. A do tego nowoczesne, wysokiej klasy wyposażenie zapewnia cichą pracę maszyn i urządzeń.

Mieszkańcy mieli również okazję zobaczyć zbiornik ścieków oczyszczonych, gdzie znajdowała się czysta woda. Nieprzypadkowo ścieki oczyszczone w Młynnem są dopuszczone przez Inspektorat Ochrony Środowiska do wykorzystania w procesie jako woda technologiczna (oczyszczalnia prawie nie zużywa wody wodociągowej), służy również jako woda pożarowa.

Pracownicy oczyszczalni udostępnili również badania wody z rzeki, do której odprowadzane są ścieki. Wyniki próbek pobranych powyżej zrzutu ścieków nie różniły się od tych pobranych poniżej zrzutu, gdzie płyną już ścieki oczyszczone.

Mieszkańcy Podłęża po zakończonej wizycie zgodnie stwierdzili, że warto było odwiedzić obiekt i przekonać się, że podobne, przyjazne dla środowiska obiekty rzeczywiście powstają. Mamy nadzieję, że następne zwiedzanie oczyszczalni ścieków w technologii membranowej będzie miało miejsce już na nowym obiekcie w Podłężu.

Projekt Rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Niepołomice jest współfinansowany ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.



Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice
zaprasza na Salon Czwartkowy Akademię Dobrych Manier

gościem prof. Teresy Olearczyk będzie
prof. Jerzy Bralczyk

7 marca 2019 o godz. 17.30
w Zamku Królewskim w Niepołomicach

wstęp wolny



Miłośnicy książek dopisali

Joanna Kocot

Referat Promocji i Kultury

3000 książek znalazło nowych właścicieli podczas tegorocznej Wielkiej Zimowej Wymiany Książek w Niepołomicach.

Zimowa wymiana książek tradycyjnie odbywa się w przestronnych wnętrzach

Laboratorium Aktywności Społecznej OpenSpace. Dwie trzecie powierzchni



fot. Agnieszka Grab

oddane zostaje miłośnikom czytania, a jedna trzecia przeznaczona jest na krainę dziecięcych zmagañ. Dzięki temu, kiedy rodzice szukają literackich perełek, dzieci bawią się z animatorami.

Zainteresowanie tegoroczną edycją wymiany przeszło najśmielsze oczekiwania organizatorów. Pobiliśmy rekord książek, które otrzymały nowe życie. W trakcie wymiany dostawialiśmy stoły, by można było rozłożyć więcej książek i łatwiej się do nich dostać. Książki pojawiały się i znikaly równie błyskawicznie. Czujne oko pozwalało wyłowić perełki z niemal każdego gatunku literackiego, chociaż – jak to w przypadku wymiany – najłatwiej było znaleźć coś ciekawego tym, którzy mają najszersze zainteresowania.

Bardzo cieszymy się z Państwa obecności na tej imprezie, pozwala ona z optymizmem patrzeć na przyszłość książki.

Zainteresowanie tymi papierowymi w naszej gminie nie tylko nie maleje, ale widocznie rośnie. To dobry prognostyk. Mamy nadzieję, że kolejna, tym razem letnia wymiana, będzie przynajmniej równie udana jak ta.

Rodzina górą otwarta przestrzeń łączy

Inga Rucińska i Rafał Solarz

Laboratorium Aktywności Społecznej

W Laboratorium Aktywności Społecznej dzieje się ostatnio naprawdę wiele! Warsztaty, spotkania, a przed nami kolejne nowe wyzwania.

Już w marcu rusza kolejna edycja szkoły **Liderek i Liderów Społecznych**. Tym razem przyszedł czas na Niepołomice. Cykl szkoleń odbędzie się w naszej przestrzeni, a skierowany jest do osób, które chcą zrobić coś dla siebie, dla innych, podjąć inicjatywę wspólnego działania.

Ancymonki, czyli warsztaty edukacyjne dla rodziców z dziećmi od 0,5 do 5. roku życia. Nuda i ancymonki nie idą ze sobą w parze. Organizatorka przygotowuje coraz to nowe atrakcje, a oto kilka przykładów: Wodne królestwo – czyli wodne eksperyment z wodą, Ścieżki sensoryczne – wielozmysłowy świat zabaw, Bąbelkowy zawrót głowy – zabawa z bańkami mydlanymi, Zabawa glutami SLIME, Mokry piasek. Dla osób głodnych wiedzy Ancymonki organizują warsztaty szkoleniowe m.in. Jak być dobrym

skutecznym rodzicem, Logopeda radzi, a także Mały terrorysta – czyli o dziecięcych atakach złości oraz Kurs Pierwszej Pomocy dla opiekunów małych dzieci, gdzie mają możliwość dowiedzieć się, jak poradzić sobie w sytuacjach kryzysowych. Zajęcia to nie tylko świetna zabawa dla najmłodszych, lecz także duża dawka wiedzy i prosty sposób wprowadzenia maluchów w kontakt z innymi dziećmi.

Eko warsztaty dla szkraba, mamy i taty to kolejna propozycja na wspólną zabawę dla całych rodzin oraz urozmaicenie szarej codzienności. Spotkania cieszą się ogromnym zainteresowaniem, a lista zapisów zawsze jest pełna. Warsztaty dofinansowane z urzędu miasta i gminy Niepołomice. W lutym po raz kolejny gościmy uczestników, a ich zaangażowanie daje całą masę pozytywnej energii. ▶



Mały Naukowiec to idealne rozwiązanie dla dzieci ciekawych przyrody, zjawisk, które nas otaczają. Odkrywają tajemniczy świat przyrody, pobudzają wyobraźnię, a także rozwijają kreatywność uczestników poprzez tworzenie ciekawych przedmiotów. Mali naukowcy mogą również wspólnie poeksperymentować, a prowadzący zna odpowiedzi na najtrudniejsze zadawane przez dzieci pytania.

W lutym odbyły się także warsztaty **Sekrety Sów** prowadzone przez twórcę warsztatów Małego Naukowca. Uczestnicy mogli zobaczyć, jak żyją sowy, sami tworzyć pióra ptaków, a także analizować sowe wypluwki.

Wieczorne spotkania przy dźwiękach maszyn do szycia to raj dla kobiet, a to wszystko za sprawą **Warsztatów szycia** prowadzonych przez Raisę Nazarową,

szyjącą blogerkę modową, pasjonatkę z warsztatem, wiedzą i umiejętnościami.

Laboratorium Aktywności Społecznej udostępnia swoją przestrzeń dla stowarzyszeń i organizacji, gdzie mają możliwość spotkania się, podejmowania wspólnych inicjatyw lokalnych oraz rozmowy.

U nas każdy znajdzie coś dla siebie, aby nie przegapić wydarzeń w LAS śledźcie uważnie naszą stronę internetową oraz Facebook. Serdecznie zapraszamy!



Piękne chwile z Haliną Kunicką

Marta Piotrowska

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

17 stycznia w wypełnionej po brzegi sali akustycznej niepołomickiego Zamku odbyło się spotkanie autorskie z damą polskiej piosenki, Haliną Kunicką. Organizatorami imprezy była niepołomicka biblioteka oraz Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach.

Halina Kunicka ogromną popularność zyskała na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego stulecia, śpiewając takie przeboje jak: *Orkiestry dęte, To były piękne dni, Niech no tylko zakwitną jabłonie*, przepiękny walc *Od nocy do nocy, Czumbalalajka, Lato czeka*. Repertuar artystki jest bardzo bogaty i różnorodny. Teksty do wykonywanych piosenek zostały napisane przez m.in. Agnieszkę Osiecką, Wojciecha Młynarskiego, Ernesta Bryllę. Muzykę tworzyli do nich Waldemar Kazanecki, Włodzimierz Korcz, Jerzy Derfel. Ta wspaniała artystka śpiewała na czterech kontynentach, w blisko 30 krajach świata. Była polską reprezentantką na wielu międzynarodowych festiwalach. Halina Kunicka do dziś zachwyca kolejne pokolenia swą muzykalnością, talentem i mistrzowską interpretacją tekstu.

Spotkanie z niepołomicką publicznością od początku miało radosną atmosferę. Pani Halina wbiegła na scenę tanecznym krokiem i wykonała przebój pt. *Śpiewam piosenki ludziom na pocieszenie*. Gdy piosenkarka zaczęła śpiewać, publiczność najpierw słuchała jak zaczarowana. Nie trzeba było długo

czekać, aby wszyscy zaczęli wspólnie śpiewać! Następnie zabrzmiały kolejne piosenki m.in. *O gwiazdo miłości, walc Od nocy do nocy* i wiele innych.

Halina Kunicka równie ujmująco, co śpiewać, potrafi opowiadać. Podczas rozmowy, którą poprowadził dziennikarz, Andrzej Kurdziel, artystka opowiadała o czasach młodości, o studiach prawniczych, o rodzinie. Wspominała także o swojej ścieżce artystycznej, karierze muzycznej oraz o ludziach i wydarzeniach z tym związanych. Wiele ciepłych słów poświęciła swojemu nieżyjącemu już mężowi, Lucjanowi Kydryńskiemu. Pięknym momentem było wykonanie piosenki pt. *To były piękne dni...*, która oprócz sentymentalnego wydźwięku dla publiczności, było także wzruszającym wspomnieniem dla samej Kunickiej. Tekst utworu pierwszy i jedyne raz napisał dla niej właśnie Kydryński.

Piosenkarka zachęcała wszystkich do przeczytania książki pt. *Halina Kunicka. Świat nie jest taki zły*. To



wywiad rzeka, którego autorką jest dziennikarka telewizyjna, Kamila Drecka.

Gwiazda zaproponowała również wysłuchanie nagrania utworu pt. *Ballada dla teściów*. Piosenkarka już nie wykonuje go od wielu lat publicznie. Zaznaczyła jednocześnie, że dedykuje go tutaj wszystkim seniorom, a szczególnie babciom i dziadkom, których święto wypadało niedługo po spotkaniu.

Na koniec piosenkarka zaśpiewała, oczywiście razem z tłumnie zebraną publicznością (ok. 250 osób), utwór pt. *Młodym być i więcej nic!*. Przez całe spotkanie emanowała pozytywną energią. Był to wieczór pełen radości, wspomnień i muzyki pełnej nieprzemijającego czaru.



Chcieć to móc spotkanie z Jakubem Rybickim

Joanna Lebiest

dyrektor Biblioteki Publicznej w Niepołomicach

Chcieć to móc. Nie ma rzeczy niemożliwych – są trudne, nawet bardzo trudne. Jednak każdy człowiek jest w stanie spełniać nawet najbardziej szalone marzenia. Trzeba tylko zdobyć się na odwagę i konsekwentnie dążyć do celu – twierdzi Jakub Rybicki, który 11 grudnia spotkał się z młodymi niepołomiczanami, by opowiedzieć o swej wyprawie rowerowej po zamrzniętym Bajkale.

Jakub Rybicki, z wykształcenia socjolog i wschodoznawca, z pasji fotograf, z zawodu podróżnik, który rowerem, autostopem, konno bądź samochodem odwiedził ok. 50 krajów. Szczególnie pasjonują go ekstremalne wyprawy: w 2013r. przejechał rowerem przez zamrznięty Bajkał, a w 2016 uczestniczył w rowerowej wyprawie przez Grenlandię. Pomysł na rowerową wyprawę po zimowym Bajkale narodził się w 2008 r., gdy podróżnik przebywał na studenckim stypendium w Irkucku. Udało się go zrealizować dopiero 5 lat później.

Bajkał – to jezioro tektoniczne w Rosji na Syberii. Jest najgłębszym (maksymalna głębokość 1637 m) jeziorem na

świecie, a pod względem powierzchni drugim w Azji i siódmym na świecie. To największy zbiornik wody pitnej na Ziemi. Otoczony zewsząd przez góry od 2500 do 3000 m n.p.m., z których spływa do niego 336 rzek i potoków, a wypływa tylko jedna Angara. Mimo iż wzdłuż jeziora znajdują się tablice zakazujące wjazdu samochodem na zamrznięty Bajkał, to zimą, gdy pokrywa lodowa wynosi od 40 do 70 cm grubości, zamrznięty akwen zamienia się w szybką autostradę: podróż z Siewierobajkalska do Ułan Ude można skrócić o 12 godzin. Wiadomo też, że rocznie tonie w Bajkale ok. 50 osób – głównie zmotoryzowanych. Rybicki opowiadał, co się czuje,

leżąc w namiocie i słuchając trzeszczącego pod spodem lodu. „Łód pod tobą pracuje, bulgocze, czasem trzeszczy...” Bajkał leży w rejonie sejsmicznie aktywnym, w którym często dochodzi do trzęsień ziemi, więc powłoka lodowa często pęka, tworząc lodowe szczeliny. Najbezpieczniej jest podróżować wzdłuż szczylin, bo wiadomo, że lód drugi raz w tym samym miejscu nie pęknie.

Opowiadał o ludach żyjących w tym rejonie Syberii, ich wierzeniach i obyczajach, a także o sławnych Polakach (głównie zesłańcach), którzy jako pierwsi badali to tajemnicze jezioro: Benedykt Dybowski, Aleksander Czekanowski, Janie Czerski i Wiktor Godlewski.

Spotkanie zakończyła seria bardzo konkretnych i praktycznych pytań od młodych uczestników: jak najszybciej można dostać się na Syberię, jaki jest koszt takiej wyprawy i jak się do niej dobrze przygotować? Czy lepiej podróżować samotnie, czy w grupie... Najwyraźniej młodzi ludzie poczuli smak przygody.

Planszówkowy PRL

Waldemar Stelmach

Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach

14 grudnia 2018 r. odbyły się ostatnie warsztaty w ramach projektu Wolność – Kocham i Rozumiem! przeprowadzane go z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Tym razem przenieśliśmy się w czasy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Przy pomocy gier planszowych młodzi uczestnicy poznali absurdalne sytuacje życia codziennego w tym okresie historii. Komitety kolejkowe, kartki na produkty, puste półki to tylko niektóre z uciążliwości, z którymi musieli mierzyć się Polacy. Specjalnie dobrane planszówki oraz opowieści osób pamiętających PRL pomagały mło-

dym uczestnikom zrozumieć realia tamtych czasów.

To było już ostatnie spotkanie projektu Wolność – Kocham i Rozumiem!. Był to również nasz mały wkład w pokazanie war-tej uwagi historii naszego kraju w inny niż seminaryjny sposób. A wszystko to w setną rocznicę odzyskania niepodległości. Na przeprowadzonych warsztatach byliśmy archeologami, średniowiecznymi rzemieślnikami, ćwiczyliśmy taniec dworski oraz trudną sztukę kaligrafii. Niezmiernie cieszy, że historia Polski znajduje wielu młodych entuzjastów i nie jest traktowana, jako coś wstydliwego.

Projekt dofinansowała Fundację BGK im. J.K. Steczkowskiego w Konkursie grantowym Na 100 Niepodległa.

Zimowe różności w bibliotecznych murach

Aneta Kurak

Biblioteka Publiczna
w Niepołomicach

Minisztuki teatralne, spotkania z interesującymi gośćmi, prace twórcze, zabawy ruchowe – to tylko niektóre atrakcje, które odbyły się podczas zimowej laby w Niepołomickiej Bibliotece Publicznej.

Tegoroczne ferie ruszyły pod hasłem Zimowe różności. Dlatego oferta biblioteczna była tak urozmaicona, że każdy, kto zechciał z nami spędzić „zimowy urlop”, z pewnością znalazł coś dla siebie.

Na szczególną uwagę zasłużyły spotkania z ciekawymi i interesującymi gośćmi.

Swoją obecnością zaszczylicili nas Łukasz Zabdyr – ilustrator, twórca komiksów i gier planszowych oraz Wiesław Drabik – pisarz, autor wierszowanych książeczek dla najmłodszych.

Dużą popularnością i sympatią cieszyły się teatryki. Krakowskie Studio Teatralne Krak-Art, goszcząc u nas dwukrotnie, skupiło pokaźną ilość małych widzów.

Niemalą atrakcją okazały się warsztaty z klockami Lego, które przyciągnęły najmłodszych miłośników konstruowania i budowania.

Ponadto nie zabrakło spotkań, które zostały zaproponowane i poprowadzone przez bibliotekarkę Galerii Książki dla Młodych.

Ciszej nad tą trumną¹

Okoliczności sprawiły, że postanowiłam tekst do tego wydania Gazety Niepołomickiej napisać jeszcze raz. Smutna z powodu tragicznych wydarzeń w Gdańsku, sięgnęłam po powieści Szczepana Twardocha, które już podczas czytania nieustająco odnosiłam do czasów nam współczesnych. A ponieważ dla mnie lektura tak *Króla*², jak i wydanego pod koniec roku 2018 *Królestwa*³ związana była z dużym przeżyciem emocjonalnym, wahałam się, czy jest to dobry moment na dzielenie się czytelnickimi refleksjami. Dziś uważam, że tak. I cieszę się, że mogę się dzielić się wrażeniami po przeczytaniu książek dobrzych, mądrych, adekwatnych dla nas, współcześnie żyjących ludzi, Polaków, Europejczyków.

Szczepan Twardoch jest jednym z najbardziej utalentowanych i poczytnych pisarzy współczesnej Polski, co ciekawe, również z dużym dorobkiem nagród literackich, mogących potwierdzać fakt, że uznanie zdobywa nie tylko po stronie grona wiernych czytelników i krytyków, lecz także krytyki i znawców tematu. W tym roku skończy 40 lat, z wykształcenia jest socjologiem, znany również z tego, że jest Ślązakiem. Tak, to ważne stwierdzenie, kwestia tożsamości jest bowiem dla pisarza bardzo często podejmowanym wątkiem.



Kiedy ukazała się powieść *Morfina*, zaczęłam ją czytać i jako... nie mogłam. Chyba wtedy nie był na nią czas i można by powiedzieć, że Twardocha odłożyłam na półkę. Słuchając zachwyków nad *Królem* wydanym w 2016 roku, opierałam się wewnętrznie. Aż do niedawnej jesieni, kiedy po recenzji córki z obejrzanego w Warszawie spektaklu opartego na tym tekście, zabrałam się do czytania. I wsiąklam.

Akcja powieści dość symbolicznie zaczyna się na ringu bokserskim, kiedy naprzeciwko siebie stają: Jakub Szapiro, bohater żydowskiej Warszawy, reprezentant klubu Makabi, w rzeczywistości znany jako prawa ręka Kuma Kaplicy, szefa żydowskiego półświatka i Andrzej Ziemiński, syn polskiego prawnika, falangista, zacieklej nacjonalista. Jest rok 1937 i nastroje na sali są gorące – Warszawa krzyczy ustami swoich żydowskich i polskich mieszkańców, którzy wyraźnie się nie lubią. Nie, nie zdradzę wyniku, rzecz jasna. Raczej zwrócę uwagę na młodego Mojsze Bernsztajna, siedemnastolatka, który dostał bilet na ten mecz od samego Jakuba Szapiry, w dość zresztą tragicznych okolicznościach, a który stanie się narratorem powieści. Narratorem, piszącym 40 lat później, z odległego Izraela, wspomnienia o przedwojennej

Warszawie i swoim patronie – Jakubie Szapiro. I na Kuma Kaplicę – w sumie bandytę, trudno powiedzieć coś innego, pilnującego Kercelaka i wszystkiego, co się dzieje w żydowskiej części Warszawy, ale też starego PPS-owca, bacznie analizującego tak politykę krajową, jak i zagraniczną.

Na meczu nie będzie Ryfki, wielkiej miłości Jakuba, ani jego obecnej żony Emilii, ani synów Dawida i Daniela, którzy grzecznie w domu będą czekać na tatusia, ale te postaci staną się ważne, by pokazać – jak by to nazwać – nieśkończoność wewnętrznych sprzeczności Jakuba.

Powieść stara się przybliżyć klimat Warszawy tuż przed jej wielką eksterminacją i wskazać, co między innymi stało się przyczyną tragedii setek tysięcy ludzi. I to jest dla mnie wstrząsające, że my nic a nic się nie uczymy. Pogarda wobec drugiego człowieka, propaganda wspierająca tylko jedną opcję, absolutne przyzwolenie na fale nienawiści zalewające warszawskie ulice, szkoły, miejsca publiczne. Świat polityki – cyniczny, bezwzględny, odjeżdżający jednym z pięknych samochodów Kuma Kaplicy do Rumunii we wrześniu 1939 roku.

No tak, bo *Król* kończy się nieoczekiwanym zwrotem w życiu osobistym Jakuba Szapiry, w roku 1937 i my wiemy, co się wydarzy za dwa lata, a bohaterowie, przynajmniej niektórzy, tylko to przeczuwają. I to, co się wydarzyło, naprawdę stanie się historią *Królestwa* – powieści dwójga narratorów: Ryfki i Dawida, syna Jakuba.

Bo my przecież wiemy, że wydarzyła się wojna, która zmiotła stary świat i wydawałoby się – stare podziały. Której pokazała, czym jest bogactwo, które w momencie przestaje być użyteczne, chyba że ma się determinację, by użyć go do przetrwania. Tak jak używa go Ryfka, walcząca o to, by siebie i Jakuba wyrwać z piekła warszawskiego getta.

Król jak w kalejdoskopie mieni się scenami z ringu, porządnym domów, ale i biednym domów, z Kercelaka, z kancelarii premiera i burdelu Ryfki i jak jest tam tłoczno, brutalnie, skandalicznie, przemocowo, po prostu strasznie, tak *Królestwo* to dla mnie przejmująca cisza. Cisza, gdy się nasłuchuje szmeru, który może okazać się tym, przez który stracisz życie.

Właśnie w tej swojej ostatniej powieści Twardoch, współczesny obserwator polskiego życia, stara się mówić głośno o człowieczeństwie. O tym, jak ważne, by być dobrym człowiekiem, bo nic cenniejszego się nie ma chyba niż to dobro, które mając w sobie, możemy pomnożyć

dla innych. I bardzo, bardzo namawiając Państwa do sięgnięcia po powieści Szczepana Twardocha właśnie teraz, kiedy mamy za sobą gorzką lekcję, życząc serdecznie odważnych wypraw po dobro. Jest ono tak w nas, jak i w naszym sąsiedzie i współpracowniku, z którym

na pewno można porozmawiać, nawet jeśli sądzimy, że ostatnio się od siebie oddaliśmy. Warto się zbliżyć, a nie oddalać. Pomyślności.

DOROTA KULESZA-TAŁAN

Przypisy:

¹ Stanisław Stroiński, autor artykułu propagandowego napisanego w roku 1922 po śmierci prezydenta Narutowicza. Warto o tym poczytać z namysłem.

² Szczepan Twardoch, *Król*, Wydawnictwo Literackie 2016

³ Szczepan Twardoch, *Królestwo*, Wydawnictwo Literackie 2018

FELIETONY ŻYCIEM PISANE (104)

O mozaice życia

Nasze życie podobne jest do mozaiki, na którą składają się barwne kamyki. Mogą być one różnej wielkości, ale najważniejsze jest to, aby żadnego z nich nie brakowało. Jednym z tych kamyków jest praca zawodowa, która dla większości ludzi stanowi podstawę egzystencji i określa status społeczny. Polacy zajmują wśród 34 przebadanych krajów drugie miejsce pod względem ilości czasu spędzonego w pracy. Jakby tego było mało – po przyjeździe do domu nadal myślimy o sprawach zawodowych, piszemy służbowe e-maile lub robimy notatki o tym, co trzeba wykonać jutro. Odbывается to oczywiście kosztem czasu, który powinien być przeznaczony na coś innego. Ale na co? Zdefiniowano kilka niezbędnych elementów życia, które łącznie stanowią prawidłowo funkcjonujący obraz naszej mozaiki. Są to: praca, życie rodzinne, spotkania z przyjaciółmi, sen, relaks, podróże (na przykład podczas urlopu), ciągłe uczenie się, aktywność fizyczna, kontakt ze sztuką i kulturą oraz sprawy duchowe. Jedynie właściwe proporcje pomiędzy tymi elementami dają szczęście oraz poczucie bezpieczeństwa. Wychodzi to na jaw zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, bo wyobraźmy sobie, jak się czuje ktoś, kto całą energię poświęcał pracy zawodowej, a nagle dowiaduje się, że jego firma przestaje istnieć. Będzie to dla niego totalna katastrofa. Analogiczna sytuacja będzie oczywiście mniej dramatyczna dla kogoś, kto znalazł prawdziwe oparcie w rodzinie i u przyjaciół oraz ma silne przeświadczenie o ważności spraw duchowych.

Co zatem należy robić, aby znaleźć życiową równowagę? Przede wszyst-

kim trzeba przejrzeć się jakby w „lustrze”, uczciwie oceniając, ile czasu i zaangażowania poświęcamy każdemu z wymienionych wyżej elementów. Nikt nie zrobi tego za nas, bo nikt nie wie, jakie są nasze potrzeby i możliwości. Należy spokojnie pomyśleć, czy ktoś (na przykład szef) wywiera na nas na-

FRASZKA O WORK-LIFE BALANCE

Ludzie nadmiernie pracowici w swym życiu sporo przez to tracą, gdyż nie potrafią dostrzec piękna, które istnieje poza pracą.

ciski, powodując, że robimy coś wbrew własnym przekonaniom. Jeśli tak – to warto szukać mądrych, ale nie gwałtownych rozwiązań. Warto wtedy pomyśleć, co radzilibyśmy poprawić innej osobie, która byłaby w takiej samej sytuacji?

Jeśli stwierdzimy na przykład, że ze względu na siedzący tryb życia zdecydowanie brakuje nam aktywności ruchowej – to wprowadźmy mądry plan działania, przy czym absolutnie nie chodzi o to, abyśmy nagle zaczęli uprawiać skoki na nartach lub wspinaczkę wysokogórską. Może wystarczy poranna gimnastyka i krótkie przebieżki? Ważne jest jednak, aby robić to możliwie regularnie – lecz bez przymusu i z rozważą. Pomyślmy, kogo z naszych bliskich i przyjaciół dawno nie odwiedziliśmy – i umówmy się z nim lub przynajmniej zatelefonujmy. Sprawdźmy, co grają w teatrze, jakie aktualnie zobaczyć można wystawy i czy w pobliżu nas będzie koncert z ulubionym rodzajem muzyki. Przeczytajmy cieka-

wą książkę i nauczmy się czegoś z dziedziny, która dotychczas była daleka od naszych zainteresowań, aby rozszerzać horyzonty. Skorzystajmy z każdej możliwości rozwijania swego umysłu, przy czym najważniejsze są drobne, sprawiające nam radość działania.

Na wymienionej wcześniej liście niezbędnych elementów życia pierwsze miejsce zajmuje „praca”. Jest to zrozumiałe nie tylko ze względu na konieczność zdobycia środków finansowych, lecz także z tego powodu, że praca przynosi satysfakcję, sprawia, że czujemy się komuś potrzebni, daje kontakt z innymi ludźmi oraz tworzy ważne więzi społeczne. Jeśli ktoś nie wykonuje pracy zawodowej, bo na przykład jest już emerytem, to może świetnie realizować się w działalności społecznej, pracować jako wolontariusz lub może zajmować się wnuczętami.

Na zakończenie proponuję jeszcze raz sprawdzić naszą „mozaikę” zając, które konieczne są do zachowania życiowej równowagi: praca, życie rodzinne, spotkania z przyjaciółmi, sen, relaks, podróże, ciągłe uczenie się, aktywność fizyczna, kontakt ze sztuką i kulturą oraz sprawy duchowe. Nie wszystkie omówiliśmy w tym krótkim felietonie, ale warto samemu dokonać odpowiednich korekt, pamiętając, że poprzez brak równowagi możemy zamienić nasze życie w karykaturalną egzystencję. Bo czym jest karykatura? Karykatura to rysunek, na którym jakiś element ciała, na przykład wargi, biust lub głowa mają nienaturalnie duże rozmiary.

MARCIN URBAN

To nasz skarb

Rozmowa z Elżbietą Graboś artystą plastykiem, konserwatorem dzieł sztuki.

Pani Konserwator, czy konieczny był remont kaplicy na niepołomickim cmentarzu?

Ksiądz proboszcz prałat Stanisław Mika na prośbę ludzi chciał uporządkować cmentarz. Po każdym deszczu trudno było nawet przejść przez nekropolię, omijając zalegające kałuże. Zatem głównym motywem podjętych prac było wykonanie odprowadzenia wody opadowej, budowa chodnika na głównej alejce i oświetlenia. Stało się oczywistym faktem, że należy się także dokładnie przyjrzeć cmentarnej kaplicy, wpisanej do rejestru zabytków. Jak się okazało po oględzinach, choć wcześniej wielokrotnie remontowana przez poprzednich gospodarzy, groziła nawet zawaleniem. Dlatego wszelkie obecnie podjęte i przeprowadzone działania miały charakter ratunkowy tego zabytkowego obiektu.

Aż takie były zniszczenia?

Kaplica została wybudowana na fundamentach z piaskowca bocheńskiego, bardzo nasiąkliwego. Z czasem teren, na którym została wzniesiona, znacznie się obniżył w stosunku do całości cmentarza. Stąd wszelkie wody wsiąkały w jej fundamenty. Do budowy użyto cegły słabo wypalanej również bardzo nasiąkliwej, a do tego zaprawę o fatalnym składzie z zanieczyszczonego piasku z małą ilością wapna. Zaprawa wysypywała się pomiędzy cegieł. Popelniono wiele błędów konstrukcyjnych. Od strony absydy okragły mur nie został dobrze spięty na wysokości gzymsu wieńczącego ściany. Konstrukcja była drewniana, być może jakaś dziura w dachu spowodowała, że belki całkowicie zgniły. Nasiąkliwość fundamentów, zalewanie wodą, słabe ściany plus zgniła belka konstrukcyjna spowodowały, że kaplica pękła na pół. Gdybyśmy teraz nie podjęli takich kompleksowych działań, tylko powierzchowne, za jakiś czas mogłaby się zawalić. Wilgotność w kaplicy potęgowały użyte przy jej doraźnym ratowaniu materiały. Wysmarowanie ścian lepikiem spowodowało, że wilgoć przeniosła się na jej wyższe partie. Użyte gipsy do wyrównania ścian wywołały grzyb. Wchodzenie do tej kaplicy było narażaniem się na poważne choroby i niebezpieczeństwo. Zagrożenie stwarzała też instalacja elektryczna, po opadach jej dotknięcie groziło nawet porażeniem prądem.



Jakie prace wykonano?

Wzmocniono konstrukcję budynku wg zaleceń konstruktora. Konstruktor pospinał, „pozszywał” ściany. Fundamenty otrzymały opaskę zbrojoną żelbetowo-betonową. Wykonano izolację pionową i poziomą ścian (tę poprzez iniekcję specjalistycznego preparatu z obu stron każdej ściany). Wykonano odwodnienie terenu wokół kaplicy poprzez odpowiednie ukształtowanie terenu wg projektu architektonicznego. Zamontowano system odwadniający, aby woda nie dostawała się do środka. Usunęliśmy ze środka wszystkie chore nawarstwienia. Użyliśmy tynków i farb „oddychających”.

Prace trwały kilka miesięcy.

Nikogo nie trzeba przekonywać, że prace na cmentarzu są bardzo skomplikowane, do akcji musiał wkroczyć archeolog, architekt, konserwator. Był to liczący wiele osób zespół ludzi nie tylko wykonawców, lecz także odpowiedzialnych za prowadzone prace. Musieliśmy mieć wszelkie pozwolenia, w tym akceptację wojewódzkiego konserwatora zabytków. Nieoceniona w podejmowanych działaniach była pomoc urzędu Gminy i Miasta Niepołomice, pomoc zarówno merytoryczna, jak i finansowa. Miasto przekazało znaczącą sumę na owe prace. To ogromne wsparcie dla parafii, która sama nie udźwignęłaby takiego przedsięwzięcia finansowego. Choć oczywiście bez otwartości parafian ksiądz proboszcz też nic by nie działał.

Kaplica cmentarna ma wezwanie Narodzenia Najświętszej Marii Panny, datowana jest na rok 1903. Czy faktycznie wtedy powstała?

Nie. I to udało się odkryć podczas remontu. Kiedy przystąpiliśmy do prac konserwatorskich, okazało się, że kaplica nie jest budynkiem jednolitym. To było ogromne zaskoczenie i niespodzianka. Okazało się, że powstała wcześniej, zapewne wówczas gdy w tym miejscu został zlokalizowany cmentarz, czyli już około roku 1850. Zatem widniejąca w dokumentach data jej budowy 1903 r. nie jest

prawdziwa, bo w tym roku została już przebudowana przez wybitnego krakowskiego architekta Jana Sasa Zubrzyckiego, który w Niepołomicach zaprojektował budynek urzędu gminy. Nadał jej obecny kształt. Stąd jemu przypisywano budowę kaplicy cmentarnej. Nasze spostrzeżenia potwierdziła właśnie opublikowana monografia architekta. Już Zubrzycki zauważył pewne problemy związane z konstrukcją kaplicy, nasiąkliwość fundamentów i ich niestabilność. Podjęte wówczas przez niego działania, w tym punktowe wzmocnienie fundamentów, pozwoliły dotrzeć kaplicy do naszych czasów.

Prace remontowo-budowlano- konserwatorskie przy kapliczce oraz alejka do kaplicy nekropolii zostały zakończone. Co dalej?

Drugi etap na najbliższe lata zakłada wykonanie potrzebnych alejek na całym obszarze cmentarza. Naszym cichym marzeniem jest zrobienie polichromii w kaplicy współczesnej czasom Zubrzyckiego. Jego budynki otrzymywały bardzo piękną młodopolską polichromię. Przy tych pracach chcielibyśmy się wzorować na licznych dziełach tego wybitnego krakowskiego architekta oraz na powstałej w tym samym czasie polichromii kościoła św. Sebastiana w Wieliczce.

Ktoś powie, dlaczego ja mam dawać pieniądze na odnowienie cmentarza?

Chciałam zwrócić uwagę, że do wkładu finansowego w odnowienie zabytku, jak też samego cmentarza, powinniśmy czuć się zobowiązani także niewierzący. Wizytówką Niepołomic jest Zamek, ale przecież także kościół, a teraz również odnowiona zabytkowa kaplica. Cmentarz to miejsce pochówku wierzących, ale też osób, które w życiu stronią od



Kościółu. Prace są prowadzone małymi krokami. Wszyscy będziemy korzystać z tej przestrzeni, niech ona będzie wygodna, bezpieczna i po prostu ładna. To jest przestrzeń, która nas wszystkich jako niepołomickie społeczeństwo reprezentuje.

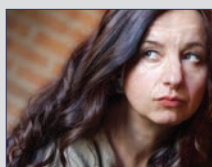
Czy nie łatwiej byłoby wybudować nową kaplicę?

Nową rzecz każdy może mieć, a zabytek tylko wybrani. To jest nasza historia. Tę kaplicę budowali nasi ojcowie, dbali o nią. Budynek jest bardzo piękny. Po aranżacji przez Sasa Zubrzyckiego stał się niezwykle oryginalnym obiektem. Mamy skarb, choć niestety tego nie doceniamy. Dbalność o zabytki jest powinnością całego społeczeństwa.

Dziękuję za rozmowę

Małgorzata Bochenek

Wsparcie finansowe prac na cmentarzu
Konto „Renowacja”: BS w Wieliczce, O. Niepołomice
38 8619 0006 0060 0607 2267 0024



Elżbieta Graboś ukończyła Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki, specjalność Konserwacja Malarstwa. Zakres zainteresowań: konserwacja zabytków, w tym szczególnie malarstwa; konserwacja zabytków rozszerzona przez rekonstrukcję i aranżacje całościowe; malarstwo, w tym historyczne; projekty witraży; fotografia. W doświadczeniu zawodowym ma wiele prac zespołowych i indywidualnych w różnych częściach Polski. Od lat związana z Niepołomicami.

BEZPŁATNE PORADY PRAWNE

Zapraszamy do zapoznania się z harmonogramem najbliższych bezpłatnych porad prawnych dla mieszkańców w ramach projektu realizowanego przez Stowarzyszenie Młodzi dla Niepołomic:

- 2 marca (sobota) godz. 9.00-11.00
- 16 marca (sobota) godz. 9.00-11.00
- 6 kwietnia (sobota) godz. 9.00-11.00
- 27 kwietnia (sobota) godz. 9.00-11.00
- 4 maja (sobota) godz. 9.00-11.00
- 18 maja (sobota) godz. 9.00-11.00
- 1 czerwca (sobota) godz. 9.00-11.00
- 15 czerwca (sobota) godz. 9.00-11.00

Porady odbywają się zawsze w Niepołomickim Domu Kultury, Rynek 20

(pomieszczenia na I piętrze nad Poczta Polska, wejście schodami od strony dawnego kina Bajka)

Nie obowiązują zapisy na porady. Z porad może skorzystać każdy – niezależnie od wieku, poziomu dochodów czy miejsca zameldowania.



Manewr dziadka Palucha

Prawda o wydarzeniach, które rozegrały się w ostatnich dniach okupacji niemieckiej, przebijała się z wielkim trudem. Po raz pierwszy Kazimierz Front podzielił się swoją opowieścią z dziennikarzami przed dwudziestoma dwoma laty.

– Irytowało mnie – wspomina – ilekroć widziałem, jak z okazji wielkich obchodów rocznicowych przygotowywane są do druku artykuły poświęcone wyzwoleniu Krakowa. „Jaki manewr Koniewa?”, pytałem dziennikarzy. Kraków zawdzięcza swoje wyzwolenie przede wszystkim splotowi niezwykłych okoliczności.

Kazimierz Front, należący do grona najbardziej doświadczonych drukarzy prasowych (jest dzisiaj jednym z ludzi, którzy w drukarni Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Prasowego nadają ostateczny kształt „Dziennikowi”), mimo bezpośrednich kontaktów z dziennikarzami miał pełną świadomość, że jego opowieść o wydarzeniu, które rozegrało się w drugiej połowie stycznia, nigdy nie zostanie przelana na gazetowy papier.

Wśród najstarszych mieszkańców Niepołomic trudno znaleźć kogoś, kto nie znałby Karola Palucha. Popularność ta wynikała przede wszystkim z pełnienia szaczonej funkcji magistrackiego woźnego, który – jak łatwo się domyślić – należał do osób najlepiej zorientowanych nie tylko w miejskich sprawach.

Niepołomicki woźny nosił szykowny uniform. Kiedy miał do przekazania komunikat, poprzedzał jego ogłoszenie mocnymi uderzeniami w niewielki bęben. Donośne dźwięki przykuwały uwagę niepołomiczan – wiadomo było, że woźny przemawia tylko w ważkich sprawach.

W mroźny styczniowy dzień właśnie do niego zwrócił się o wskazanie drogi do Zabierzowa niemiecki generał. Wybór wysokiego oficera uzasadnić łatwo – Karol Paluch, w swym reprezentującym godność magistrackiego pracownika mundurze, wzbudził zaufanie Niemca. Generał prowadzi białego konia. Karol Paluch idzie tuż przy nim.

Zatrzymują się dopiero siedemset metrów dalej, na rozstaju dróg, w pobli-



Karol Paluch, zdjęcie ze zbiorów Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Niepołomiczkiej

żu domu Teodora Grodowskiego, popularnie nazywanego „Dorkiem”. W tym miejscu woźny wskaże generałowi drogę na Zabierzów.

Generał nie jest sam. Posuwa się za nim moc wojska. Takiej manifestacji niemieckiej potęgi militarnej niepołomiczanie jeszcze nie widzieli. Piechota, wozy, ciężka artyleria. Przemarsz do Zabierzowa Bocheńskiego nie potrwa długo. Miejscowość ta położona jest w odległości ok. 7 km od Niepołomic.

– Dziadek żony, a później teść, Stanisław Wójcik znali nazwisko generała. Teść miał znakomitą pamięć, historię tę powtarzał nam wielokrotnie. Kiedy zmarł, dotarło do nas, że popełniliśmy błąd, nie zapisując nazwiska niemieckiego dowódcy. Żadne z nas nie może przypomnieć go sobie dzisiaj. Zadaniem Niemców było odparcie ataku Rosjan na Kraków. Problem w tym, że zamiast w Zabierzowie krzeszowickim, położonym na zachód od Krakowa, rozlokowali oni swe wojska w Zabierzowie k. Niepołomic. Kiedy zrozumieli swój błąd, było już za późno na zmianę pozycji. Naciskani przez Rosjan salwowali się ucieczką, a generał – zrozumiawszy tragiczną pomyłkę – popełnił samobójstwo – mówi Kazimierz Front.

Zdaniem świątków tamtych wydarzeń, gdyby Niemcy zorganizowali obro-

nę we właściwym miejscu, walki o Kraków potoczyłyby się zupełnie inaczej, a miasto ległoby – pod ciosami ciężkiej artylerii – w gruzach.

Niewiele już żyje osób, które mogłyby dać świadectwo prawdziwości słów o przypadkowym manewrze dziadka żony Kazimierza Fronta – Karola Palucha, który wyprowadził Niemców w pole. W ostatnich dniach okupacji część niepołomiczan przebywała w ukryciu, część musiała opuścić swe domostwa.

– Zapowiedziano wysiedlenie ulicy Bocheńskiej – wspomina niepołomiczanie Jan Wajda – w której przedłużeniu w lesie znajdowały się potężne składy amunicji niemieckiej, ciągnące się aż do Grodkowic, przygotowane do wysadzenia. Powiedziałem wtedy do żony: „Pójdziemy do Jazów”. Widzieliśmy po drodze kolumny niemieckiego wojska, które ciągnęło od Uścia Solnego i Kłaja. Niemcy szli w stronę Niepołomic dzień, a może dłużej. Była ich straszna ilość. Kiedy przyszedłem z Jazu, Karol Paluch opowiedział mi historię o tej nieprawdopodobnej pomyłce i generale, który strzelił sobie w głowę.

Koncentrację wojska w Zabierzowie pamiętają b. żołnierze AK i partyzanci. *– To była dość głośna sprawa z tą pomyłką – mówi Jan Trzepla. – Niemcy byli bardzo zaskoczeni, że znaleźli się w niewłaściwym Zabierzowie. Zorientowali się dopiero rano. Mieli ciężkie działa, ciągnięte przez samochody. Bombardowani przez rosyjskie lotnictwo uciekali w stronę Wisły, a później w kierunku Myślenic.*

O samobójstwie niemieckiego generała nie słyszał ani były partyzant Jan Trzepla, ani Jan Sekunda, mieszkaniec Zabierzowa, który do ZWZ wstąpił już w 1940 roku, choć ten ostatni pamięta miejsce, w którym swą siedzibę miało w Zabierzowie niemieckie dowództwo. *– Niemcy przeżyli szok, gdy zorientowali się, że trafili nie tam, gdzie powinni. Zrozumieli, że znajdują się w pułapce. W tym czasie wojska sowieckie podchodziły już pod Kraków.*

Fragment artykułu, który ukazał się drukiem w „Dzienniku Polskim” nr 7 z 18 stycznia 1994 roku, na stronie 7.

JANUSZ MICHALCZAK

KORZENIE CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

Egipt

Cywilizacja starożytnego Egiptu jest jedną z najstarszych na świecie, sięgającą początkiem połowy czwartego tysiąclecia przed naszą erą.

Fundament państwa faraonów stanowiła religia, wyróżniająca się zoomorfizmem – rozumianym jako przedstawianie bogów w kształcie zwierzęcym lub z cechami zwierzęcymi – oraz synkretyzmem, czyli łączeniem kilku bogów w jedną postać.

W całym Egipcie czczono kilkaset bóstw, ale tylko niektóre zyskały z czasem charakter ponadlokalny.

Jednym z najstarszych centrów kultu religijnego było Heliopolis – „miasto słońca” (dzisiejsza dzielnica Kairu). Tutaj znajdowała się główna świątynia boga słońca – Re (Ra). W języku staroegipskim miasto nazywane było Junu – „słupy” czy „miasto słupów”. „Słupami” były licznie rozmieszczone obeliski. Najważniejszy z nich uważany za promień słońca i jedno z wcieleń boga Re pełnił funkcję zegara słonecznego.

Heliopolis jako ośrodek religijny nigdy nie pełniło funkcji politycznych, natomiast już w czasach archaicznych było centrum kultu solarne i astralne oraz ośrodkiem obserwacji astronomicznych. W centrum tym ukształtowała się tzw. kosmogonia heliopolitańska, będąca podstawą wiary starożytnych Egipcjan. Na początku w Heliopolis czczony był bóg Re, później Chepri-Re-Atum oraz Re-Hachte.

Starożytni Egipcjanie uważali Heliopolis za Świątynię Dziewiątki Bogów. Według mitologii egipskiej w tym miejscu bóg Chepri-Re-Atum stworzył świat i dał początek panteonowi – Eneadzie z Heliopolis, liczącej dziewięciu bogów. Dziewięć było również liczbą symboliczną, stanowiąc potrojenie trójki, czyli wielokrotność wyrażającą pełnię, kompletność.

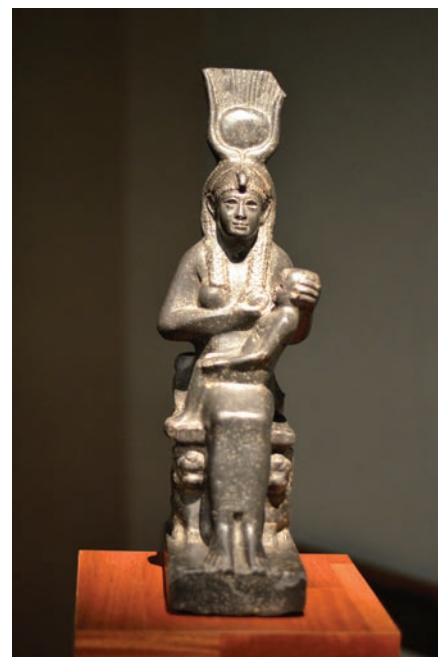
Synem boga Chepri-Re-Atuma był Ozyrys, bóg płodnej natury, władca Krainy Umarłych i sędzia sądu ostatecznego. Jego żoną i jednocześnie przyrodną siostrą była Izyda – bogini miłości i magii, królowa Egiptu oraz patronka rodziny.

Źródłem mitologii egipskiej była astrologia. Według mitu o narodzi-

nach boga Ozyrysa, jego pojawienie się na świecie uprzedziła gwiazda Sotis, która tego dnia tuż przed świtem rozbiła na wschodnim niebie. Gwiazda Sotis to inaczej Syriusz, jedna z najjaśniejszych i najbliższych gwiazd południowego nieba. Nazywano ją również Gwiazdą Izydy, ponieważ symbolizowała jej duszę. Z obserwacji nieba oraz wzajemnego położenia słońca i Syriusza, Egipcjanie wywnioskowali, że długość roku wynosi 365 dni. Dzięki obserwacjom nieba mogli przewidzieć wylewy Nilu i podzielić rok na trzy części: wylewów, siewów i zbiorów. Natomiast dzięki obserwacjom księżyca Egipcjanie podzielili rok na 12 miesięcy, z czego każdy miał 30 dni oraz podzielił noc i dzień na 12 godzin. Egipcjanie stworzyli kalendarz stanowiący kombinację kalendarza księżycowo-słonecznego oraz agrarnego, opartego na cyklicznych wylewach Nilu.

Mitologia egipska różni się od bardziej popularnej mitologii greckiej. W mitach egipskich nie znajdziemy herosów takich jak Herakles, Odyseusz czy Eneasz, a ludzie, jeśli już się pojawiają, są anonimową zbiorowością, tłem wydarzeń, w których udział biorą bogowie.

Jeden z najważniejszych mitów egipskich przedstawia historię zabójstwa Ozyrysa przez zazdrosnego brata Seta i wskrzeszenie go przez kochającą małżonkę Izydę. Jest wiele wersji tego mitu. Najbardziej szczegółowy opis autorstwa Plutarcha z Cheronei pochodzi z około II wieku. W opowiadaniu o Izydzie i Ozyrysie podstępny Set wydaje w swoim pałacu ucztę na cześć Ozyrysa – króla Egiptu. Pokazując pięknie zdobioną skrzynię, oznajmia, że ten, kto zmieści się w niej idealnie, może ją zatrzymać. Spośród wielu gości tylko Ozyrys pasował do niej rozmiarem. Ozyrys nie wie, że podczas snu w pałacu brata służy Seta dokładnie go zmierzili. Gdy Ozyrys znalazł się w skrzyni, zamachowcy zatrzasnęli wieko i zalali je gorącym, stopionym woskiem. Następnie



Izyda z Horusem. Wystawa „Antyk okiem kolekcjonera” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie.

wrzucili skrzynię do morza. Królowa Izyda, gdy dowiedziała się o śmierci męża, pogrążyła się w żalobie, płakała tak długo, aż z jej łez powstała rzeka – Nil. W końcu jednak podjęła rozpaczliwe poszukiwania ciała męża, by wyprawić mu pogrzeb. Tymczasem fale wyrzuciły skrzynię z ciałem Ozyrysa na brzeg w fenickim mieście Byblos. Izyda dotarła tam i zabrała ciało męża do Egiptu. Set dowiedział się o tym, wykradł ciało Ozyrysa i pokroił je na 14 części, rozrzucając po całym Egipcie. Pomimo tego Izyda nie poddała się i ponownie wyruszyła na poszukiwania. Znalazła części ciała męża, poskładała je w całość z pomocą Anubisa – boga czuwającego nad balsamowaniem – i owinęła bandażami nasączonymi żywicą. Następnie go wskrzesiła. Śmierć Ozyrysa Egipcjanie traktowali symbolicznie jako moment powstania zaświatów i stworzenia rytuału mumifikacji, przygotowującego ciało do pochówku. Po wskrzeszeniu Ozyrysa małżonkowie zbliżyli się do siebie, dając początek nowemu życiu – synowi Horusowi. Niestety Ozyrys, przeszedłszy przez bramę śmierci, nie mógł zostać w świecie żywych, dlatego zszedł do Podziemi, zostając ich władcą i sędzią zmarłych. Izyda



*Izyda.
Muzeum Kapitołińskie, Rzym, Włochy.
Zdjęcie autorki.*

wraz z Ozyrysem i ich synem Horusem tworzyli Triadę najważniejszych bóstw Egiptu.

Kult bogini Izydy najsilniejszy był w czasach dynastii Ptolemeusza w Aleksandrii. Kobiety – królowe z dynastii uznawały Izydę za swoją patronkę. Występowały publicznie jako żywe wcielenie bogini, upodabniając się do niej poprzez szaty i atrybuty. Boginię naśladowała również ostania królowa hellenistycznego Egiptu – Kleopatra VII.

Kult Izydy pojawia się także u Rzymian i szybko się rozprzestrzenił,

obiecując wyznawcom odrodzenie po śmierci. Praktykowany w małych, tajnych grupach przez niewolników, żołnierzy czy kobiety, zapewniał im równość, której nie dawało społeczeństwo. Obrzędom religijnym towarzyszyły egzotyczne, wystawne ceremonie, muzyka i kostiumy, co dodatkowo pobudzało wyobraźnię.

Wizerunek bogini przedstawiany poprzez rzeźby i freski w rzymskim okresie nie miał praktycznie nic egipskiego, nie licząc anch, egipskiego krzyża czy charakterystycznej grzechotki, czyli sistrum, którą bogini trzyma w dłoniach. W Muzeum Kapitołińskim w Rzymie możemy zobaczyć posąg Izydy pochodzący z Villi Hadriana z Tivoli. Wykonany w stylu rzeźb greckich przedstawia boginię ubraną w rzymskie szaty, w jednej dłoni trzymającą sistrum, w drugiej dzban z wodą. W czasach rzymskich w świątyniach Izydy przechowywano wodę z Nilu, aby następnie wylać ją na ziemię, składając w ten sposób ofiarę bogini. Woda z Nilu noszona była również w dzbanach w rytualnych procesjach jako źródło życia i śmierci. Akt wylewania wody z dzbana stanowił ryt ofiarny i był symbolem upływu czasu oraz cykliczności życia i śmierci. Wylewanie wody przez kobiety, dawczynię życia, wzmacniało tę symbolikę.

Należy zaznaczyć, że niemal wszyscy cesarze dbali o odnowę egipskich

świątyń, a nawet wznosili nowe, co można zaobserwować na przykładzie świątyni Izydy na wyspie File, będącej ostatnią świątynią tej bogini. Kult Izydy zaniknął dopiero po oficjalnym wprowadzeniu chrześcijaństwa. Ostatnia świątynia bogini została zamknięta z rozkazu cesarza Justyniana I Wielkiego w pierwszej połowie VI wieku.

Kres cywilizacji egipskiej nastąpił w 392 roku wraz z edyktem cesarza rzymskiego Teodozjusza.

Ale fascynacja Rzymian Egiptem spowodowała, że niektóre elementy sztuki egipskiej przeniknęły do kultury europejskiej. Zbieranie osobliwości związanych z Egiptem stało się koniecznością dla późniejszych europejskich monarchów i arystokratów, jeśli chcieli uchodzić za oświeconych.

Zabytki kultury egipskiej, rzymskiej, etruskiej i greckiej można oglądać na wystawie Antyk okiem kolekcjonera.

Zapraszając do muzeum w zamku, proponujemy bezpłatne wejście na wymyślone przez Państwa hasło, którym będzie wyrażenie stosowane w języku polskim, pochodzące i związane ze światem antycznym. Kto dodatkowo wyjaśni jego pochodzenie i znaczenie otrzyma nagrodę!

MARTA PRZYBYLSKA
Muzeum Niepołomickie

zapraszamy na koncert
7 marca | czwartek | godz. 19:00

Małopolskie Centrum Dźwięku i Słowa

RENATA PRZEMYK

akustyk trio

Przekaż 1% podatku



Zachęcamy do wspierania organizacji działających na terenie Miasta i Gminy Niepołomice przez przekazywanie im 1 procenta podatków. W ten sposób, nie ponosząc dodatkowych kosztów, wspieramy działania, pomagamy realizować zadania i umożliwiamy dalszy rozwój. Aby tego dokonać, należy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym (PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39 lub PIT-28).

Podajemy nazwę organizacji oraz numer jej wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego:

Nazwa OPP	Numer KRS
STOWARZYSZENIE IM. LADY SUE RYDER W WOLI BATORSKIEJ	0000039805
STOWARZYSZENIE RODZINA KOLPINGA W NIEPOŁOMICACH	0000084670
KOŁO PRZYJACIÓŁ SZKOŁY PODSTAWOWEJ I NIEPUBLICZNEGO GIMNAZJUM W STANIĄTKACH	0000114009
STOWARZYSZENIE RODZIN I PRZYJACIÓŁ DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNYCH DZIECIĘCE MARZENIA	0000150740
STOWARZYSZENIE PROPAGUJĄCE IDEE KAZIMIERZOWSKIE	0000207442
STOWARZYSZENIE KLUB POLSKIEGO TRAKERA	0000310226
STOWARZYSZENIE RODZIN I PRZYJACIÓŁ OSÓB Z ROZSZCZEPEM KRĘGOSŁUPA I GŁĘBOKĄ LUB SPRZEŻONĄ NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ BĄDZMY RAZEM	0000414760
KOŁO PRZYJACIÓŁ HARCERSTWA – STOWARZYSZENIE BYŁYCH INSTRUKTORÓW, WYCHOWANKÓW I SYMPATYKÓW SZCZEPU PUSZCZA	0000103777
FUNDACJA NA RZECZ CHORYCH NA SM IM. BŁ. ANIELI SALAWY	0000055578
KATOLICKI RUCH DOBROCZYNNY BETEL	0000087707
STOWARZYSZENIE POMOC BLIŹNIEMU	0000188739

poprzez inne organizacje, jako cel szczegółowy:

OPACTWO BENEDYKTYŃSKIE w STANIĄTKACH	KRS 0000195764, CEL SZCZEGÓŁOWY: STANIĄTKI lub 006
OSP WOLA BATORSKA	KRS 0000116212, CEL SZCZEGÓŁOWY: OSP WOLA BATORSKA, POWIAT WIELICKI
NIEPOŁOMICKE BRACTWO RYCERSKIE	KRS 0000215720, CEL SZCZEGÓŁOWY NBR

Zdrowe ostatki

Tegoroczne ostatki przypadają w marcu. Rzadko zdarza im się tak późny termin. 5 marca oficjalnie pożegnamy karnawał – tych, którzy planują to hucznie zrobić, zapraszamy do skorzystania z przepisów Uli Sokołowskiej na przekąski. Smaczne i zdrowe propozycje kuchni wegańskiej urozmaicą menu każdej imprezy.

10 WEGAŃSKICH PRZEKĄSEK



WEGAŃSKA PASTA Z ZIEMNIAKA

Składniki:

3 szt. ugotowanych, gorących ziemniaków
1 szt. ugotowanej marchewki
1 szt. cebuli
2 łyżki oleju
3 łyżki gorącej wody
2 łyżki drobno zmielonych otręb owsianych
1 ząbek czosnku

Przyprawy i zioła: 1 łyżeczka wędzonej papryki, 1 łyżeczka kurkumy

½ łyżeczki białego pieprzu, szczypta soli

Wykonanie:

Cebulę kroimy drobno i podsmażamy na oleju. Pokrojone ziemniaki, marchewkę oraz otręby owsiane, wyciśnięty ząbek czosnku i przyprawy umieszczamy w blenderze. Dodaj podsmażoną cebulę i blenduj wszystko na gładką masę. W czasie blendowania stopniowo dodawaj gorącą wodę, tyle, aby ułatwić rozdrabnianie i żeby pasta miała gładką konsystencję.

CHIPSY Z MARCHEWKI I BURAKA

Składniki:

1 burak
1 marchew

Wykonanie:

Buraki i marchewkę myjemy, obieramy i kroimy na cienkie plasterki, dodajemy łyżkę oleju roślinnego i przyprawy według uznania. Do buraków dodałam sól, pieprz i czosnek, do marchewki sól pieprz i trochę chili. Pieczemy chipsy w 180 stopniach przez około 30 minut. Po 15 minutach można przewrócić warzywa na drugą stronę. Pod koniec trzeba uważać i kontrolować chipsy, bo łatwo się spalić.

PALUSZKI Z TOFU W PANIERCE

Składniki:

1 opakowanie tofu (180 g)
pół szklanki mąki z ciecierzycy
¼ szklanki wody
2–3 łyżki sezamu
2 łyżeczki ziół prowansalskich
sól, pieprz

Wykonanie:

Tofu kroimy wzdłuż na pasy o grubości ok. 1 cm. Mąkę z ciecierzycy mieszamy z wodą, przyprawami i sezamem – panierka nie powinna być zbyt rzadka. Tofu obtaczamy w tej masie i wkładamy na rozgrzany olej na patelni. Paluszki powinny być przynajmniej do połowy zanurzone w oleju. Smażące się dodatkowo posypujemy na górze sezamem. Pilnujemy, aby nam się nie przypaliły i obracamy je, aby z każdej strony były ładnie zarumienione. Kiedy już są gotowe – osuszamy z oleju na papierowym ręczniku. Podajemy z sosem czosnkowym lub koperkowym.

PASTA OLIWKOWA

Składniki:

200 g czarnych oliwek
200 g zielonych oliwek
2 ząbki czosnku
3 łyżki oliwy z oliwek
2 łyżki octu balsamicznego

Wykonanie:

Wszystkie składniki umieść w kielichu blendera lub misce i zblenduj na gładką masę. Jeśli używasz oliwek z pestkami – wcześniej je wydryluj! Odstaw do lodówki na minimum pół godziny, aby pasta oliwkowa się przegryzła.

CHRUPKI Z CIECIERZYCY

Składniki:

250 g ugotowanej ciecierzycy lub 1 puszka ciecierzycy
2 łyżki oleju kokosowego lub oliwy
2 łyżki sezamu
½ łyżeczki słodkiej papryki
½ łyżeczki mielonej kolendry
szczypta chili i soli

Wykonanie:

Ciecierzycę odcedzić, jeśli używamy ciecierzycy z puszki, wyłożyć na ręcznik papierowy i dokładnie osuszyć. Blachę wyłożyć papierem do pieczenia, równomiernie rozłożyć ciecierzycę i piec w piekarniku nagrzanym do 200 stopni przez około 30 minut, po 15 minutach sprawdzić, czy nie za bardzo się przypiekły. Gorącą ciecierzycę przełożyć do miski, dodać olej kokosowy lub oliwę, wszystkie przyprawy i dobrze wymieszać. Gotowe. Możemy sobie chrupać ciecierzycę!

PASTA Z SUSZONYCH POMIDORÓW I ZIAREN SŁONECZNIKA

Składniki:

140 g suszonych pomidorów z zalewy
70 g słonecznika
2 ząbki czosnku
pół łyżeczki majeranku
2 łyżki oliwy z zalewy z suszonych pomidorów

Wykonanie:

Ziarenka słonecznika prażymy na suchej patelni. Następnie blendujemy je z suszonymi pomidorami, ziołami i ząbkami czosnku. Podczas blendowania dodajemy powoli oliwę i łączymy wszystkie składniki, tworząc jednolitą gęstą masę.

HUMMUS

Składniki:

¾ szklanki ciecierzycy, 2 łyżki pasty tahini, 2 zgniecione ząbki czosnku, sok z 1 cytryny, 1 łyżeczka soli himalajskiej, ½ łyżeczki mielonego kuminu
– do podania: oliwa z oliwek, sok z cytryny, natka pietruszki, prażona ciecierzycą

Wykonanie:

Ciecierzycę moczyć około 24 h. Następnie gotuję w nieosolonej wodzie przez mniej więcej dwie godziny. Wodę odlewam do osobnej miseczki, a cieciorkę zalewam zimną wodą. Następnie odcedzam. Do blendera wrzucam ugotowaną cieciorkę, pastę tahini, czosnek, sól, kumin i sok z cytryny. Miksuję. Na końcu dodaję ostudzoną wodę z ugotowanej cieciorki (ok. 100 ml). Ponownie miksuję. Jeśli pasta jest zbyt gęsta, dodaję jeszcze trochę wody z cieciorki. Próbuje. Jeśli pasta wymaga soli – dosypuję ją. Oczywiście, można dodać więcej tahini, czosnku, cytryny, kuminu – wszystko zależy od naszych preferencji smakowych. Gotowy hummus polewam oliwą, wkładam do lodówki i pozostawiam na kilka godzin, by mogła się przegryźć. Przed podaniem robię w hummusie wgłębienie, wlewam do niego oliwę i sok z cytryny. Posypuję natką pietruszki i prażoną ciecierzycą.

GUACAMOLE

Składniki:

2 awokado
1 czerwona cebula
2 pomidory
3 ząbki czosnku
2 łyżki oliwy
garstka świeżej kolendry
2 łyżki soku z cytryny
sól, pieprz

Wykonanie:

Awokado przekrawamy na pół, wyciągamy pestkę i wybieramy miąższ łyżką, a następnie rozgniatamy go widelcem w misce. Awokado mieszamy także z pociętą drobno cebulą, pokrojonymi w kostkę pomidorami, przeciśniętym przez praszkę czosnkiem, oliwą, sokiem z cytryny i poszatkowaną kolendrą. Na koniec przygotowujemy guacamole solą i pieprzem.

KREMOWY SEREK Z TOFU I AWOKADO

Składniki:

180 g naturalnego tofu
1 duże dojrzałe awokado
1 mały pęczek natki pietruszki
1 łyżeczka chlorelli
5 łyżek soku z kiszonych ogórków
pieprz i sól do smaku

Wykonanie:

Pokruszone tofu, obrane awokado i pozostałe składniki umieścić w naczyniu i dokładnie zmiksować na gładko za pomocą blendera. W zależności jak słony i kwaśny jest sok ogórkowy, można jeszcze pastę doprawić solą. „Serek” idealny jako smarowidło do pieczywa, krakersów czy maczanka do warzyw.

PEŁNOZIARNISTE KRAKERSY Z CHIA I SEZAMEM

Składniki:

150 g mąki pszennej pełnoziarnistej
25 g sezamu
20 g nasion chia
1 łyżeczka soli himalajskiej
1 łyżka mąki ziemniaczanej
1 łyżeczka proszku do pieczenia
¼ szklanki wody
¼ szklanki oleju

Wykonanie:

Mąkę mieszamy z sezamem, chia, solą, mąką ziemniaczaną i proszkiem do pieczenia. Dodajemy wodę razem z olejem i zagniatamy ciasto, jest bardzo plastyczne. Na stolnicy posypanej mąką rozwałkowujemy cienko ciasto i kroimy na krakersy o wybranym kształcie i wielkości. Ja pocięłam je na dość małe trójkąty. Układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia i pieczemy w 180 stopniach przez około 15 minut.

SPOJRZENIE W NIEBO 2019

Marzec 2019

Marzec zielony zwiastuje dobre plony – powiada staropolskie przysłowie, a zatem nie tylko dla obserwacji astronomicznych życzymy sobie w tym miesiącu bezchmurnego nieba. Po emocjach związanych ze śnieżną, mroźną, wietrzną i smogową zimą czeka nas wreszcie upragniona wiosna.

Cieszymy się z faktu, że Słońce powoli, ale systematycznie, wznosi się po Ekliptyce coraz wyżej i wyżej, aby wreszcie przeciąć równik niebieski 20 marca o godz. 22.58, w punkcie równonocy wiosennej – zwanym punktem Barana. Słońce „przechodzi” wtedy z półkuli południowej nieba na północną, ze znaku Ryb w znak Barana. Rozpocznie się wówczas astronomiczna Wiosna, a na ten moment, jak zwykle, czekaliśmy z utęsknieniem. Ze względu zaś na zjawisko refrakcji atmosferycznej, zrównanie dnia z nocą wystąpi już 17/18 marca. W Krakowie i okolicy 1 marca Słońce wschodzi o 6.24, a zachodzi o 17.21, a ostatniego marca wschodzi (już według czasu letniego) o 6.20, a zachodzi o 19.10, wtedy dzień będzie trwał 12 godzin i 50 minut. Zatem w marcu w Małopolsce, przybędzie dnia już o 113 minut!

Aktywność magnetyczna Słońca będzie mała, a w nocy z 30/31 marca, czeka nas zmiana czasu z zimowego na czas letni, powinniśmy przestawić zegarki o godzinę do przodu. Rano od tej pory wstajemy o godzinę wcześniej, ale za to będziemy mieć dłuższe, jasne popołudnia, które można będzie wykorzystać na wiosenne spacerki!

Natomiast ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, będą w pierwszej dekadzie miesiąca, kolejność faz Księżyca w marcu będzie bowiem następująca: now 6 III o godz. 17.04 (akurat w Popielec), pierwsza kwadra 14 III o godz. 11.27, pierwsza wiosenna astronomiczna pełnia 21 III o godz. 2.43 i ostatnia kwadra 28 III o godz. 5.10. Wielkanoc będzie dopiero 21 IV, wypada ona bowiem po pierwszej wiosennej paschalnej pełni Księżyca przypadającej po 21 marca, a ta będzie 19 IV. Daty kościelnej pełni Księżyca zostały bowiem wyznaczone i stabularyzowane w czasie Soboru Nicejskiego w 325 roku n.e. Dlatego kościelna pełnia Księżyca różni się czasem od astronomicznej, czego efektem będzie właśnie Wielkanoc w 2019 roku.

Najdalej od Ziemi (w apogeum) znajdzie się Księżyc 4 III o godz. 12.00, a najbliżej Ziemi (w perygeum) będzie 19 III o godz. 19. Ponadto, 1 III i 29 III Księżyc zakryje Saturna, a 2 III i 29 III Plutona, ale te zjawiska nie będą u nas widoczne.

Jeśli chodzi o planety, to Merkurego będzie można zaobserwować wieczorem nisko nad południowo-zachodnim horyzontem, tylko do 8 marca, a następnie po 22 marca, tuż przed wschodem Słońca, na porannym niebie. Natomiast Wenus jako Gwiazda Poranna, przez cały miesiąc, będzie widoczna nisko na wschodnim niebie, poprzedzając o dwie godziny wschód Słońca. Czerwonego Marsa znajdziemy na wieczornym niebie, goszczącego w konstelacji Barana, a potem Byka. Ta wędrówka planety na niebie powoduje, iż z wpływem wiosennych dni coraz to krócej będzie przebywał nad horyzontem. Jowisza tuż przed północą znajdziemy nisko na wschodnim niebie w gwiazdozbiornie Wężownika, podziwiając przez lunetę jego gromadkę satelitów. Natomiast w drugiej połowie nocy w gwiazdozbiornie Strzelca, widoczny będzie Saturn z imponującymi pierścieniami. Uran dostępny będzie do obserwacji wieczorem w gwiazdozbiornie Barana, a końcem marca skryje się w promieniach Słońca. Natomiast Neptun, przebywający w gwiazdozbiornie Wodnika, pojawi się nam na porannym niebie dopiero końcem miesiąca, wyprzedzając wschód Słońca.

Aby spojrzeć przez lunetę chociażby na ww. planety czy Księżyc, należy w tym celu złożyć wizytę w Młodzieżo-



fot. pixabay.com

wym Obserwatorium Astronomicznym w Niepołomicach, mieszczącym się przy ul. Mikołaja Kopernika 2 (tel. 12 281 15 61) – wcześniej tam telefonujemy.

W tym miesiącu nie przewiduje się bogatych deszczy meteorów, chociaż 25 marca przypada maksimum mało aktywnego, rozciągniętego roju (Wirginidy), promieniującego z okolicy „alfy” – czyli Spiki, najjaśniejszej gwiazdy w Pannie. Księżyc 4 dni po pełni, będzie przeszkadzał od północy w obserwacjach maksimum tego roju. Natomiast bliskość ciepłej Wiosny niechaj nas zachęca do ostatnich bezchmurnych zimowych spacerów. Dodatkowo zaś wypada tylko nam życzyć pogodny często u nas występują. Zatem spoglądając wieczorem, w środku nocy lub wczesnym rankiem w rozgwieżdżone niebo, przypomnijmy sobie, jeszcze jedno przysłowie:

Zima starym dokucza, zaś Wiosna młodych poucza – dlatego wszystkim Państwu stosownej aury wiosennej serdecznie życzę.

dr ADAM MICHAŁEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach

Szukamy żubra

Informacja z Nadleśnictwa była krótka – mamy problem w Rezerwacie Żubrów, potrzebujemy Waszej pomocy w zabezpieczeniu wejść do lasu!

Złapałem ręczne radio i na krótko włączyłem nadawanie. Przez głowę przeszła myśl: a jak właśnie teraz przemiennik nie zadziała? Czy wołać na kanale bezpośrednim? Dzwonić do każdego z klubowych kolegów? W odpowiedzi dostałem charakterystyczny dźwięk potwierdzający załączenie urządzenia, czyli wszystko jest w porządku. I tak od ponad roku, nasz niepołomicki przemiennik SR9OA czuwa na wieży w Dąbrowie, stanowiąc ważny element Zapasowej Sieci Łączności Kryzysowej. Podałem komunikat o wystąpieniu sytuacji kryzysowej i poprosiłem o zgłaszanie się kolegów mogących pomóc. Zastanawiałem się, kto ma włączone radio w niedzielny poranek?

Natychmiast zgłosił się Michał SQ9ZAY jadący przez Niepołomice, Andrzej SQ9MUP z Podłęża i Rafał SQ9IAB podróżujący w okolicach Skawiny. Nie znając jeszcze naszych zadań, ustaliliśmy dwa miejsca zbiórki – parking leśny Hysne oraz centrum Kłaja. Słyszac naszą korespondencję przez przemiennik, zgłaszali się kolejni koledzy: Andrzej SP9SQV z Targo-



SQ9MUP

wiska, Piotr SP9PAP i Robert SP9RS z Krakowa, Tomek SP9SCZ jadący Igołomską (droga 79) oraz Łukasz SQ9NKH z Zakrzowca. Zadzwoiłem do Michała i przedstawiłem sytuację. Kilka chwil później sąsiad był u mnie z komputerem pod pachą i przenośnym Internetem. Po drodze zabraliśmy Franka SQ9FSZ i ruszyliśmy w Puszcę. W ciągu kilkudziesięciu minut wszyscy dojechali do wyznaczonych miejsc zbiórki.

W moim samochodzie urządziliśmy punkt dowodzenia. Radiostacja mobilna i komputer z mapą APRS. To powinno wystarczyć. Mamy kontakt ze Strażą Leśną i najnowsze informacje. W nocy przez uszkodzone ogrodzenie z hodowli uciekł młody żubr. Działa już grupa poszukiwawcza. Naszym zadaniem jest obstawienie najbardziej uczęszczanych wejść do lasu i ostrzeżenie osób wchodzących na teren zalesiony o potencjalnym niebezpieczeństwie.

Krótką naradą i koledzy ruszają na wyznaczone pozycje. Obstawimy wejścia w Kłaju, Stanisławicach, Damienicach, Mikłuszowicach i dwa wjazdy od drogi Królewskiej. Na mapie APRS widzimy pojazdy przemieszczające się do punktów docelowych. Z domu zgłasza się Janek SP9BCH, będzie nas wspomagał w przypadku awarii mobilnego Internetu. Koledzy meldują przez radio przybycie na wyznaczone posterunki, potwierdzamy jakość kontaktu radiowego. Trochę zaszumiona korespondencja dochodzi z Damienic, przeszkadza niekorzystne ukształtowanie terenu. Pozostałe patrole słysząć wyśmienicie.

Każda wchodząca do lasu osoba jest informowana o zdarzeniu. Podajemy też numer kontaktowy w przypadku zauważenia żubra. W punkcie dowo-

dzenia odbieram informacje radiowe od patroli o ilości przemieszczających się osób. Michał, nasz informatyk, wszystko loguje w komputerze. Dzięki temu na bieżąco możemy przekazywać raporty do Straży Leśnej.

W poszukiwaniach uczestniczy dron Nadleśnictwa. To dzięki niemu dostrzeżono duże, odpoczywające zwierzę na działce nr 72. Najbliżej tego miejsca znajduje się Andrzej SQ9MUP wraz z córką Olą. Z powodu braku możliwości identyfikacji z powietrza, kolega otrzymuje niebezpieczne zadanie podejścia jak najbliżej obiektu. Na komputerze obserwujemy jego przemieszczanie się. Sygnał GPS z ręcznego radia przechwytuje przekaźnik APRS na wieży Hysne i wysyła dalej, aż trafi do Internetu. To kolejny element Sieci Łączności Kryzysowej, uruchomiony kilka miesięcy temu.

Mamy ciągły kontakt radiowy z Andrzejem, korygujemy jego trasę zgodnie ze wskazaniem drona, w napięciu czekając na rezultat poszukiwań.

Odebrany komunikat natychmiast przekazujemy Straży Leśnej: „to jest żubr, odpoczywa i nic sobie nie robi z naszej akcji”. Kolega wycofuje się, a do działania wkraczają naganiacze. Po kilkunastu minutach żubr jest bezpieczny w zagrodzie, a my możemy zakończyć kolejne ćwiczenia Zapasowej Sieci Łączności Kryzysowej, zorganizowane wraz z Nadleśnictwem Niepołomice i mające na celu doskonalenie współpracy ze Służbami Profesjonalnymi w warunkach terenowych.

73!

MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ

sekretarz Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców

Polskie Towarzystwo Dysleksji Oddział w Niepołomicach serdecznie zaprasza na bezpłatne diagnozy logopedyczne organizowane w ramach Europejskiego Dnia Logopedy, który odbędzie się 6 marca 2019 r. (środa) od godz. 17.00 do 20.00 w Laboratorium Aktywności Społecznej w Niepołomicach, ul. Bocheńska 26
Zapisy na diagnozy telefonicznie pod numerem: 12 284 87 47



Wrastający paznokieć

Wrastający paznokieć to częsta przypadłość dotycząca osób w każdym wieku. Ból w okolicy paznokcia i opuszki palca sprawia dyskomfort i przeszkadza w codziennym funkcjonowaniu.

Przyczyn wrastających paznokci jest wiele: jedną z nich jest niewłaściwa technika ich skracania. Zbyt krótkie obcinanie płytki paznokciowej, a także zostawienie postrzępionych i ostrych krawędzi, prowadzi z czasem do przebijania tkanek miękkich w wale paznokciowym i tworzenia ran. Następstwem tego jest dyskomfort podczas noszenia pełnego obuwia.

Jedną z najczęstszych przyczyn problemu wrastania paznokci są też uwarunkowania genetyczne (długie palce stóp, płaskostopie, wady postawy), na które nie mamy większego wpływu.

Trzeba także zwrócić uwagę na szybki przyrost masy ciała, który sprzyja wrastaniu paznokci. Zmiana ta wpływa na biomechanikę stopy i większą tendencję do wbijania się paznokci w wały.

Ludzie dotknięci tą uporczywą dolegliwością często próbują samodzielnie poradzić sobie z tym problemem, m.in. wycinając lub wyrывая wrastający element na siłę, co zazwyczaj kończy się zaostrzeniem stanu zapalnego i zwiększeniem bólu podczas chodzenia.

Zbagatelizowanie wrastającego paznokcia, w miarę upływu czasu, może doprowadzić do tworzenia rany, wokół której zbiera się krew i ropa, co jest szczególnie niebezpieczne dla osób



chorujących na zespół stopy cukrzycowej lub miażdżycę.

Dlatego też z tym problemem najlepiej udać się do specjalisty, którym w tym wypadku jest podolog. Jedynie on może prawidłowo ocenić źródło problemu i zastosować odpowiednie metody, aby przynieść ulgę.

Najczęstszą metodą jest tzw. ortonyksja, czyli korekcja wrastających paznokci za pomocą klamer. Klamry zakładane na płytkę paznokciową powodują podniesienie się paznokcia, a tym samym zmniejszają lub całkowicie

niwelują ból wywołany wbijaniem się elementów płytki w tkanki, jednocześnie wyprowadzając paznokieć na odpowiedni tor wzrostu.

Klamry ortonyksyjne można porównać do aparatu ortodontycznego – konieczne są wizyty kontrolne oraz przesuwanie ich w celu uzyskania pożądanego efektu.

Wrastające paznokcie można również szybko wyleczyć, stosując odpowiednie ich przycięcie lub założenie tamponady. Rzadziej stosowane są metody zabiegowe polegające na wizycie u chirurga i usunięciu (resekcji) paznokcia.

Warto podkreślić jeszcze raz, że bardzo dużym problemem w profilaktyce wrastających paznokci jest brak świadomości na temat konsekwencji, jakie się z tym wiążą. Osoby dotknięte tym problemem najczęściej przychodzą do podologa za późno, kiedy ból utrudnia chodzenie, a stan zapalny jest rozległy – wtedy czas gojenia ran wydłuża się. Pamiętajmy, że każdy dyskomfort w obrębie stopy powinniśmy skonsultować ze specjalistą, gdyż zaniedbanie problemu może prowadzić do poważnych konsekwencji.

KAMILA JANIOŁ

podolog w Angelium Spa Zamek Królewski Niepotomice



Wynagradzanie szkód łowieckich

Problematyka odszkodowań za szkody w uprawach rolnych wyrządzone przez dzikie zwierzęta uregulowana jest w ustawie z dnia 13 października 1995 r Prawo łowieckie.

Zgodnie z przepisami art. 46–50 powołanej ustawy do wynagradzania szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny obowiązany jest dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego. W praktyce są to więc koła łowieckie, które dany obwód dzierżawią oraz ośrodki hodowli zwierzyny. W pierwszej zatem kolejności uprawniony do otrzymania odszkodowania powinien ustalić, kto zawiaduje terenem, na którym szkoda została wyrządzona. Celem uzyskania takiej informacji można skontaktować się z właściwym Zarządem Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego. Za szkody wyrządzone na terenach, które nie zostały oddane w dzierżawę lub zarząd, koszty odszkodowania ponosi budżet państwa. To samo dotyczy szkód wyrządzonych przez zwierzęta objęte całoroczną ochroną – na przykład łosie.

Postępowanie w sprawie ustalenia oraz wypłaty odszkodowania rozpoczyna się na wniosek uprawnionego – właściciela lub posiadacza gruntu – który należy złożyć do dzierżawcy albo zarządcy obwodu łowieckiego w terminie umożliwiającym dokonanie szacowania szkody. Wniosek ten powinien zawierać istotne informacje, to jest w szczególności imię i nazwisko poszkodowanego, jego adres oraz numer telefonu kontaktowego, miejsce wystąpienia szkody oraz rodzaj uszkodzonej uprawy lub płodu rolnego. Z tej przyczyny zasadne jest więc sporządzenie wniosku na piśmie. Szacowania szkody dokonuje zespół składający się z przedstawiciela wojewódzkiego ośrodka doradztwa rolniczego, członka koła łowieckiego (przedstawiciela ośrodka hodowli zwierzyny) oraz uprawnionego. Oględziny terenu wykonuje się nie później niż siedem dni od dnia otrzymania wniosku. O terminie oględzin dzierżawca obwodu powiadamia uprawnionego oraz wojewódzki

ośrodek doradztwa rolniczego. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż niestawienie powiadomionych nie wstrzymuje dokonania szacowania szkód. Podczas szacowania, które może mieć charakter oględzin lub szacowania ostatecznego, sporządza się protokół, zawierający istotne informacje mające na celu ustalenie wysokości należnego odszkodowania. Obecni mają prawo wnieść zastrzeżenia do jego treści. W przypadku, gdy szkoda oszacowana została jedynie wstępnie i konieczne jest dokonanie kolejnego, ostatecznego jej szacowania, uprawniony obowiązany jest do powiadomienia o zamiarze sprzetu uszkodzonej uprawy z co najmniej siedmiodniowym wyprzedzeniem.

W dalszej kolejności uprawniony, który jest niezadowolony z wysokości ustalonego odszkodowania, ma prawo wniesienia odwołania do nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Odwołanie to należy wnieść w nieprzekraczalnym terminie siedmiu dni, licząc od daty podpisania protokołu. W wyniku wniesionego odwołania postępowanie w sprawie ustalenia wysokości odszkodowania wszczynane jest na nowo. Na tym etapie postępowaniem kieruje nadleśniczy Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe, który również powiadamia zainteresowane strony o jego przebiegu oraz terminach podejmowanych czynności. Postępowanie to ma przebieg analogiczny w stosunku do tego, które zostało już zakończone. Również w tym przypadku zostaje spisany protokół końcowy, a wysokość należnego odszkodowania ustalana jest ostateczną decyzją, wydaną przez nadleśniczego Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe.

Powołana wyżej decyzja, pomimo swego ostatecznego charakteru, może

zostać zaskarżona w drodze powództwa, wniesionego do sądu właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Pozew w sprawie należy wnieść w terminie trzech miesięcy, licząc od daty otrzymania zaskarżonej decyzji. Na tym etapie sprawa toczyła się będzie już przed sądem powszechnym, na zasadach określonych w kodeksie cywilnym oraz kodeksie postępowania cywilnego.

Na zakończenia dodać należy, iż przepisy ustawy Prawo łowieckie w sposób wystarczająco spójny oraz precyzyjny regulują postępowanie w sprawie ustalania szkód łowieckich oraz wypłacania odszkodowań. Trzeba jednak mieć na uwadze, iż żaden przepis prawa nie zastąpi oraz nie ureguluje wzajemnych kontaktów i codziennych relacji, w tym przypadku pomiędzy myśliwymi i rolnikami. Stosunki te powinny bowiem opierać się na wzajemnym zrozumieniu oraz współpracy. Jak zostało wyżej opisane, koła łowieckie odpowiadają za szkody wyrządzone przez zwierzynę. Nie jest to jednakże odpowiedzialność bezwarunkowa. Rolnicy bowiem, również ustawowo, są obowiązani do współpracy z myśliwymi. Brak tej współpracy skutkować może odmową wypłaty odszkodowania. Tak stanie się między innymi w przypadku, gdy rolnik nie dokonuje sprzetu upraw w terminach przewidzianych w odrębnych przepisach, uniemożliwia budowę urządzeń łowieckich lub prowadzi uprawy z rażącym naruszeniem zasad agrotechnicznych.

Artykuł ten powstał również z tej przyczyny, aby współpracę rolników oraz myśliwych rozwijać, a tam, gdzie została naruszona, próbować odbudować.

WOJCIECH OPOLEWSKI

skarbnik Koła Łowieckiego Żubr w Niepołomicach

Między zimą a wiosną

Zima już prawie za nami. Zobaczmy, co słychać w przyrodzie.

Marzec to czas, kiedy zima powoli zaczyna przekształcać się w wiosnę. Dni stają się zauważalnie dłuższe, a to w połączeniu ze wzrostem temperatury pobudza do życia przyrodę. Na styku zimy i wiosny temperatura powietrza waha się pomiędzy 0 a 5°C i ma raczej tendencję do wzrostu. Zgodnie z przysłowiem „w marcu jak w garncu” pogoda zmienia się gwałtownie. Trochę świeci słońce, trochę pada śnieg. Zima nie ustępuje tak łatwo. Rozpoczynają się roztopy – rzeki występują z koryt. Tym wszystkim charakteryzuje się przedwiośnie, które rozpoczyna w przyrodzie okres wegetacji.

Ssaki

Borsuki obudziły się i wyszły z nor, czują już nadejście wiosny. Po dokładnym wyczyszczeniu swoich futerek ruszyły na żer. Zdobycie pokarmu nie jest dla nich trudne, nawet jeśli jeszcze gdzieś zalega śnieg. Rozkopują z ziemi różne przysmaki np. trzmiele, które skrupulatnie wyjmują, zanim te zdążą się jeszcze obudzić. Przedwiośnie to najlepszy czas na wytopienie tych ssaków – ślady borsuków na śniegu są wyraźnie zauważalne.

Koniec lutego i początek marca to również czas, gdy jelenie zrzucają swe poroża. Taki proces związany jest z powoli powiększającymi się jamami, jakie tworzą się w tkance kostnej. W końcu poroże odpada, a na jego miejscu zostaje rana, która szybko zrasta się i pokrywa delikatnymi włoskami. Na wiosnę parzystokopytni mieszkańcy lasu zmieniają zimowe futro na letnie. W tym okresie często można natknąć się na ślady w postaci zgubionej sierści. Rudle saren



rozpadły się, a ich parostki porasta teraz miękki scypuł.

Przedwiośnie to także czas, gdy na świat przychodzi nowe pokolenie leśnych ssaków. Rodzą się lisy, kuny, młode zajączki i prosiaki. Zbaczając ze szlaków, trzeba zachować ostrożność, by nie natknąć się na lochę z warchlakami. Zaskoczona lub rozdzielona od małych może zaatakować.

Wraz z przedwiosennym ociepleniem zimowe kryjówki opuściły jeże, krety zaczęły kopać kopce, a wieczorami na niebie pojawiają się dawno niewidziani goście – nietoperze.

Ptaki

W marcowym lesie w dziuplach zniesiony jest już komplet jaj puszczyków, a nieco wyżej w koronach drzew kruki wysiadują swoje. Wiosennym głosem śpiewają sikory oraz kowaliki. Pojawiają się zięby i rudziki, których głos rozbrzmiewa z wierzchołków drzew. Bębnią też samce dzięciołów, informując cały las o zajęтым terytorium. Przyleciały żurawie, których klangor roznosi się echem po lesie i moczarach. Niektóre gatunki rozpoczynają okres godowy. Inne zaś – jak bażanty – toczą zawzięte walki o sa-

mice. Między drzewami słychać skrzeczące sójki, które rozpoczęły budowę gniazd, a niżej na śródleśnych polanach spaceruje grzywacz – największy z leśnych gołębi. Ptaki ożywiają się i powoli robi się coraz głośniejsze.

Przełom lutego i marca to początek ptasiej wiosny. Pierwszymi zwiastunami są skowronki i czajki. Te ostatnie w ubiegłych latach pojawiały się u nas nawet z końcem stycznia – wszystko w zależności od warunków pogodowych. Swoją wiosenną szczyt przelotu w marcu mają gęsi, kaczki i siewkowce. O tej porze najczęściej dzieje się nad brzegami rzek, w starorzeczach i na rozlewiskach. Ptasie migracje to jeden z piękniejszych i bardziej widowiskowych spektakłów, jakie daje nam przyroda, dlatego na weekendowe spacerki warto zabrać ze sobą lornetkę.

Więcej o ptasich migracjach pisałem w artykule „Birdwatching” w Gazecie Niepołomickiej nr 11/2018.

Owady

W marcu budzą się pierwsze motyle – rusalka pawik, rusalka wierzbowiec, bielinek kapustnik. Całą zimę spędziły schowane w podziemnych norkach i na naszych strychach, a gdy tylko zaświeci pierwsze marcowe słońce, obudzą się i znów zaczną latać. Niektóre z nich nie nacieszą się długo wiosną, gdyż przyroda bywa okrutna i zmieni je w smaczny kąsek, którym pożywią się ptaki.

W tym czasie zaobserwujemy też żuki wiosenne i biedronki. Czerwone sied-





miokropki ze względów bezpieczeństwa zimowały w dużych grupach – w ściółce bądź pomiędzy korą a drzewem.

Gdy śniegi stopnieją i cieplejsze dni zawitają do nas na dobre, obudzą się także mrówki i... kleszcze. Te najmniej mile widziane pajęczaki zaczną wspinać się w górę traw i będą czekać, aż tylko pojawi się ich żywiciel.

Płazy i gady

W okresie przedwiośnia możemy zaobserwować już niektóre płazy, budzące się z zimowego letargu. Powoli można zobaczyć żaby wodne, ropuchy szare, żaby moczarowe, traszki i kumaki nizinne. Zimowe miesiące spędziły w norach ziemnych, często gromadnie.

Na dnie zamrożonych zbiorników wodnych w letargu są jeszcze rzekotki

drzewne. Zimują zakopane głęboko w mule, ale i one wkrótce się obudzą i wypłyną na powierzchnię.

W cieplejsze marcowe dni spod ziemi wychodzą już gady: zaskrońce, żmije zygzakowate, jaszczurki zwinki i żyworodne oraz padalce. Łątwo jest natknąć

się na nie na drogach, gdyż muszą „naładować baterie”. W tym celu wygrzewają się na słońcu.

Rośliny

Wydłużające się dni oraz ciepło budzą do życia rośliny. To znakomity czas na rozpoczęcie nauki rozpoznawania drzew. Możemy obserwować, jak zmieniają się krok po kroku. Jednym z najbardziej charakterystycznych oznak wiosny są pojawiające się na wierzbach jej kwiatostany – bazie kotki. Ich występowanie, kolor oraz kształt są pomocne w oznaczaniu wierzb. Z początkiem marca zakwita też leszczyna, wiaź i drzewo terenów podmokłych – olsza czarna.

Po śnieżnej zimie okresowo zalewane są grądy niskie. Roztopy nanoszą

na zalane tereny muł rzeczny – przez to środowiska łąkowe należą do najżyźniejszych ekosystemów. Nie wszystkie bory są jednak podtapiane. Na bagnach, w borach bagiennych o dużej zawartości torfu rozlewiska nie tworzą się. Lasy te są odporne na podtapianie, ponieważ – dzięki grubej warstwie torfu – nie absorbują wody. Te miejsca jako jedne z pierwszych zaczynają się zielenić.

Gdy płaty śniegu zanikają, wyłania się dywan starych liści. Pojawiają się zawilce gajowe i żółte, a zielony mech nadaje nowych barw. Szary po zimie las szybko zaczyna nabierać kolorów.

Idzie wiosna!

W marcu wiosna daje o sobie znać dyskretnie, ale zauważalnie. W lesie powoli robi się coraz głośniejsze i coraz bardziej zielono. Ludzie również zdecydowanie chętniej wybierają się na spacer po leśnych duktach.

Kalendarzowa wiosna rozpocznie się 21 marca i wtedy nastąpi równonoc wiosenna, co oznacza, że zarówno dzień, jak i noc będą trwały po 12 godzin. W skrócie mówiąc, będziemy mieli więcej czasu na to, by pobyć w lesie.

PATRYCJA WĄSIKOWSKA

tekst i zdjęcia

www.puszczaniepolomicka.pl

Związek Polskich Fotografów Przyrody



ZaPUSZCZAMY Korzenie spacer 3

16 grudnia 2018 r. odbył się trzeci z cyklu dwunastu spacerów po Puszczy Niepołomickiej prowadzonych w ramach projektu „ZaPUSZCZAMY Korzenie”.

Typ trasy: historyczna, dystans: 7,2 km, przewidywany czas przejścia: ok. 3 godz.

Historia miejsc ujętych w programie wycieczki jest bardzo bogata i wielowątkowa, co niesie ze sobą konieczność przedstawienia w opisie etapów trasy tylko wybranych zagadnień. W przewodniku zostały opracowane mało znane wątki lokalnej historii, mające na celu wzbudzić zainteresowanie szeroko rozumianą przeszłością Niepołomic.

Wycieczka rozpoczyna się przy kościele pod wezwaniem Dziesięciu Tysięcy Męczenników. Jest to pierwszy przystanek na trasie naszej wędrówki. Następnie udajemy się 750 metrów wzdłuż ul. Bocheńskiej, z której skręcamy w prawo w ul. Bohaterów Getta. Po 150 metrach trafiamy na cmentarz żydowski. Z kirkutu wracamy ponownie do skrzyżowania z ul. Bocheńską i skręcamy w prawo. Zmierzamy dalej na południowy wschód. Po przejściu 220 metrów docieramy do drogi krajowej nr 75. Udajemy się we wskazanym kierunku 600 metrów. Na wysokości wyjazdu z parkingu znajduje się skrzyżowanie drogi krajowej z drogami leśnymi, które są zamknięte dla ruchu kołowego. W tym miejscu przechodzimy na drugą stronę jezdnii, następnie kierujemy się wzdłuż pobocza i skraju lasu kolejne 100 metrów. Po lewej stronie drogi kilkanaście metrów od ściany lasu naszym oczom ukażą się potężne leje w ziemi powstałe na skutek detonacji składów amunicji. Po osiągnięciu kolejnego etapu trasy wracamy na parking, skąd przemieszczamy się na zachód drogą leśną o podłożu asfaltowym. Po przebyciu 1 km docieramy do miejsc mordów dokonanych na Polakach i Żydach w okresie okupacji niemieckiej. Kozie Górki znajdują się w odległości kilkudziesięciu metrów od lewej krawędzi alejki i są wyraźnie oznakowane. Wracamy do asfaltowej alejki i udajemy się dalej na zachód 200 metrów do skrzyżowania z drogą o nawierzchni szutrowej. Skręcamy w lewo, obierając azymut południowo-wschodni. Po prze-

byciu dystansu 800 metrów dotrzemy pod wiadukt kolejowy. Po prawej stronie wiaduktu usytuowany jest pomnik upamiętniający zamach dokonany na Hansa Franka przez członków Kedywu z Okręgu Kraków Armii Krajowej. Na wysokości pomnika skręcamy na prawo w ścieżkę leśną biegnącą wzdłuż torów kolejowych. Po przebyciu 500 metrów zmieniamy kierunek, wchodząc w ul. Jodłową, którą docieramy do ul. Staniąteckiej. Po lewej stronie drogi znajduje się kolejny przystanek na naszej trasie – cmentarz wojenny 329 (Podborze). Po 1 km marszu wyznaczoną trasą opuszczamy kompleks leśny i wchodzimy w zabudowę miejską. 200 metrów od skraju lasu skręcamy w prawo w ul. Jagodową. Kilkadziesiąt metrów dzieli nas od obelisku upamiętniającego cmentarz na tzw. Marudach. Wracamy do ul. Staniąteckiej i maszerując we wcześniej obranym kierunku, docieramy do skrzyżowania z ul. Poziomkową, w którą skręcamy. Droga doprowadzi nas do cmentarza parafialnego, gdzie na jego zachodniej części przy kwaterze wojennej osiągniemy ostatni punkt wycieczki. Następnie

ul. Piękną kierujemy się na wschód, po przebyciu dystansu 650 metrów zamykamy pętlę w miejscu startu.

Początek trasy

Przystanek 1

Kościół

Król Polski Kazimierz Wielki polecił w sąsiedztwie Zamku wybudować kościół na podziękowanie Panu Bogu i na pamiątkę zwycięstwa odniesionego nad Litwą w dniu 22 czerwca 1349 r. w dzień Dziesięciu Tysięcy Męczenników, którzy za wiarę w Jezusa Chrystusa byli ukrzyżowani na górze Ararat. Wokół kościoła funkcjonował cmentarz parafialny. Z powodu pomoru i głodu w 1731 r. w parafii zmarło około tysiąca ludzi. Brak miejsca na pochówki w sąsiedztwie świątyni był przyczyną przeniesienia nekropolii. Miejscem wiecznego spoczynku niepołomiczan stało się sąsiedztwo przydrożnej kapliczki, które po dziś dzień funkcjonuje jako cmentarz parafialny – tak genezę kościoła i okalającego go cmentarza opisuje w Kronice Niepołomic jej autor Kazimierz Bisztyga. Oryginał rękopiśmienny z 1877 r. znajduje się w zbiorach



Zmineralizowane szczątki ludzkie

Biblioteki Jagiellońskiej. Świadectwem obecności cmentarza okalającego kościół są zmineralizowane szczątki ludzkie umieszczone we wnęce kościelnego muru przypominające łacińską sentencję Memento mori (Pamiętaj o śmierci). Treść tej formuły stanowi argument przeciwko przywiązywaniu wielkiej wagi do spraw ziemskich, które przemijają wraz ze śmiercią. Stopień skostnienia szwów łącznotkankowych ciemiączek w czaszkach świadczy o młodym wieku osób zmarłych.

**Przystanek 2
Kirkut**

Cmentarz Żydowski w Niepołomicach pierwotnie obejmował ok. 0,5 ha powierzchni. Podczas Wielkiej Wojny na kirkucie został pochowany żołnierz austro-węgierski wyznania mojżeszowego Josef Austerweil z 32 pułku piechoty. Cmentarz wojskowy w obrębie żydowskiej nekropolii nosił numer 328. Obiekt został zdewastowany w okresie okupacji niemieckiej, a do dzisiaj zachowały się nieliczne macewy z trudnymi do odczytania epitafiami. W drugiej połowie lat 30. XX w. złożono na tym cmentarzu zwłoki rabina Josefa Teitelbauma, syna cadyka i Dajana Szmuela z Gorlic, wnuka założyciela dynastii chasydzkiej w Ujhely.

**Przystanek 3
Niemieckie składy amunicji**

Ankieta dotycząca przebiegu działań wojennych oraz okupacji niemieckiej dla gminy Niepołomice znajdująca się w zasobie Archiwum Narodowego zawiera informację o stratach, jakie poniosły Niepołomice na skutek działalności okupanta. Pola orne, będące własnością poszczególnych gospodarzy, przekopane zostały rowami ochronnymi, wskutek czego zniszczono 12 ha ziemi ornej. Lasy państwowe w obrębie gminy były przez cały czas okupacji eksploatowane, w ostatnim zaś roku wojny 1944 wskutek wysadzenia w powietrze znajdujących się w lesie składów amunicji został las poważnie zniszczony. Po tych wydarzeniach zachowały się w ziemi potężne leje o średnicy dobiegającej do kilkumetru metrów, które powstały w wyniku wspomnianej detonacji. Ziemia w rejonie oznaczonym na mapie usiana jest odłamkami pocisków artyleryjskich różnego kalibru.

**Przystanek 4 i 5
Kozie Górki**

Mogiły zbiorowe ofiar okupacji niemieckiej w lesie niepołomickim.

Historia mordów dokonanych przez Niemców na terenie puszczy niepołomickiej pozostaje tematem niezbadanym, a cała wiedza w tym temacie opiera się na bardzo wątlm materiale archiwalnym. Zachowały się jedynie pojedyncze akty zgonu wystawione przez Rechtsamt beim Stadthauptman d. Stadt Krakau/SS-und Polizeigericht VI Krakau oraz nieliczne wspomnienia w tym Marii Bojarkowej z Billów, które przedstawiają okoliczności ludobójstwa.

Powojenny opis nekropolii rozgranicza dwa zasadnicze miejsca kaźni.

Mogiła znajduje się wówczas na leśnej polanie na Kozich Górkach przy drodze leśnej w kierunku północnym od drogi głównej wiodącej ze Staniątek do Niepołomic. Mogiła niczym nieogrodzona i całkowicie zaniedbana. Wznosi się na niej tylko wysoki krzyż drewniany bez żadnych znaków i napisów. Mogiła po obu stronach krzyża ma dwa nasypy w formie grobów. Cały teren mogiły zaniedbany, zarośnięty trawą i chwastami. Według uzyskanych informacji na miejscu w mogile tej spoczywają zwłoki pomordowanych przez hitlerowców więźniów z Montelupich w ilości ok. 700 osób. Powierzchnia mogiły 300 m².

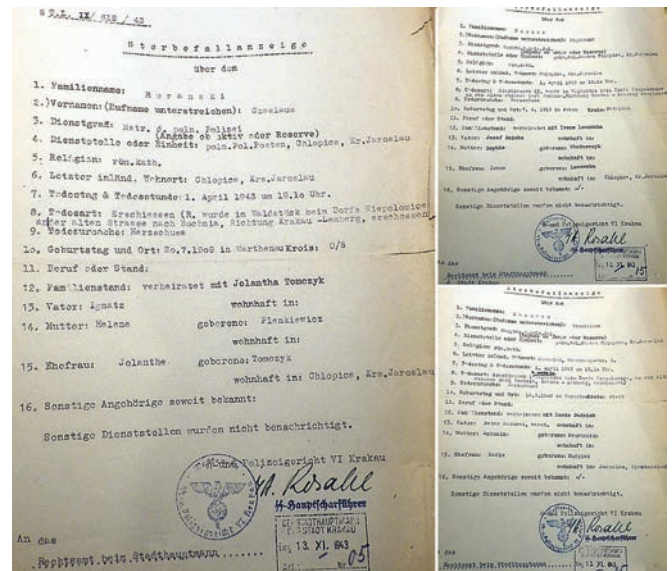
Mogiła o pow. 25 m² jest cała obetonowana, ogrodzona słupami betonowymi połączonymi sztabami żelaznymi. Na środku mogiły znajduje się sarkofag betonowy z płytami murowanymi na wierzchu i po bokach, na których widnieją nazwiska pomordowanych ofiar w dniu 27 sierpnia 1942 r. W grobie tym pomordowani są Żydzi z Krakowa, Wieliczki, Dobczyc, Gdowa, Mogiły i Niepołomic w ilości około 700 osób.

Liczba ofiar podana w opisach nigdy nie została potwierdzona stosownymi badaniami i ekshumacją mogił, a dane zawarte w materiałach są jedynie orientacyjne.

W 1960 r. mogiły zostały uporządkowane i upamiętnione pomnikami.

**Przystanek 6
Miejsce zamachu na Hansa Franka**

Armia Krajowa pozyskała informację



Akty zgonu osób rozstrzelanych w obrębie puszczy niepołomickiej

o przygotowaniach do wizyty generalnego gubernatora we Lwowie z okazji 4. rocznicy utworzenia generalnego gubernatorstwa. 20 stycznia 1944 r. postanowiono przeprowadzić zamach, którego realizację powierzono dowódcy krakowskiego Kedywu. Plan zakładał wysadzenie pociągu, którym podróżował Hans Frank, w rejonie zalewu wodnego między drogą Cudów-Niepołomice a obecną stacją kolejową Szarów. 29 stycznia 1944 r. o godz. 22.45 pociąg z niemieckim dygnitarzem wyruszył z krakowskiego dworca w kierunku Lwowa. Ok. godz. 23.10 ciszę w puszczy niepołomickiej przerwał turkot nadjeżdżającego pociągu. Potężna siła eksplozji poderwała część torowiska i kamieni z nasypu, rozsypując je po okolicy. Skład został wykołejony i wytracając prędkość, rozrywał podkłady kolejowe, a kolejne wagony wpadały na siebie, zachodząc w tzw. harmonijkę. Niestety zasadzka nie przyniosła oczekiwanego rezultatu, a Frank cały i zdrowy powrócił po kilku godzinach do Krakowa, skąd odleciał do Lwowa samolotem. Niemcy w odwecie za przeprowadzenie zamachu rozstrzelali w Podłężu i Dębicy 100 Polaków z więzienia Montelupich.

**Przystanek 7
Cmentarz nr 329**

Nekropolia z okresu I wojny światowej wzniesiona przez oddział Grobów Wojennych C. K. Komendantury Wojskowej w Krakowie na terenie IX okręgu Bochnia. Cmentarz o powierzchni ok. 70 m², na którym spoczywają szczątki ośmiu żołnierzy rosyjskich prawdopodobnie z XI korpusu 3 Armii Radko



Tablica pamiątkowa w miejscu zamachu na Hansa Franka

Dmitriewa. Pochówki zostały dokonane wokół przydrożnej kapliczki z 1819 r. Cmentarz otoczony jest ogrodzeniem w formie masywnych betonowych słupów połączonych łańcuchami.

Przystanek 8 Cmentarz na Marudach

W 1809 r. urządzono w Niepołomicach drugi cmentarz zwany „Na Marudach”, gdzie chowano żołnierzy zmarłych w szpitalu zamkowym na cholera w trakcie wojny austriacko-francuskiej. Austriackie przepisy sanitarne zabraniały chowania zmarłych na zewnątrz w pobliżu zabudowań i ujęć wody. W związku z tymi wytycznymi podjęto najprawdopodobniej decyzję o lokalizacji cmentarza w ustronnym miejscu pod lasem. Badania archiwalne wskazują, że był to cmentarz epidemiologiczny dla Niepołomic i chowano w jego granicach zmarłych przez cały okres XIX w. Ostatnia epidemia cholery wystąpiła w Niepołomicach w 1892 r. Nie była to jednak jedyna choroba zakaźna występująca na tych terenach. Dr Zenon Grossek w publikacji z 1914 r. pt. Zimnica we Lwowie podaje fakt wystąpienia epide-

mii malarii w Niepołomicach w latach 1897, 1898 i 1899.

Przystanek 9 Cmentarz parafialny

Miejsce wiecznego spoczynku m.in. powstańców styczniowych, osób zasłużonych dla Niepołomic i mieszkańców terenu gminy. Nekropolia ucierpiała wskutek działań wojennych. 12 grudnia 1914 r. w wyniku austriackiego ostrzału artyleryjskiego, wymierzonego w stanowiska rosyjskich armat polowych, których bateria zlokalizowana była w obrębie wzgórza Cierpisówka, zniszczeniu uległa znaczna część grobów. W granicach cmentarza znajduje się żołnierska mogiła z czasów I wojny światowej o numerze 327, której projektantem był Frank Stark oraz błędnie opisany grób żołnierza Armii Czerwonej z 1945 r. Według tablic nagrobnych w mogile miały zostać złożone szczątki żołnierza i sanitariuszki poległych w dniu 17.01.1945 r. w boju pod Niepołomicami. Jednak badania archiwalne potwierdzają pochówek pięciu osób w dwóch oddzielnych grobach oznaczonych numerami 1 i 2 w kwaterze nr 77. Byli to żołnierze ze składu 148 Dywizji Strzeleckiej zmarli na skutek odniesionych ran w rejonie walk na linii Sitowiec-Staniątka. Zostali

pochowani na miejscowym cmentarzu w dniu 22.01.1945 r.

W mogiłach złożono szczątki:

Майор Василий Афанасьевич Резенов
Майор Алексей Прокофьевич Хоменко
Старшина Сергей Максимович Черненко
Сержант Зинаида Степановна Пивоварова
Красноармеец Михаил Ильич Маслов

W tym czasie poza terenem cmentarza pochowano zwłoki 10 żołnierzy Armii Czerwonej, którzy po ustaniu działań wojennych zostali ekshumowani i przeniesieni na wojenny cmentarz do Bochni, co potwierdza protokół ekshumacji przechowywany w Archiwum Narodowym w Bochni.

Terminy kolejnych spacerów po Puszczy i okolicach to: 24 lutego, 31 marca, 28 kwietnia, 26 maja, 2 czerwca 2019. Zapraszamy do śledzenia informacji na profilu Facebook ZaPUSZCZAMY korzenie, profilu Społecznej Szkoły Podstawowej im. Lady Sue Ryder i profilu Stowarzyszenia Zielony Puszczyk.

KRZYSZTOF SOJKA

prezes grupy poszukiwawczo-eksploracyjnej Orty Historii



Cmentarz na Marudach



ZAPUSZCZAMY Korzenie to projekt realizowany od września 2018 do września 2019 na terenie gminy Niepołomice w ramach programu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności Lokalne Partnerstwa PAFW, którego operatorem jest Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce. Liderem projektu na terenie gminy Niepołomice jest Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder. O samym projekcie możecie przeczytać więcej w Gazecie Niepołomickiej: 10/2018 oraz 12/2018.

GDY MOWA
JEST SŁODSZA
NIŻ MIÓD

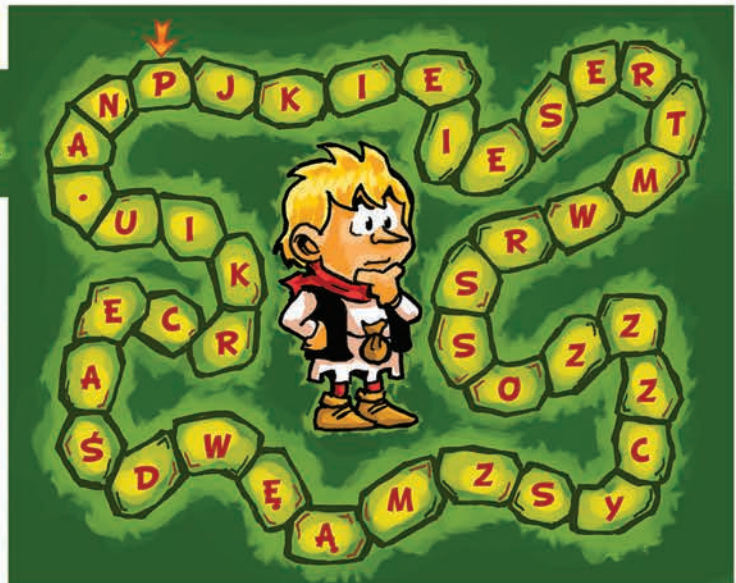
TRZOSEK

Tekst i rysunki
Łukasz Zabdyr
zabdyrmiks.blogspot.com



RUSZ makówką z Trzoskiem

ZACZYNAJĄC OD LITERKI POD STRZAŁKĄ,
ZGODNIE Z RUCHEM WSKAZÓWEK
ZEGARA, PRZESKAKUJ O TAKĄ SAMĄ IŁOŚĆ PÓL
I ODCZYTAJ ROZWIĄZANIE.



PRZECZYTAJ OPIS DRUŻYNY I ZGADNIJ KTO JEST KIM:



OTTO STOI POMIĘDZY KRYSZCIANEM I JAROSZEM, KTÓRY
JEST MAŃKUTEM. NAJDALEJ OD NIEGO STOI ZBYSZKO,
KTÓRY RAZEM Z MŚCISŁAWEM LUBIĄ HAŁABARDY.
NATOMIAST LUBOMIR ZAWSZE MA NAJWIĘKSZĄ TARCZĘ.



ZAPRASZAMY DOROSŁYCH I DZIECI!

II NIEPOŁOMICKA NOC SÓW

23.03.2019 R.

PROGRAM WYDARZENIA

- 16⁰⁰** Otwarcie wystawy „Sowy Polski”
(Laboratorium Aktywności Społecznej, Niepołomice, ul. Bocheńska 26)
Wystawa organizowana jest w ramach ogólnopolskiego wydarzenia „Noc Sów 2019”
-
- 17³⁰** Oficjalne rozpoczęcie II Niepołomickiej Nocy Sów
(Punkt Edukacyjno-Turystyczny Nadleśnictwa Niepołomice Polana Sitowiec)
• Rozpalenie ogniska • Spotkania i rozmowy przy stoisku Zielonego Puszczyka
- 18³⁰** Spacer po Puszczy Niepołomickiej z nastuchem sów
prowadzony przez przewodników
• Podział na grupy i wyruszenie w teren • Przewidziano grupę dziecięcą
- 20³⁰** Zakończenie spacerów. Ognisko na Polanie Sitowiec
- 21³⁰** Zakończenie imprezy

Obowiązują zapisy!

Informacja na stronie: www.zielonypuszczyk.pl, [@zielonypuszczyk](https://www.facebook.com/zielonypuszczyk)

KONTAKT DO ORGANIZATORA:

e-mail: zielonypuszczyk@gmail.com

tel. 506 234 822 (Piotr Woś), 660 468 887 (Paulina Szelerewicz-Gładysz)